

AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO
im. Generała Broni Karola Świerczewskiego

KATEDRA SZTUKI OPERACYJNEJ

WARTY

Egz. pojed.

plk dr Kazimierz NOŻKO

**Temat: NIEKTÓRE PROBLEMY ORGANIZACJI
I ZASAD DZIAŁANIA SYSTEMU OBRONY
TERYTORIUM KRAJU PRL**

ARCHIWUM
BIBLIOTEKI SZKOLENIOWEJ
AKADEMII SZTABU GENERALNEGO
im. gen. broni K. Świerczewskiego

25916



AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO
im. Generała Broni Karola Świerczewskiego

KATEDRA SZTUKI OPERACYJNEJ

UATNE

Egz. pojed.

plk dr Kazimierz NOŻKO

**Temat: NIEKTÓRE PROBLEMY ORGANIZACJI
I ZASAD DZIAŁANIA SYSTEMU OBRONY
TERYTORIUM KRAJU PRL**

ARCHIWUM
BIBLIOTEKI SZKOŁY
AKADEMII SZTABU GENERALNEGO
im. gen. broni K. Świerczewskiego

25916

Errata

Str.	W i e r s z		j e s t	winno być
	od góry	od dołu		
5	-	18	sugiestie	sugestie
7	-	8	ogromny	ogromnym
10	-	14	ojczyżny	ojczyzny
10	-	15	na	nad
14	-	2	Jadornoje	Jadernoje
17	11	-	scharakterytować	scharakteryzować
17	18	-	niewątpliwie	niewątpliwie
17	-	17	całkoksztaktu	całkoksztaktu
18	-	10	Verteitigung	Verteitigung
27	-	4	Rembertów	Rembertów
32	1	-	wszystkimmna	wszystkim na
32	3	-	Turuszowie	Turoszowie
34	17	-	bokresie	okresie
41	-	17	operacyjne -	operacyjno-
42	14	-	soecjalistycznej	socjalistycznej
42	-	12	- wojskowiei	wojskowe i
43	7	-	zbyteczny wyraz dowodzą	
43	-	13	człpknowie	członkiem
44	11	-	oddziaływ	oddziały
44	11	-	transportowych	transportowe
45	5	-	zbyteczne 2	
47	-	3	territioviale	territoriale
48	-	16	założoną	złożoną
53	9	-	brak się	
66	6	-	na tym	nad tym
67	-	23	redaktowowi	redaktorowi
69	4	-	wojskm operacyjnych	wojsk operacyj- nych
69	11	-	immaterialnego	i materialnego
78	-	18	WKO.PKO	WKOPKO
78	-	4	PIMM	PIM
81	-	13	wojskowego	wojskowe
84	7	7	celomi	celom
88	17	-	wojnyć	wojny
97	12	-	profesowa	profesora

AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO
im.gen.broni K.Swierczewskiego

ZAKŁAD OBRONY TERYTORIUM KRAJU



~~WARSZAWA~~
egz.nr.... 1

*melles gwt
12357*

"NIEKTÓRE PROBLEMY ORGANIZACJI I ZASAD DZIAŁANIA W SYSTEMIE
OBRONY TERYTORIUM KRAJU PRL"

I SESJA NAUKOWA

ARCHIWUM
BIBLIOTEKI SZKOLENIOWEJ
AKADEMII SZTABU GENERALNEGO
im. gen. broni K. Swierczewskiego

Nr. ~~825916~~

WARSZAWA

październik

1962 r.

PLAN REFERATU

"NIEKTÓRE PROBLEMY ORGANIZACJI I ZASAD DZIAŁANIA W SYSTEMIE
OBRONY TERYTORIUM KRAJU PRL"

W S T E P

I. WARUNKI KSZTAŁTUJĄCE ROZWOJ I ZADANIA OTK,

1. Niektóre wnioski wynikające z doświadczeń historycznych w zakresie OTK.
2. Rola i znaczenie OTK w warunkach współczesnych.
3. Położenie Polski w obecnym układzie politycznym i militarnym na zachodnio-europejskim teatrze działań wojennych.
4. Zagrożenie terytorium PRL ze strony bloku NATO.

II. STRUKTURA ORGANIZACYJNA, ZADANIA I PODSTAWOWE ZASADY DZIAŁANIA SIŁ I ŚRODKÓW OTK W ŚWIETLE WYMAGAN I POTRZEB ZAPEWNIENIA OBRONNOŚCI PRL,

1. Ogólny cel, funkcje i zadania OTK.
2. Ocena struktury organizacyjnej sił i środków w świetle możliwości realizacji celów i zadań OTK, zwłaszcza w początkowym okresie wojny:
 - a/ wymagania w zakresie struktury organizacyjnej OTK;
 - b/ podstawowe założenia organizacyjne systemu OTK;
 - c/ organizacja i podstawowe zasady wykorzystania wojsk OTK;
 - d/ możliwości i sposoby prowadzenia działań na obszarze okręgu wojskowego;
 - e/ struktura organizacyjna sił i środków układu terytorialnego w systemie OTK.
3. Ogólne założenia dowodzenia, kierowania i zarządzania w systemie OTK.

III. NIEKTÓRE PROBLEMY UDZIAŁU I ORGANIZACJI SPOŁECZENSTWA W SYSTEMIE OTK

1. Założenia podstawowe.
2. Niektóre właściwości obrony cywilnej w systemie OTK.
3. Rola i zadania organizacji politycznych, młodzieżowych, społecznych i paramilitarnych w systemie OTK.
4. Rola i udział pracowników nauki w systemie OTK.

WNIOSKI KONCOWE

W S T E P

Zdecydowanie pokojowa polityka krajów socjalistycznych, której wyrazem są ciągłe propozycje o powszechnym i całkowitym rozbrojeniu^{1/}, nie znajduje właściwego zrozumienia wśród militarystów imperialistycznych Zachodu. Na wszelkie apele pokojowe odpowiadają oni wzmożonym wzrostem budżetów wojskowych^{2/}, zwiększeniem tempa wyścigu zbrojeń i opracowywaniem coraz to nowych doktryn wykorzystania w przyszłej wojnie broni masowego rażenia, a także zaostrzają sytuację międzynarodową przez różne nieodpowiedzialne przedsięwzięcia^{3/}.

Oczywiście sytuacja taka zmusza nas do utrzymywania ciągłej gotowości dla uniemożliwienia rozpętania przez imperialistów agresji, a jeśli ją rozpętają, dania im druzgocącej odprawy. Siły Zbrojne Polski Ludowej, które wchodzi w skład sił zbrojnych Układu Warszawskiego, stanowią poważne ogniwo w walce o utrzymanie pokoju na świecie. Stąd też nieodzowna konieczność ciągłego i aktywnego rozwijania teorii oraz praktyki sztuki wojennej.

Gwałtowny rozwój nauki i techniki, których osiągnięcia mogą być wykorzystane dla celów wojennych, wywiera zasadniczy wpływ na kształtowanie się poglądów na rozpoczęcie oraz prowadzenie przyszłych działań zbrojnych. Zdecydowana większość tych poglądów głosi, że broń jądrowa będzie głównym czynnikiem

1/ Wyrazem tego może być również odezwa KC KPZR Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i rządu Związku Radzieckiego wydana z okazji pomyślnego zakończenia lotu kosmicznego A. Nikołajewa i R. Popowicza, w której m.in. czytamy: "Rząd radziecki ponownie oświadcza uroczyście, że w całej rozciągłości popiera żądania narodów zapewnienia trwałego pokoju na całym świecie i czyni wszystko co niezbędne dla urzeczywistnienia tych słuszných żądań. Rząd radziecki ponownie zwraca się do wszystkich rządów i narodów z apelem, by jeszcze wytrwalej walczyły o wybawienie ludności od niebezpieczeństwa wojny termojądrowej, o trwały pokój na ziemi". Wg "Trybuny Ludu" z dn. 16.8.1962 r. nr 226/4895/ str.2.

2/ Np. budżet USA na 1962 r. przewiduje 3,7 mld. dol. na cywilne i 11,8 mld. dol. na wojskowe potrzeby kosmiczne. Wg "Życia Warszawy" nr 190, z dn. 11.8.1962 r., str.2.

3/ M.in. jednomysłne zatwierdzenie przez senacką komisję do spraw wojskowych wniosku prezydenta Kennedy'ego upoważniającego go do powołania "w razie konieczności" 150 tys. rezerwistów. Loty samolotów U-2, sprawa Berlina Zachodniego, wszczęcie doświadczeń nuklearnych itp.

decydującym o przebiegu działań zbrojnych i rozstrzygającym losy przyszłej wojny. Zwłaszcza broń masowego rażenia /rakiety różnych typów i lotnictwo/ może zniszczyć nie tylko wojska i technikę wojenną, lecz całe obszary kraju i bloku krajów znajdujących się w dowolnym miejscu /rejonie/ i w każdej odległości od linii frontu. Tę tezę potwierdzają dokonane na Oceanie Spokojnym^{1/} próby z raketami radzieckimi oraz wystrzelenie w Kosmos statków "Wostok - 3" i "Wostok-4". Obok broni masowego rażenia coraz burzliwiej rozwija się sprzęt radioelektroniczny, służący do wykrywania opłaczalnych celów dla broni masowego rażenia. Zasięg urządzeń radioelektronicznych stale wzrasta^{2/}. /Obecne możliwości zasięgu stacji radiowych NATO na europejskim teatrze działań wojennych przedstawia załącznik nr 1/.

Możliwości skutecznego użycia broni raketowo-jądrowej wpływają - i to w sposób zasadniczy - na zmianę doktryn prowadzenia przyszłej wojny, w których coraz wyraźniej wysuwa się na pierwszy plan problem zniszczenia nieprzyjacielskiego zaplecza, które zwłaszcza we współczesnych warunkach decyduje m.in. i o możliwościach militarnych państwa. Bezpośrednie działania bojowe wojsk operacyjnych na froncie nie stanowią już bariery uniemożliwiającej nieprzyjacielowi przenikanie do wnętrza kraju przeciwnika. Z całą pewnością można twierdzić, że dziś coraz bardziej będzie się zacierała linia podziału między "frontem" i "zapleczem"^{3/}, a nawet "zaplecze" narażone będzie na większe spustoszenie /zniszczenia/ niż wojska operacyjne na froncie.

-
- 1/ Rakietę wystrzeloną 13 września 1961 r. z odległości 12.000 km miała odchylenie trafienia mniej niż 1 km od punktu przewidywanego upadku. Wg Żoł.Wol. nr 217 z dn.15.9.1961 r. str.2.
 - 2/ W USA obecnie b.usilnie rozwija się satelitarny system rozpoznania. Na przykład:"stworzenie systemu ciągłej obserwacji całego globu ziemskiego drogą fotograficzną mają zapewnić sztuczne satelity "Samos" - prawdziwi szpiegi w Kosmosie. Wyposażenie ich ma pozwalać na przesyłanie na ziemię b.dokładnych obrazów telewizyjnych; mogą one podobno odróżnić obiekty ziemskie o średnicy 2 m z odległości 500 km. Amerykanie mają zapewnić pokrycie całej kuli ziemskiej sześcioma tego typu satelitami." J.Kołodziejczak Z.W. nr 214, str.3.
 - 3/ Pojęcie zaplecza stanowi swego rodzaju skrót pojęciowy, określający obszar kraju, znajdujący się poza frontem dwóch walczących stron wraz z ludnością cywilną oraz wszystkimi obiektami stanowiącymi podstawę bytu i życia społeczeństwa.

Nieprzyjaciel bowiem - zgodnie z jego doktryną - będzie dążył do wykonania uderzeń jądrowych, zwłaszcza naziemnych o mocy nie tylko w KT lecz i w MT przede wszystkim na ważne obiekty znajdujące się na obszarze kraju.

Podstawą zatem rozwoju teorii i praktyki obrony terytorium kraju powinien być przypuszczalny charakter przyszłej wojny, która według oficjalnych oświadczeń będzie wojną światową, koalicyjną i miedzykontynentalną, wojną państw należących do dwóch przeciwstawnych obozów: kapitalistycznego i socjalistycznego.

Cele zwłaszcza polityczne, przyszłej "wielkiej wojny" będą miały bardzo zdecydowany charakter. W swojej politycznej treści wojna ta będzie decydującym starciem zbrojnym obu tych obozów, a ze względu na użyte środki walki - wojną raketowo-jądrową. Takie przedstawienie problemu na wstępie rozważań jest konieczne na Zachodzie bowiem głosi się poglądy o możliwości /a nawet konieczności/ tzw. wojen ograniczonych, wojen lokalnych. W poglądach tych kryje się teoria stanowiąca swego rodzaju zasłonną dymną /camouflage/ na rzeczywistość i uspakajająca opinię publiczną, zwłaszcza w USA. Sugeruje ona obywatelom USA, że Amerykanie w dalszym ciągu będą bezpieczni za oceanem od jądrowych uderzeń odwetowych i będą zbierać żniwa z krwi przelewanej na innych kontynentach. Takie sugiestie ilustruje następujący fakt: 9.8.1962 r. gen. Taylor, który otrzymał nominację na stanowisko szefa połączonych sztabów USA, występując przed komisją senacką m. in. mówił: "Stwierdziłem, że zdziwieniem, iż prasa zagraniczna pisze, że moja nominacja ma zapowiadać w jakiś sposób zmianę stanowiska USA wobec obrony Europy, zwłaszcza jeśli chodzi o użycie sił nuklearnych... Dobrze wiadomo, że jestem zwolennikiem potężnych strategicznych sił nuklearnych /wymieniając je na pierwszym miejscu Taylor daje do zrozumienia, że są to właśnie siły przeznaczone głównie do obezwładnienia i niszczenia "zaplecza" - uwaga KN/ oraz taktycznych sił nuklearnych do wsparcia operacji lądowych"^{1/}.

Następnie Taylor odpowiadając na liczne pytania m.in. powiedział, że: "... nie sądzi, aby użycie w Europie broni jądrowej małego kalibru musiało wywołać nieuchronnie powszechną wojnę nuklearną"^{2/}.

1/ W/g cytatu Żnierz Wolności nr 188 /3652/ str.4

2/ Tamże str.4

Radzieccy politycy i wojskowi już niejednokrotnie stwierdzili, że o żadnej wojnie ograniczonej zwłaszcza na zachodnio-europejskim teatrze działań wojennych nie może być mowy, że USA jest tak samo zagrożone i narażone na uderzenia jądrowe jak kontynent europejski.

Minister NRF Strauss, uważany za twórcę "doktryny militarnej Bundeswehry" jawnie głosi teorię zmasowanych ataków jądrowych na miasta, teorię rozpoczęcia wojny od ataku na ludność cywilną.

W wypowiedzi udzielonej Weinsteinowi, dziennikarzowi z "Frankfurter Allgemeine Zeitung" m.in. z cynizmem stwierdza: "Broń atomowa jest bowiem bronią polityczną, za której pomocą można wzmóc strach ludności cywilnej przed bombardowaniem"^{1/}

We współczesnej wojnie ludność cywilna, miasta, fabryki, i różne obiekty natury gospodarczej, politycznej, kulturalnej i wojskowej, znajdujące się poza tradycyjnym "frontem", będą narażone na większe zniszczenia niż wojska operacyjne, które dzięki swej strukturze organizacyjnej i wyposażeniu są bardziej odporne na wszelkie uderzenia nieprzyjaciela.

"Zaplecze" tej odporności nie posiada, wobec czego staje się konieczne zapobieżenie stratom i zniszczeniom na zapleczu lub ich zmniejszenie. Praktycznego rozwiązania tego problemu należy szukać w organizacji obrony terytorium kraju, w której powinno nastąpić zespolenie wysiłku wojska i ludności cywilnej dla przetrwania najbardziej krytycznego okresu, którym będzie niewątpliwie początkowy okres wojny cechujący się masowym stosowaniem broni masowego zniszczenia, przede wszystkim zaś na "zapleczu".

Skoro więc waga i znaczenie terytorium kraju w przyszłej wojnie wysuwa się coraz bardziej na plan pierwszy, wobec tego i jego obronę należy traktować przynajmniej na takim /równym/ poziomie, jak wojska operacyjne i front walki zewnętrznej.

1/ Zacytowano wg artykułu: "Strauss grozi kokietuje".
Żołnierz Wolności nr 208, str.4.

I. WARUNKI KSZTAŁTUJĄCE ROZWOJ I ZADANIA OTK

1. Niektóre wnioski wynikające z doświadczeń historycznych w zakresie OTK

Problem obrony terytorium kraju pozostającego poza tradycyjnym frontem nie jest nowy. Stanowił on na przestrzeni historii wojen jeden z bardzo istotnych problemów przygotowania i prowadzenia wojny. Zwłaszcza zaś pierwsza wojna światowa wniosła szereg nowych momentów do obrony terytorium kraju, wiążąc ją ściślej z działaniem wojsk operacyjnych na froncie. Rozwój techniki i sprzętu bojowego oraz charakter i właściwości taktyczno-operacyjnego działania wojsk bezpośrednio wpłynęły na wzrost roli i znaczenia OTK. Coraz szersze wykorzystywanie lotnictwa, które umożliwiałało przenikanie w głąb terytorium nieprzyjaciela i niszczenie jego obiektów i ludności cywilnej oraz zastosowanie bojowych środków chemicznych - stanowi poważne zagrożenie dla wojsk operacyjnych działających na froncie. Natomiast coraz bardziej masowy charakter armii, coraz większe potrzeby w technicznym i materiałowym zabezpieczeniu i zaopatrzeniu walczących wojsk - czynią je w coraz większym stopniu zależnymi - i to pod każdym względem - od możliwości ekonomicznych i moralnych kraju, czyli od zaplecza. Następuje ścisłe zespolenie interesów frontu i zaplecza. Front broni zaplecza, a zaplecze wywiera ogromny wpływ na działania bojowe wojsk na froncie. Chyba do prawidłowości działań wojennych należy zaliczyć fakt, że w końcu pierwszej wojny światowej decydującą siłą, która wywarła bezpośredni wpływ na front, było zaplecze /rewolucja w Rosji, Niemczech i na Węgrzech/, chociaż wpływ frontu na sytuację na zapleczu był również oczywisty.

W oparciu o doświadczenia uzyskane podczas pierwszej wojny światowej wielu teoretyków wojskowych okresu międzywojennego wysunęło tezę o ogromny i decydującym znaczeniu zaplecza, które wywiera bezpośredni wpływ na działania wojsk operacyjnych, zwłaszcza na froncie. Powstało wówczas wiele teorii wojennych głoszących konieczność przeniesienia ciężaru wojny z frontu na zaplecze. Oczywiście popełniono przy tym wiele błędów ze względu na pewną jednostronność ujmowania problemu zaplecza /np. teoria Dueta/. Celowo jest zwrócić uwagę na ciekawe ujęcie tego zagadnienia przez M. Frunzego, który pisał: "Nawet całkowita klęska

armii przeciwnika, osiągnięta w określonym momencie, nie zapewnia jeszcze ostatecznego zwycięstwa, jeśli rozbite wojska opierają się o silne ekonomicznie i moralnie zaplecze /podkreślenie moje K.N.^{1/} / Militaryści niemieccy bardzo szybko zorientowali się jak poważną rolę może odegrać zaplecze w osiągnięciu zwycięstwa na froncie. Dlatego też, dążąc do rozpętania drugiej wojny światowej, ogromne znaczenie przywiązywali do takich przedsięwzięć jak:

- przygotowanie w kraju /na który zamierzali napaść/ "piątej kolumny";
- przygotowanie silnej floty powietrznej, której głównym zadaniem było bombardowanie i ostrzeliwanie zaplecza włącznie ze szpitalami i pracującą ludnością cywilną; w połączeniu z oddziaływaniem piątej kolumny miało to zwiększać panikę i dezorganizację zaplecza;
- przygotowanie silnych zgrupowań wojsk pancernych, które głębokimi klinami miały wrzynać się w głąb zaatakowanego kraju, nie bacząc na to, że na ich skrzydłach i tyłach pozostają wojska przeciwnika.

Zamierzenia te szły w kierunku jak najszybszego dotarcia do wnętrza napadniętego kraju, do jego najżywoźniejszych ośrodków - zaplecza. Świadczą o tym uderzenia na Polskę, Francję i Związek Radziecki. Liddell Hart słusznie podkreśla, że "..... Hitler rozpoczynał wojnę od podwójnego "D" - demoralizacji i dezorganizacji"^{2/}.

Należy wspomnieć, że wagę i znaczenie zaplecza oraz jego wrażliwość na oddziaływanie nieprzyjaciela /uderzenia lotnictwa i działania dywersji/ niewątpliwie dostrzegano nie tylko w Niemczech; nie poświęcano mu jednak tyle uwagi, ile faktycznie wymagało. Dowódcy wojskowi uważali, że należy przede wszystkim rozwijać i doskonalić wojska operacyjne oraz wypracować odpowiednią doktrynę ich użycia na froncie /najczęściej w oderwaniu

1/ M.Frunze: Dzieła Wybrane. Wyd. MON, Warszawa 1953 r., str.267.

2/ Liddell Hart: "Strategia, działania pośrednie". Wyd. MON, Warszawa 1959 r, str.

od realnych warunków i możliwości własnego zaplecza/. Sprawa właściwej obrony zaplecza pozostawała przeważnie w cieniu, traktowano ją raczej marginesowo. Na przykład w Polsce sztab generalny WP w swoich planach operacyjnych przewidywał "bezpieczeństwo wojenne tyłów sił zbrojnych i ludności w czasie wojny na obszarze własnego państwa". Jednak realizację zadań wynikających z tego planu pozostawiono jedynie policji i organom cywilnym. Przy czym cała odpowiedzialność za bezpieczeństwo obiektów na zapleczu spoczywała na ministrze spraw wewnętrznych. Uważano bowiem, że obrona zaplecza bardziej ciąży ku obronie cywilnej, wobec tego główny ciężar tej obrony złożono na instytucje cywilne. Nie brano przy tym pod uwagę konkretnych warunków i możliwości nieprzyjaciela, nie wiązano ściśle przygotowania obrony zaplecza z frontem walki zewnętrznej, z właściwościami i charakterem przyszłej wojny. Środki przeznaczone do realizacji przewidywanych zadań do obrony na obszarze kraju były niewystarczające, co w pełni zostało ujawnione podczas drugiej wojny światowej. Wiele doświadczeń drugiej wojny światowej wykazało konieczność objęcia ogólnego dowodzenia obroną obszaru kraju przez organa wojskowe, /Przykład Polski, Francji, ZSRR/. Poza tym przy obronie terytorium kraju wynika potrzeba bardzo ścisłego zespolenia wysiłku wojska i jak najszerszych mas społeczeństwa. Wysiłek ten był konieczny dla sprawnego funkcjonowania aparatu państwowego i gospodarczego, zapewnienia ciągłej produkcji środków niezbędnych do prowadzenia wojny, funkcjonowania komunikacji i łączności oraz aktywnego włączenia się do walki zbrojnej.

Na przykład gdy w czerwcu 1940 r. po upadku Francji Wielka Brytania zagrożona została inwazją niemiecką, a do bezpośredniej obrony kraju nie było wojsk operacyjnych, utworzono Gwardię Obywatelską, która już we wrześniu 1940 r. liczyła ponad milion ludzi. Dowódcami byli oficerowie zawodowi lub oficerowie /podoficerowie/ rezerwy. Anglicy do dziś zastrzegają prawnie, że np. Generalnym dyrektorem obrony cywilnej może być tylko były generał /admiral/.

W związku Radzieckim, z inicjatywy organizacji partyjnych - zwłaszcza miast i fabryk - formowano oddziały pospolitego ruszenia, które brały udział w obronie swoich miast, a

niekiedy przekształcano je nawet w jednostki Armii Czerwonej.

Poza tym ogół społeczeństwa podjął aktywną walkę z najeźdźcą na jego zapleczu: walka ta przybrała niebywałe rozmiary, przekształcając się w wojnę partyzancką. W walce na zapleczu wroga masy pracujące Polski również brały aktywny i zdecydowany udział. Walka ta była organizowana i kierowana przez PPR; wyrażała się ona przede wszystkim w działaniu zbrojnym GL, a następnie AL, tworzących bardzo aktywny front walki wewnętrznej. Bardzo charakterystyczne jest to, że PPR wiązała walkę z okupantem z całym międzynarodowym ruchem rewolucyjnym, zwłaszcza zaś z walką i zwycięstwem ZSSR.

Front walki wewnętrzny obejmował zorganizowane politycznie i militarnie siły klasy robotniczej oraz mas ludowych skutecznie walczących na zapleczu wroga o wyzwolenie narodowe i społeczne. Widzimy więc, że w sytuacji, kiedy cały kraj jest okupowany, zaplecze może prowadzić walkę i to bardzo skuteczną, z regularną i znacznie silniejszą armią okupanta.

Wyrazem działania sił zbrojnych na zewnętrznym froncie walki były działania jednostek WP na froncie zachodnim, a na froncie wschodnim historyczna walka 1 Dywizji Piechoty im. T. Kościuszki, następnie 1 i 2 armii WP, chlubnie walczącej ramię przy ramieniu z Armią Radziecką.

Wynikiem jedności celów i zadań walki na froncie wewnętrznym i zewnętrznym było wyzwolenie społeczne i narodowe Polski, powrót odwiecznych Ziemi Zachodnim leżących na Odrą i Nysą do ojczyzny oraz udział Wojska Polskiego w likwidacji faszyzmu hitlerowskiego.

Należy wspomnieć że mimo zakończenia wojny, a więc zakończenia walki na froncie zewnętrznym, funkcje frontu obrony wewnętrznej w Polsce nie ustają. Obok bowiem walki pokojowej związanej z budową nowego ustroju i odbudową oraz usuwaniem zniszczeń wojennych wzmaga się walka zbrojna przeciwko zbrojnemu podziemiu rodzimemu i bandom UPA. Można przyjąć, że walka ta toczyła się aż do 1947 r. i brały w niej poważny udział wojska operacyjne. Pomimo wysiłków reakcji polskiej i zachodnich ośrodków dywersyjnych walka na froncie obrony wewnętrznej zakończona została pełnym sukcesem. Posiadamy zatem bogate tradycje organizacji i działania frontu obrony wewnętrznej.

Te bardzo zresztą fragmentarycznie potraktowane przykłady historyczne oraz te, które nie zostały przytoczone, lecz zbadane pozwalają wyciągnąć pewne wnioski dotyczące organizacji i prowadzenia działań w systemie OTK.

1. Ciężar losów wojny, pierwszej, a zwłaszcza drugiej wojny światowej - coraz bardziej przesuwają się z działań frontowych na zaplecze. Rola obrony i walki na zapleczu staje się prawie równorzędną z rolą i działaniem bojowym wojsk operacyjnych na froncie, a nawet w sposób zasadniczy wpływa na sukcesy lub niepowodzenia na froncie walki zewnętrznej. W związku z tym wojnę rozpoczyna się przeważnie uderzeniem sił powietrznych na lotniska, ośrodki dowodzenia, centra polityczno-administracyjne, zgrupowania wojsk i inne obiekty wojskowe, przemysłowe i cywilne przeciwnika, wojska pancerne i zmechanizowane zaś dążą do przerwania frontu na wybranych kierunkach, aby jak najszybciej dotrzeć do życiowo ważnych ośrodków zaatakowanego kraju, pogłębiając w ten sposób ogólną dezorganizację i demoralizację na zapleczu.
2. Im większe są możliwości oddziaływania nieprzyjaciela na zaplecze /w sensie głębokości, zasięgu i skutków/, tym większej uwagi i odpowiedniego przygotowania wymaga obrona terytorium kraju jeszcze w okresie pokojowym. Brak tych przygotowań może spowodować ogromne zniszczenie i niepowetowane straty.
3. Podstawową siłę w obronie terytorium kraju stanowi odpowiednio ^{zorganizowane} przeszkolone i przygotowane do obrony społeczeństwo, któremu powinno się zapewnić centralne dowodzenie. Charakterystyczne, że oddziały partyzanckie, ażeby skutecznie działać, musiały stopniowo przyjmować strukturę wojskową. Praktyka wojen dowodzi, że samorzutne, żywiołowe organizowanie się społeczeństwa do obrony kraju pociąga za sobą ogromne ofiary.
4. Pomiędzy frontem zewnętrznym a frontem obrony wewnętrznej powinien istnieć bardzo ścisły związek i wzajemne uwarunkowanie. Przy organizacji frontu obrony wewnętrznej nieodzowna staje się dokładna znajomość właściwości i charakteru działania wojsk operacyjnych - zwłaszcza nieprzyjaciela.

5. Organizacja obrony terytorium kraju powinna być przystosowana do działania w warunkach, gdy front walki zewnętrznej znajduje się na terenie nieprzyjaciela i w sytuacji, gdy front zewnętrzny przesunie się w głąb własnego kraju. Jest to niewątpliwie bardzo istotna lekcja historii. Traktowanie problemu obrony terytorium kraju zbyt jednostronnie, bez uwzględniania obu możliwości może spowodować bardzo poważne trudności w okresie wojny.
6. Najtrudniejszym egzaminem i najsurowszym w skutkach dla obrony terytorium kraju jest początkowy okres wojny.
7. Doświadczenia - zwłaszcza drugiej wojny światowej - niezbicie dowodzą, że sukcesy w początkowym okresie wojny z reguły odnosila ta strona, która potrafiła bardziej konsekwentnie i zdecydowanie połączyć wysiłek rozbicia wojsk operacyjnych - przede wszystkim na wybranych kierunkach głównego uderzenia - z jednoczesnym zdeorganizowaniem i sparaliżowaniem życiowo ważnych obiektów, rejonów i okręgów na zapleczu nieprzyjaciela.

Wnioski wynikające z doświadczeń obrony terytorium kraju wojen ubiegłych, zwłaszcza zaś z okresu drugiej wojny światowej, niewątpliwie posiadają poważne znaczenie praktyczne i w warunkach współczesnych.

2. Rola i znaczenie obrony terytorium kraju w warunkach współczesnych.

Z poprzedniego zagadnienia wynika, że coraz większe uzależnienie wojsk operacyjnych na froncie od możliwości ekonomicznych i stanu moralnego społeczeństwa kraju walczącego spowodowało dążenie do skutecznego obezwładnienia lub zniszczenia źródła siły i żywotności armii - zaplecza. Następują zatem uporczywe próby i tendencje do rozwoju takich sił i środków, które zapewnią w jednakowym stopniu niszczenie wojsk na froncie, jak i oddziaływanie na terytorium przeciwnika. Jako przeciwwaga tych prób i tendencji powstaje konieczność rozwijania teorii i praktyki sposobów ochrony i obrony głównie tych obiektów i ośrodków, od których zależy żywotność wojsk operacyjnych. W im większym stopniu armia staje się zależna od zaplecza, w tym większym

stopniu wzrasta rola i znaczenie skutecznej jego obrony. Wobec tego już na wstępie należy znaleźć odpowiedź na pytanie, w jakim stopniu współczesna armia uzależniona jest od możliwości kraju? Oczywiście odpowiedź może być tylko jedna: współczesne upancernione, zmechanizowane i "uskrzydłone" wojska coraz bardziej zależne są od poziomu i stopnia rozwoju nauki, techniki oraz możliwości ekonomiczno-politycznych kraju. Sam fakt wyposażenia wojsk w coraz to precyzyjniejszą technikę czyni je zależnymi w bardzo poważnym stopniu od bieżącej produkcji. Poza tym proces wytwarzania precyzyjnej techniki związany jest z szeroką kooperacją poszczególnych gałęzi produkcji, fabryk, zakładów, urządzeń i specjalistów wytwarzających określone elementy, części lub detale. Zniszczenie nawet jednej fabryki wytwarzającej w ramach kooperacji np. części do silnika samochodowego, czołgowego, samolotowego lub celownika bombowego itp. może zahamować całą produkcję podstawowego produktu niezbędnego dla wyposażenia walczącej armii. Podobna sytuacja powstanie również wówczas, gdy nie unieruchomiona zostanie np. elektrownia dostarczająca energię zakładom pracującym dla potrzeb wojska. Ponadto przy rozpatrywaniu współczesnych możliwości produkcyjnych należy uwzględniać ogromną rolę różnego rodzaju specjalistów, którzy są potrzebni dla produkcji w takim samym stopniu, jak i dla armii. Wyłączenie specjalistów z różnych przyczyn z bieżącej produkcji, zwłaszcza dla zaspokojenia potrzeb armii, może w poważny sposób naruszyć ciągłość zaopatrzenia wojsk. Oczywiście istnieją tendencje i praktyczne przedsięwzięcia zmierzające do wyposażenia jednostek liniowych wojsk operacyjnych w okresie pokojowym w taki sposób, aby w jak największym stopniu uniezależnić je od produkcji bieżącej, stwarzając im warunki do rozpoczęcia działań z chwilą wybuchu wojny przy stanie z okresu pokojowego. Jest to realne i możliwe. Mimo to sprawa komplikuje się z uwagi na możliwość poniesienia przez wojska operacyjne ogromnych strat już w okresie początkowego okresu wojny. Doskonałą ilustracją powyższej tezy może być przykład zaczerpnięty z ćwiczenia przeprowadzonego przez ministra obrony narodowej WP. w lutym 1960 r. pod kryptonimem "Łaba". Podczas tego ćwiczenia w drugim rzucie Frontu znajdowała się 4 armia pancerna, która przed rozpoczęciem wojny przybyła w

rejon wyjściowy oddalony od granicy państwowej 70-120 km. "Zachodni" z chwilą rozpoczęcia wojny wykonali na tę armię /w ciągu 15-20 minut/ dwadzieścia uderzeń atomowych o łącznym wagomiarze 1160 KT /schemat nr 2/. "Następstwa tych uderzeń były bardzo poważne. Armia, która powinna bezwzględnie rozpocząć działania zaczepne, nie była zdolna do ich prowadzenia"^{1/}

Wobec tego należy się liczyć z koniecznością odpowiednio szybkiego uzupełnienia strat stosownie do rozmiarów zniszczeń. Problem ten można rozwiązać przez zaspokojenie potrzeb wojsk operacyjnych z zapasów mobilizacyjnych lub z bieżącej produkcji. Zarówno jednak pierwszy, jak i drugi sposób jest obecnie kłopotliwy. We współczesnych bowiem warunkach burzliwy rozwój techniki powoduje, że to, co dzisiaj uważa się za doskonałe i nowoczesne, jutro staje się przestarzałe. Stąd też gromadzenie dużych zapasów mobilizacyjnych, zwłaszcza w zakresie sprzętu bojowego i uzbrojenia, może się okazać traceniem ogromnych inwestycji na środki, które w przyszłej wojnie okażą się nieprzydatne. Obecnie nawet najbogatsze kraje rozważają problem, co zrobić ze sprzętem wojskowym, który "zużył się" nie wykorzystany/ przebywający jedynie w zapasach mobilizacyjnych/ ze względu na dokonujący się rozwój i postęp techniki. Ciekawie ten moment scharakteryzował Kissinger, który pisze: "Dzisiaj każdy rodzaj broni rozpoczyna okres starzenia się od momentu oddania go do produkcji. Jeżeli np. "Latająca forteca" /B-17/ podczas drugiej wojny pozostawała na uzbrojeniu przez 10 lat, to międzykontynentalny bombowiec B-36 zestarzał się mniej niż za 7 lat, a ciężki odrzutowy bombowiec B-52 będący dumą naszego strategicznego lotnictwa, okaże się nieprzydatnym za 5 lat."^{2/} Praktycznie zaś nastąpiło to szybciej niż przewidywał Kissinger. Poza szybkim starzeniem się zapasów mobilizacyjnych ich gromadzenie jest również bardzo niebezpieczne ze względu na stosunkowo dużą możliwość zniszczenia.

1/ płk dypl. B. Szczepaniak. Myśl Wojskowa /tajna/ nr 3 z 1960 r. str.13.

2/ Kissinger W.A.: "Jadornoje orużije i wnieszniaja polityka". Wyd. J.J.L. Moskwa 1959 r.; str.51.

Wydaje się więc, że drugi sposób rozwiązania tego problemu, tj. posiadanie określonej ilości jednostek wojsk operacyjnych w okresie pokojowym o odpowiednim i pełnym wyposażeniu oraz podtrzymywanie ich stałej gotowości bojowej opartej na bieżącej produkcji, staje się obecnie najbardziej korzystny zarówno z punktu widzenia ekonomicznego, jak też potrzeb i wymagań współczesnej techniki oraz charakteru i właściwości przyszłej wojny. Z tym jednak, że sposób ten wymaga zapewnienia warunków ciągłej produkcji w okresie wojny, co wiąże się ściśle z koniecznością odpowiednich przygotowań organizacyjnych i obronnych w czasie pokoju. Uzależnia to jeszcze bardziej wojska operacyjne od żywotności i zwartości zaplecza. Wynika więc konieczność odpowiedniego przygotowania obrony terytorium kraju, aby zaspokoić potrzeby zarówno wojsk operacyjnych i OTK, jak i potrzeby bieżące społeczeństwa.

Inny bardzo istotny problem wynikający ze zmechanizowania i upancernienia współczesnych armii - to zaopatrywanie w paliwo, związane również z nieprzerwaną pracą zaplecza. Potrzeby zaopatrywania wojsk operacyjnych w materiały pędne i smary są ogromne. Paliwo musi obecnie płynąć nieprzerwanym strumieniem z zaplecza na front. Zahamowanie lub przerwanie dopływu paliwa dla współczesnych związków taktycznych i operacyjnych postawi pod znakiem zapytania ich manewrowość i siłę uderzeniową. Zresztą moment ten z całą ostrością wystąpił podczas drugiej wojny światowej. Na przykład w operacji na Białorusi 3 korpus zmechanizowany, wchoǳący w skład grupy kawaleryjsko-zmechanizowanej gen. Oślikowskiego, ścigając hitlerowców o świcie 2 lipca 1944 r. osiągnął centrum Wilejki. Korpus ten z powodu braku paliwa musiał przerwać pościg. Dopiero po otrzymaniu wieczorem 3 lipca paliwa drogą powietrzną mógł dalej kontynuować przerwane działania. Przerwę w pościgu nieprzyjaciel zdołał wykorzystać dla poprawienia własnej sytuacji. Taka sama sytuacja powstała przy podejściu wojsk pancernych 1 Frontu Białoruskiego pod poznańską rubież obronną. Z braku paliwa pościg został zatrzymany. Podobna sytuacja wytworzyła się w armii Pattona /lipiec - sierpień 1944 r./, który musiał przerwać natarcie z braku paliwa. "Natarcie Pattona wpłynęło w sposób rozstrzygający na przebieg bitwy z Francją,

lecz kwestia paliwa uniemożliwiła mu rozstrzygnięcie za jednym zamachem również bitwy o Niemcy^{1/}" - pisze na ten temat Liddell Hart.

Podczas przeciwnatarcia 6 armii pancernej SS nad jeziorem Balaton lotnictwo radzieckie skierowało cały wysiłek uderzeń bombowych nie na niemiecką główną siłę uderzeniową /6 armię/ i lotnictwo, lecz przede wszystkim na składy materiałów pędnych i smarów. Rezultat był oczywisty. Brak paliwa uniemożliwił zarówno działanie lotnictwa hitlerowskiego, jak i działanie zgrupowań wojsk pancernych 6 armii pancernej SS. Obecnie problem ciągłości zaopatrywania wojsk /pancernych, zmechanizowanych, raketowych i lotnictwa/ w paliwo wysunie się na jedno z czołowych miejsc w planowaniu i realizowaniu każdej operacji. Z tego wynika, że wojska operacyjne będą w poważnym stopniu uzależnione od żywotności i możliwości zaplecza.

Poza tym możliwość poniesienia przez wojska operacyjne ogromnych strat w ludziach wymagać będzie ciągłego dopływu z zaplecza na front coraz to nowego kontyngentu rezerw ludzkich.

Należy również się liczyć - i to w nie mniejszym stopniu niż z czynnikami już wymienionymi - z moralną i psychiczną stroną wpływu zaplecza na działania na froncie. We współczesnych bowiem warunkach coraz bardziej i w coraz większym stopniu następować będzie powiązanie i splatanie się interesów frontu z interesami całego społeczeństwa również i z punktu widzenia moralnego i psychologicznego.

Wymienione, tylko zresztą niektóre, momenty wskazują na bardzo wielką zależność współczesnych wojsk operacyjnych od zaplecza. Tym bardziej, że broń raketowa pozwala obecnie na dostarczenie śmiertelnych ładunków jądrowych i termojądrowych w dowolny punkt kuli ziemskiej. Istnieje więc praktyczna możliwość "przeskoczenia" linii frontu i dostania się w głąb terytorium nieprzyjaciela nie od zewnątrz, a od wewnątrz. Tezę tę można zilustrować następującymi przykładami. Według Kissingera: "Wybuch dwóch pierwszych bomb atomowych spowodował

1/ B.M. Liddell Hart: "Strategia, działania pośrednie". Wyd. MON., Warszawa 1959 r.; s.369.

śmierć 70-80 tys. ludzi w Hiroszynie i około 35 tys. w Nagasaki. Liczba rannych - 100-180 tys. w Hiroszynie i 50-100 tys. w Nagasaki. Bomba - rakietowa wodorowa 20 MT może mieć średnicę całkowitego porażenia 13 km /w Hiroszynie 2,5 km/, powierzchnię pełnego zniszczenia - 123 km² /w Hiroszynie 11 km²/. Ponadto powstające promieniowanie przenikliwe może porazić 25.000 km² powierzchni terenu - należy również się liczyć z wywołaniem morza pożarów na ogromnych przestrzeniach^{1/}.

Inny amerykański uczonec, C. Shafer - występując przed specjalnym Podkomitetem do Spraw Promieniowania 85 Kongresu USA - w następujący sposób scharakteryzował skutki ataku jądrowego na Stany Zjednoczone bomb trzech kalibrów: 5, 10, 20MT /w sumie ok. 25000 MT/: "Zaatakowane zostały 144 rejony, 33 były podstawowymi ośrodkami ludnościowymi i przemysłowymi, 59 bazami wojskowymi i urządzeniami militarnymi, pozostałe 52 rejony zawierały obiekty zarówno wojskowe, jak i cywilne. Straty oszacowano na 82 miliony zabitych i 24 miliony rannych....."^{2/}. Cyfry niewątpliwie wstrząsające i wpływ skutków takiego uderzenia na front walki zewnętrznej może być decydujący, zwłaszcza w warunkach współczesnych. Poza tym należy się liczyć z możliwością działania jednostek specjalnych i prowadzenia wojny psychologicznej, co niewątpliwie powiększy rozmiary i zasięg obezwładnienia, zniszczenia i dezorganizacji na zapleczu.

Wobec tego o żywotności i możliwościach współczesnych wojsk w coraz większym stopniu decydować będzie odpowiednie zabezpieczenie pracy oraz całokształtu życia i bytu społeczeństwa z chwilą wybuchu wojny. I dlatego punkt ciężkości przyszłej wojny - i to dość wyraźnie - przesuwają się z tradycyjnego frontu na obszar kraju - zaplecze. Poza tym sama broń masowego rażenia i środki jej przenoszenia oraz technika służąca wykrywaniu /rozpoznawaniu/ opłacalnych celów dla użycia tej broni pomniejszają rolę i znaczenie frontu walki zewnętrznej i wojsk operacyjnych, a podnoszą niewspółmiernie rolę i znaczenie skutecznej obrony terytorium kraju, która w ostateczności zadecyduje o klęsce lub powodzeniu. Tym bardziej, że możliwość skutecznego użycia broni masowego rażenia zmienia, i to w sposób zasadniczy, doktryny prowadzenia przyszłej wojny, w których

1/ Kissinger... "Jadrowe orużenie i wnieszenie polityka"
Wyd. J.J.L., Moskwa 1959 r.; s. 58.

2/ W/g D.S. Kathari, H. Bhabha i V. Khanolkar: Wybuchy jądrowe /przekład polski/. Ośrodek Informacji Biura Pełnomocnika Rządu d/s wykorzystania Energii Jądrowej. Warszawa 1961 r.; s. 189-190

coraz bardziej i wyraźniej zostaje wysuwany na plan pierwszy problem zniszczenia nieprzyjacielskiego kraju, stanowiącego podstawę istnienia państwa i siły wojsk operacyjnych. Musimy więc obiektywnie uznać, że w przyszłej wojnie - o czym świadczy cały wysiłek i kierunek rozwoju sił raketowo-jądrowych - o zwycięstwie zadecyduje zwartość, żywotność i siła zaplecza oraz jego możliwości. Takie jest bowiem prawo rozwoju współczesnej techniki bojowej i doktryn wojennych.

Ze względu na to, że bezpośredni ciężar prowadzenia wojny spada na cały naród, cały kraj, że front walki wewnętrznej ^{nabiera} nie mniejszego znaczenia niż front walki zewnętrznej, ponieważ jest tak samo /a nawet bardziej/ narażony na uderzenia jądrowe, już w okresie pokoju skutecznej obrony całego terytorium kraju jest równie ważne jak odpowiednie przygotowanie do współczesnych działań wojennych wojsk operacyjnych.

Chyba słuszną jest teza, która głosi, że "Obrona cywilna nie może zapewnić zwycięstwa w wojnie, ale bez niej każda wojna jest z góry przegrana".^{1/} Wobec tego każdy obywatel powinien jeszcze w okresie pokojowym zdawać sobie w pełni sprawę ze swojego udziału i odpowiedzialności za obronę kraju, powinien być do niej odpowiednio przygotowany /przeszkolony/, doskonale znać swoje miejsce i zadania w systemie OTK, aby uniknąć zaskoczenia i jego skutków w czasie wojny.

3. Położenie Polski w obecnym układzie politycznym i militarnym na zachodnio-europejskim teatrze działań wojennych

Na organizację i charakter obrony terytorium kraju bezpośredni wpływ wywiera konkretna sytuacja polityczna, gospodarcza i położenie kraju na teatrze działań wojennych. W wyniku zwycięskiego zakończenia drugiej wojny światowej położenie operacyjno-strategiczne Polski wyraźnie zmieniło się na korzyść - w stosunku do 1939 r.

Należy przypomnieć, że Polska znajduje się w środku kontynentu europejskiego,^{2/} na największym przewężeniu między

1/ E.Schulz: Die territoriale Werteidigung. "Wehrwissenschaftliche Rundschau" z.XII 1961 r.

2/ Linia prosta przeciągnięta od najdalej wysuniętego przylądka Europy w rejonie Nordkin i na południe do przylądka Matapan oraz linia przeciągnięta z Lizbony do środkowej części Uralu przecinając się w pobliżu Warszawy. Również gdy się zatoczy koło, którego okrąg obejmie najdalej wysunięte rejony Europy, Polska będzie się znajdowała w centrum tego koła, a jego punkt środkowy między Kutnem a Łowiczem. Wg: kpt. dypl. Miękus "Polska jako teatr działań wojennych", konspekt katedry GW z 1959 r.

Bałtykiem a Adriatykiem. Z tym, że z punktu widzenia operacyjnego pojemność tego obszaru bardzo poważnie ogranicza masyw alepejski i Kotlina Czeska. Najdogodniejszym obszarem przejściowym między wschodnią i zachodnią częścią Europy jest niewątpliwie obszar między Morzem Bałtyckim a Górami Czeskimi o ogólnej szerokości około 360 km. Jest to jak gdyby szeroka brama umożliwiająca przejście zarówno do Europy Zachodniej, jak też Europy Wschodniej, co jest niezwykle istotne z punktu widzenia planów przyszłej wojny paktu NATO i Układu Warszawskiego. Można przyjąć, że cały obszar Polski, z wyjątkiem południowej jej części znajduje się na głównym kierunku strategicznym zachodnio-europejskiego teatru działań wojennych i najdogodniejszym do prowadzenia działań bojowych obszarze i na najważniejszym szlaku w układzie Wschód-Zachód.

Dowództwo NATO rozpatruje Polskę jako obszar komunikacji i rozwinięcia pierwszego strategicznego rzutu sił zbrojnych Układu Warszawskiego, zapewniający dogodne warunki manewru - zwłaszcza w początkowym okresie wojny.

Obszar Polski stanowi niezwykle ważną strefę komunikacji - zwłaszcza dla tranzytu i transportu wojsk Armii Radzieckiej zarówno kołowego, jak i kolejowego. Przez obszar Polski przebiegają bowiem najkrótsze drogi zaopatrywania materiałowo-technicznego wojsk radzieckich rozmieszczonych w NRD z podstawowych baz w Związku Radzieckim. Z chwilą wybuchu wojny głównie przez Polskę będą przerzucane /przegrupowywane/ wojska Armii Radzieckiej na zachód. Ponadto 500 km odcinka polskiego wybrzeża daje możliwość rozmieszczenia baz morskich osłaniających transport morski wysyłany z portów Związku Radzieckiego na zachód, a także może stanowić rejony wyładowania lub załadowania wojsk operacyjnych. Porty nasze mogą być wykorzystywane jako bazy dla naszej i radzieckiej Floty Bałtyckiej. "Przez terytorium Polski/w najbliższym czasie - uwaga KN/ przebiegać będzie potężny rurociąg paliw płynnych, który wobec braku krajowej bazy MPS może odegrać w wypadku wojny podstawową rolę w zaopatrywaniu wojsk Układu Warszawskiego w paliwa płynne, bez czego nie do pomyślenia jest wszelki ruch i manewr na polu walki. Obszar Polski ma poważne znaczenie dla rozbudowy systemu baz zaopatrzeniowych i remontowo-naprawczych, przez Polskę przebiegają ważne

linie systemu łączności, terytorium Polski jest /lub może być/ ważnym ogniwem w systemie wykrywania i powiadamiania"^{1/}.

Terytorium Polski może być wykorzystywane jako sieć lotnisk dla rozmieszczenia i bazowania lotnictwa, zwłaszcza operacyjnego, a także stanowisk startowych rakiet - przede wszystkim operacyjnych. Na obszarze Polski rozmieszczone są również bardzo ważne z punktu widzenia strategicznego kluczowe zakłady przemysłu ciężkiego, maszynowego i chemicznego, odgrywające istotne znaczenie w produkcji zbrojeniowej Układu Warszawskiego. Polska odgrywa również poważną rolę ze względu na możliwości organizacji i przygotowania wojsk operacyjnych. Nasze wojska operacyjne stanowią ważną siłę uderzeniową pierwszego rzutu strategicznego; posiadają one określone konkretne cele i zadania wynikające z tytułu uczestnictwa w Układzie Warszawskim. Poza tym przecinające Polskę przeszkody wodne, a zwłaszcza przeprawy przez Wisłę, Bug i Odrę znajdują się w centrum zainteresowań nieprzyjaciela, który będzie usiłował zniszczyć je i sparaliżować komunikację. Wymienione przeszkody mogą również stanowić rubieżę do postawienia barier promieniotwórczych, przede wszystkim na kierunkach głównych szlaków komunikacyjnych.

Z powyższego wynika, że Polska i jej możliwości ekonomiczno-militarne są bardzo poważnie brane pod uwagę w planach militarystów zachodnich.

Pomimo niewątpliwie korzystniejszego niż w 1939 r. położenia operacyjno-strategicznego Polski i oddzielenia jej od głównych lądowych baz wypadowych NATO przez terytorium Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Czechosłowackiej, to jednak przy współczesnych możliwościach przenoszenia ładunków nuklearnych odległość ta nie jest zbyt wielka i bezpieczna. Na przykład nasza zachodnia granica oddalona jest tylko o około 200 km, a południowo-zachodnia o około 180 km od granicy NRF. Z tym, że nasza życiowo ważne bazy i ośrodki takie na przykład, jak Śląsk czy Warszawa odległe są od linii demarkacyjnej o 400-700km. Biorąc pod uwagę możliwości zasięgu środków przenoszenia broni jądrowej

1/ Adamus M. ppłk mgr.: Studia wojskowo-geograficznego w polskiej myśli operacyjnej w latach 1918-1939 r. /rozprawa doktorska/ ASG 1962 r.; s.101.

znajdujących się na terytorium NATO, przestrzeń ta tworzy bezpieczną strefę jedynie przed rakietami typu taktyczno-operacyjnego klasy Corporal /zasięg 120 km/. Pozostałe rakiety zgrupowane na terenie NRF mogą pokonywać istniejącą odległość i razić cele /obiekty/ w Polsce, nie licząc oczywiście zgrupowanych tam samolotów nosicieli broni jądrowej, a na morzu - łodzi podwodnych i okrętów bojowych, które mogą działać wzdłuż naszej granicy morskiej. A więc warunki bezpieczeństwa są minimalne.

Uwzględniając realne położenie operacyjno-strategiczne i znaczenie Polski na zachodnio-europejskim teatrze działań wojennych można przypuszczać, że główny wysiłek nieprzyjaciela będzie skierowany przede wszystkim na zniszczenie lub obezwładnienie Polski jako obszaru wyjściowego pierwszego rzutu strategicznego wojsk uczestników Układu Warszawskiego.

Ponadto będzie on zmierzał do zdeorganizowania i demoralizowania naszego zaplecza, aby uniemożliwić przegrupowanie w rejonach wyjściowych wojsk operacyjnych oraz pozbawić kraj sprawnego funkcjonowania aparatu politycznego, administracyjnego i gospodarczego, a także militarnego. W tym celu nieprzyjaciel może dążyć do skierowania swoich ataków przede wszystkim na najbardziej żywotne rejon i obiekty, które zapewniłyby mu realizację jego zamierzeń. Na działania nieprzyjaciela mogą być zatem szczególnie zagrożone takie rejon i obiekty, jak:

- Okręgi: śląski, łódzki, warszawski, radomski, gdański i szczeciński;
- elektrownie i rejon, w których są rozmieszczone zakłady energetyczne i bazy surowcowe;
- główne magazyny, składy i rurociągi;
- najważniejsze centra administracyjne i gospodarcze;
- lotniska i główne szlaki komunikacyjne.

Na uderzenia bronią jądrową szczególnie mogą być narażone okręgi miejskie.^{1/}

Z uwagi na dążenie do sparaliżowania komunikacji, najbardziej narażone będą na nie główne przeprawy /mosty/ na Bugu, Wiśle i Odrze oraz węzły komunikacyjne, głównie zaś komunikacji kolejowej. Ponadto 500 - kilometrowy odcinek polskiego wybrzeża morskiego stwarza dogodne warunki do oddziaływania na nasze wybrzeże z morza oraz może stanowić w razie wojny obszar wysadzenia desantów morskich o znaczeniu dywersyjnym, taktycznym, a nawet i operacyjnym. Obszary Polski zamieszkiwane przez ludność wroga, a nawet biernie nastawioną do naszej obecnej rzeczywistości, mogą być narażone na szczególną działalność grup specjalnych nieprzyjaciela i stanowić potencjalną bazę do wywrotowej działalności i organizowania zbrojnego podziemia na obszarze kraju.

Z przedstawionych rozważań wynika niewątpliwie ogromna waga i znaczenie obszaru Polski w przyszłych działaniach wojennych.

1/ W Polsce 46,4% ludności zamieszkuje w miastach. Powierzchnia dużych miast w Polsce wynosi przeciętnie 100-200 km². Ładunek jądrowy o mocy 20KT w terenie zabudowanym powoduje zniszczenie na powierzchni 230 km². Poza tym duże miasta z reguły są ważnymi węzłami drogowymi i kolejowymi. Na przykład z 20 głównych węzłów kolejowych znajdujących się wewnątrz kraju /z wyjątkiem węzłów i stacji przeładunkowych/ - 9 znajduje się na terenie dużych miast. Również ważne węzły telekomunikacyjne są najczęściej rozmieszczone na terenie dużych miast. Na przykład na 11 węzłowych central łączności telekomunikacyjnej 10 jest rozmieszczonych w dużych miastach. Na obszarze dużych miast skupiona jest poważna ilość zakładów przemysłowych - w wielu wypadkach o ogromnym znaczeniu ekonomicznym dla kraju i naszej obronności. Na przykład w takich miastach, jak Warszawa, Łódź, Kraków, Poznań i Wrocław znajdują się zakłady przemysłowe zatrudniające 20% ogółu pracowników zatrudnionych w przemyśle, a wartość produkcji i tych zakładów wynosi ok. 22% globalnej wartości produkcji przemysłowej Polski. Duże miasta są również głównymi ośrodkami kulturalnymi i oświatowymi w kraju. Znajdują się w nich siedziby niemal wszystkich ośrodków władzy państwowej i terenowej, które kierują życiem ekonomiczno-politycznym kraju. W tej sytuacji duże miasta są niezwykle newralgicznymi punktami w naszym systemie obrony terytorium kraju.

Trzeba jednak zdawać sobie sprawę z tego, że oddziaływanie nieprzyjaciela na Polskę będzie bardzo zróżnicowane zarówno pod względem wysiłku, wykorzystywanych sił i środków, jak również form i sposobów działania. Właściwe określenie przewidywanego charakteru i rejonów oddziaływania nieprzyjaciela na poszczególne obiekty znajdujące się w różnych częściach kraju posiada poważne znaczenie dla odpowiedniej organizacji i rozłożenia wysiłku w działaniu systemu obrony terytorium kraju.

4. Zagrożenie terytorium PRL ze strony bloku NATO

Jednym z bardzo istotnych czynników wpływających bezpośrednio na organizację obrony terytorium kraju są niewątpliwie zamierzenia i możliwości potencjalnego oddziaływania na kraj przez nieprzyjaciela. Krótko rozpatrzmy możliwości zagrożenia terytorium PRL ze strony Bloku NATO.

1. W obecnej sytuacji należy przewidywać, że główną, decydującą i najgroźniejszą siłą, która może stanowić największe zagrożenie dla terytorium PRL, jest broń masowego rażenia /zwłaszcza jądrowa i chemiczna/. Za główny środek przenoszenia tej broni na obszar Polski w tej chwili należy uważać lotnictwo rozmieszczone na zachodnim, północno-zachodnim i częściowo południowo-zachodnim teatrze działań wojennych w ogólnej ilości ponad 1000 samolotów^{1/}. Oprócz lotnictwa, przewiduje się użycie rakiet zainstalowanych zarówno na lądzie, jak i na łodziach podwodnych i okrętach liniowych. Rozmieszczone na terenie NRF pociski - samoloty "Mace" i "Matador" mają zasięg ok. 1100 km. Wobec tego mogą one być w całości wykorzystane do uderzenia na obszar Polski. Należy również przyjmować, że do uderzeń rakietowo-jądrowych na Polskę mogą być wykorzystywane rakiety typu "Pershing", których zasięg /640 km/ umożliwia oddziaływanie do rubieży: Gdynia, Bydgoszcz, Łódź, Kraków. Pociskami rakietowymi "Redstone" nieprzyjaciel może oddziaływać jedynie na odległość 30-50 km na wschód od naszej granicy zachodniej. Poza tym należy uwzględnić fakt,

^{1/} Dokładne rozliczenie i różne warianty wykorzystania sił i środków przenoszących broń masowego rażenia zostaną przedstawione w oddzielnym referacie.

że chociaż militaryści zachodnio niemieccy nie dysponują obecnie głowicami i bombami jądrowymi, to jednak rakiety i samoloty mogące służyć przenoszeniu broni masowego rażenia posiadają i w dalszym ciągu je kupują. Należy więc przewidywać, że arsenał śmiertelnych ładunków jądrowych może się zwiększać.

Użycie wyrzutni pocisków średniego zasięgu "Thor", "Juppiter" i "Polaris" / są one rozmieszczone, na terenie Europy i zainstalowane na łodziach podwodnych działających na wodach przybrzeżnych oraz na Oceanie Atlantyckim / do uderzeń na obszar Polski, jest mało prawdopodobne, gdyż ich zasięg wynosi od 2300 do 2700 km.

Oczywiście podane możliwości środków służących do przenoszenia broni masowego rażenia nie mogą dotyczyć jedynie terytorium Polski. Należy bowiem przewidywać, że raczej tylko część tych środków może być wykorzystana do zniszczenia lub obezwładnienia wojsk operacyjnych naszych i sojuszniczych rozmieszczonych lub przegrupowujących się przez terytorium Polski, węzłów komunikacyjnych, punktów przeprawowych; obiektów przemysłowych, miast i innych obiektów ważnych z punktu widzenia operacyjno-strategicznego i polityczno-gospodarczego. Poważna część wymienionych środków zostanie niewątpliwie zniszczona uderzeniami odwetowym lub skierowana do wykonania innych zadań. Trudno jest zatem dokładnie określić ile na terytorium Polski może być wykonanych uderzeń jądrowych. W oparciu jednak o dane z różnych ćwiczeń prowadzonych zwłaszcza przez dowództwa paktu NATO można przyjąć /orientacyjnie/, że nieprzyjaciel ma mocność wykonania na nasze terytorium około 150 i więcej uderzeń jądrowych już w początkowym okresie wojny. Będą to przeważnie wybuchy o charakterze naziemnym, powodujące ogromne skażenia promieniowaniem przenikliwym. Zasięg i możliwości wykorzystywania poszczególnych środków napadu broni jądrowej przez nieprzyjaciela należy łączyć ze stałym rozwojem systemu rozpoznania, zwłaszcza systemu radielektronicznego, który przede wszystkim służy wykryciu celów opłacalnych do zniszczenia.

2. W ślad za uderzeniami bronią masowego rażenia zostaną dokonane przerzuty grup z tak zwanych "wojsk specjalnych" / "Special Forces" /, z których rozwojem i możliwością ich działania wiąże Zachód duże nadzieje. O wysokiej randze, jaką się nadaje przyszłym działaniom grup specjalnych, świadczy fakt, że z ich dywersyjną działalnością wiąże się pojęcie tzw. "wojny niekonwencjonalnej", której wielkim orędownikiem jest prezydent Kennedy^{2/} i jego najbliżsi doradcy: Kissinger i Taylor. Możliwości przygotowania i prowadzenia takiej wojny i jej ^{istotę} ciekawie scharakteryzował Chruszczow na XXII Zjeździe KPZR: "Niedobitki reakcji wewnętrznej mogą przy poparciu imperializmu także w przyszłości podejmować próby oderwania tego czy innego kraju od systemu socjalistycznego w celu przywrócenia starych burżuazyjnych porządków..."^{1/}

Działalność dywersyjną przeciwko krajom socjalistycznym podniosły koła rządzące niektórych mocarstw imperialistycznych do rangi polityki państwowej. Stany Zjednoczone jawnie i całym cynizmem wydają setki milionów dolarów na akcję szpiegowską i dywersyjną przeciwko krajom socjalistycznym i organizują tzw. "oddziały partyzanckie" /chodzi o "grupy specjalne" - uwaga KN/. grupując w nich elementy kryminalne i łotrów, którzy za pieniądze gotowi są dokonać najnieczystszych zbrodni"^{3/}.

Niewątpliwie grupy specjalne swoją działalność będą opierały głównie o ludność wrogo lub biernie ustosunkowaną do obecnej rzeczywistości.

1/ Skład grupy specjalnej może wynosić: dwóch oficerów, dwóch sierżantów, dwóch ekspertów w sprawie broni, dwóch sanitariuszy, dwóch radiowców i dwóch saperów. Grupa taka przygotowana jest /przeważnie/ do zorganizowania oddziału partyzanckiego w sile 1500 ludzi; szkolenie jej jest b.wszehstronne. Każdy ze składników grupy może spełniać dowolną funkcję. Inne grupy przygotowuje się do tzw. wojny psychologicznej.

2/ W lutym 1961 r. odbyły się dwie konferencje z udziałem Kennedyego, w czasie których szeroko dyskutowano organizację, sposoby, przygotowanie, finansowanie i prowadzenie "wojny niekonwencjonalnej". Za poprzedniej administracji żołnierzom "Special Forces" odebrano prawo noszenia zielonych beretów. Z chwilą dojścia Kennedyego do władzy żołnierze "Special Forces" powtórnie otrzymali prawo noszenia zielonych beretów. W projekcie budżetu na 1962 r. Kennedy przedstawił propozycję podwojenia "wojsk specjalnych".

3/ "XXII Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego". Wyd. Książka i Wiedza, Warszawa 1961 r.; s.18.

Grupy specjalne mogą wykonywać następujące zadania:

- organizować oddziały partyzanckie w oparciu o istniejące lub organizujące się bandy zbrojnego podziemia;
- udzielać bandom zbrojnego podziemia daleko idącej pomocy, zwłaszcza instruktorskiej i kierowniczej;
- przygotowywać warunki do wysadzenia desantu powietrznego lub morskiego o charakterze taktycznym lub operacyjnym;
- organizować i bezpośrednio realizować dywersję, zwłaszcza w zakresie niszczenia obiektów przemysłowych, większych składów i magazynów, sztabów, węzłów i linii łączności, stacji radiolokacyjnych, samolotów, urządzeń lotniskowych, wyrzutni pocisków raketowych, dużych mostów i linii kolejowych oraz innych ważnych obiektów;
- organizować i prowadzić rozpoznanie, zwłaszcza w zakresie wykrywania opłaczalnych obiektów do uderzeń broni masowego rażenia, śledzenia przegrupowania i dyslokacji wojsk, ustalania nowo wybudowanych mostów i wiaduktów oraz dróg itp.;
- likwidować przywódców z aparatu politycznego, administracyjnego, gospodarczego i wojskowego;
- psychologicznie oddziaływać na ludność cywilną, zwłaszcza przez wywołanie paniki, dezorientację, powiększanie chaosu i demoralizację oraz podburzanie przeciwko państwu;
- dezorganizować mobilizację i przeszkadzać w usuwaniu skutków spowodowanych uderzeniami jądrowymi, a także uniemożliwiać uruchomienie normalnego systemu produkcji i zaopatrywania ludności cywilnej;
- rozszerzać wrogą propagandę i różnego rodzaju dezinformację;
- zatrzuwać źródła wody.

Wymienione wyżej - oczywiście nie wszystkie - zadania mogą być wykonywane przez grupy specjalne samodzielnie lub wspólnie z bandami zbrojnego podziemia.

Należy podkreślić, że ze względu na to, iż grupy specjalne rekrutują się z emigrantów - uciekinierów z krajów socjalistycznych, i są odpowiednio wyszkolone -/przewagę stanowią "zawodowi"/, aktywność ich działania może być duża. Poza tym grupy specjalne do realizacji postawionych im zadań mogą być wyposażone w tzw. "atomowe ładunki dywersyjne" /ciężar 14 - 18 kg, a moc 0,5 - 1 KT/ i miny atomowe /moc 1-20 KT/.

Oblicza się, że na teren Polski może być przerzuconych około 100-150 grup specjalnych o charakterze dywersyjno-rozpoznawczym, chociaż niektóre źródła uzasadniają możliwość działania na terenie Polski 180-200-250 takich grup^{1/} z tym, że we wszystkich wyliczeniach bierze się pod uwagę jedynie siły specjalne USA, Wielkiej Brytanii i Francji/. Należy jednak przewidywać, że Niemcy nie pozostaną w tyle za swoimi partnerami i również będą chciały dysponować swoimi "jednostkami specjalnymi" - jako nową odmianą V kolumny. Świadczy o tym wiele faktów, a m in. takie, jak: prowadzona ostatnio akcja werbunkowa kandydatów na kursy "specjalne", rekrutujące się z byłych zawodowych policjantów i wojskowych, wysyłanie swoich kandydatów na przeszkolenie specjalne w USA oraz ukazywanie się notatek w prasie, że prowadzi się szkolenie specjalnych jednostek niemieckich na wzór amerykańskich.

1/"Według orientacyjnych danych państwa bloku NATO dysponowały na początku 1962 r. następującymi stanami osobowymi sił specjalnych:

USA: - w oddziałach regularnych sił lądowych	- ok.	5000	ludzi
- w oddziałach rezerwy sił lądowych	- ok.	6000	"-
- w oddziałach gwardii narodowej	- ok.	4000	"-
	Razem	15000	ludzi
Wielka Brytania	ok.	6000	"-
Francja	ok.	5000	"-

Razem blok NATO /bez NRF i innych państw NATO/-26.000 ludzi. Przyjmując, że Europa stanowić będzie główny TDW, na tym teatrze może działać około 60-70% stanu "sił specjalnych". Wynosi to 16.000-18.000 ludzi. Z tego stanu do działań na zachodnim TDW może być wykorzystane 20-30%, zaś reszta sił na pozostałych TDW i na teatrze ZSSR... Z tej liczby na terenie Polski może działać 40-50% /z liczby 3500-5000 ludzi - uwaga KN/, tj. 1800-2500 ludzi. Przeciętny stan grupy dywersyjnej wynosi 10-12 ludzi, stąd w Polsce może być użytych około 180-250 takich grup".... wg pracy dyplomowej ppłk Stefana Marciniaka, Rembertów czerwiec 1962 r. str.9.
Płk dypl. W. Mrugalski w art. pt. "Organizacja wojsk dla potrzeb OTK" uzasadnia możliwość wysadzenia na teren Polski 200 takich grup. Myśl Wojskowa /tajna/ nr 12 1961 r., str.57.

Ważnym momentem w użyciu grup specjalnych jest to, że mogą one być wykorzystywane^{nie} tylko z chwilą rozpoczęcia wojny, lecz również w okresie pokoju.

3. Uzupełnieniem i swego rodzaju odmianą jednostek specjalnych/mogą być bandy zbrojnego podziemia. Ze względu na pewne wątpliwości co do możliwości szerszego działania zwłaszcza band zbrojnego podziemia w naszych warunkach celowo jest zwrócić uwagę na niektóre fakty. Na przykład podczas zaostrzenia się w 1961 r. sytuacji międzynarodowej, emigracyjny ośrodek wojskowy Andersa wysunął koncepcję utworzenia tzw. "polskich oddziałów zbrojnych na obczyźnie". Cel i zamiar utworzenia tych oddziałów jest oczywisty. Ażeby zrealizować to przedsięwzięcie, w październiku 1961 r. Anders wyjechał do USA i spotkał się z Kennedym i jego ówczesnym doradcą, Taylorem. Na terenie państw zachodnio-europejskich utworzono ostatnio szereg polskich ośrodków szkolenia wojskowego /przeważnie spadochronowego/, przygotowujących się do działań na terenie Polski. Celem reakcyjnej organizacji mieszczącej się w Londynie pod nazwą "Pogoń" - wg. statutu w 1958 r. - jest: "walka z gomułszczyzną i komunistycznym reżimem w Polsce". Zamierzają oni również przygotować dowódców wojskowych, którzy stanowiliby kadrę dla polskiego podziemia. Organizacja "pogoń" posiada swoje ośrodki w Anglii i innych krajach zachodnich i w zasadzie podlega sztabowi Andersa.^{1/}

W manewrach wojsk NATO pod kryptonimem "Winter Shield II" uczestniczył polski batalion służby pomocniczej stacjonujący w NRF, złożony z Polaków, którzy pozostają na usługach i żołdzie armii USA.

Na zachodzie aktywnie działają organizacje nacjonalistów ukraińskich, które wszelkimi sposobami dążą do odbudowy band spod znaku UPA na terenie Polski, co szczególnie uwidoczniło się podczas zeszłorocznego napięcia międzynarodowego. Należy również poważnie traktować coraz bardziej wzmacniające się akcje odwetowe rewizjonistów /a nawet organizacji/

1/ Opracowano na podstawie danych wziętych z referatu Ministra Spraw Wewnętrznych ogłoszonego na szkoleniu MON w lutym 1962 r. w/g. "Niektóre zasadnicze problemy rozwoju obronności PRL". Wyd. MON, Warszawa 1962 r.

wniejszości niemieckiej zamieszkującej teren Polski, a także część ludności autochtonicznej. Głównym celem tej akcji jest pozyskanie młodzieży.

Niewątpliwie te wszystkie poczynania w wielu wypadkach mogą znaleźć podatny grunt wśród niektórych warstw naszego społeczeństwa, zwłaszcza w określonych rejonach kraju. Poza tym powstawanie band zbrojnego podziemia należy łączyć ściśle z możliwością działania grup specjalnych, które w wielu wypadkach będą nie tylko inicjować ich powstawanie, lecz mogą wywierać presję, zwłaszcza w stosunku do elementów chwilnych i biernych. Poza tym powstawanie band zbrojnego podziemia należy rozpatrywać w ścisłym związku z reakcyjnymi ośrodkami emigracyjnymi na zachodzie oraz placówkami obcego wywiadu i "ośrodkami działań specjalnych".

4. Doktryna wojenna armii USA przewiduje, że w przyszłej wojnie szerokie zastosowanie znajdą desanty powietrzne o charakterze taktyczno-operacyjnym, zwłaszcza w początkowym okresie wojny. Analiza ćwiczeń przeprowadzonych w USA, w których wysadzano desanty powietrzne, wskazuje na to, że zamierza się wysadzać je bezpośrednio po wybuchach jądrowych. Wobec tego może zaistnieć sytuacja, że nieprzyjaciel planując agresję może mieć desant na samolotach jeszcze przed rozpoczęciem uderzeń bronią masowego rażenia z takim wyliczeniem, ażeby desantowanie nastąpiło bezpośrednio /tj. po 30-90' / po wykonanych w międzyczasie wybuchach jądrowych. W tym wypadku może być desant o charakterze zarówno taktycznym - w celu opanowania /zniszczenia/ mostów, przepraw, przejść, węzłów dróg, lotnisk, zniszczenia środków rakietowych itp. - jak i operacyjnym - w celu związania w walce wojsk operacyjnych, uniemożliwiając im przegrupowania się oraz opanowania ważnych rejonów i obszarów. Działanie tych desantów związane zwykle będzie z kierunkami działania wojsk lądowych nieprzyjaciela przeznaczonych do działań zaczepnych.

Głębokość wysadzenia desantu powietrznego o charakterze zwłaszcza operacyjnym może sięgać 200-400 km i więcej.

Jeżeli założymy, że nasza uderzenie odwetowe lub pierwsza operacja osiągnie właściwe powodzenie, co zostanie wyjaśnione dopiero po kilku lub kilkunastu godzinach, to

mimo wszystko desant powietrzny nieprzyjaciela, który planowany był w powiązaniu z jego działaniami zaczepnymi, może być wysadzony, chociaż operacja zaczepna przeciwnika zostanie zerwana.

Wobec tego nie można wykluczać sytuacji, że w początkowym okresie wojny, zwłaszcza w zachodniej części Polski, może zostać dokonany zrzut desantu powietrznego przede wszystkim o charakterze operacyjnym. Obecnie możliwości nieprzyjaciela pozwalają na wykonanie desantu, zwłaszcza na obszar Polski w sile około 1-2 dywizji powietrzno-desantowych.

5. Całe polskie wybrzeże narażone jest na oddziaływanie marynarki wojennej nieprzyjaciela. W akwenie Morza Bałtyckiego mogą działać siły morskie zwłaszcza NRF^{1/} i Danii wzmocnione ewentualnie siłami z paktu NATO /całkowicie 4/. Oprócz działania i zadań na morzu siły morskie nieprzyjaciela mogą:

- niszczyć porty morskie i komunikację przybrzeżną;
- oddziaływać na ważne obiekty znajdujące się wzdłuż wybrzeża;
- zabezpieczać i wysadzać desanty morskie, przede wszystkim zaś o charakterze dywersyjnym, rozpoznawczym, rzadziej taktycznym.

Desantu morskiego operacyjnego można oczekiwać jedynie wówczas, gdy nieprzyjacielowi uda się realizować operację zaczepną:

- organizować i prowadzić rozpoznanie całego naszego wybrzeża. Specjalne samoloty, nie przelatując nad wodami terytorialnymi mogą rozpoznawać na głębokość^d 300-500 km w głąb kraju, zwłaszcza za pomocą urządzeń radioelektronicznych.

6. Oprócz wymienionych możliwości oddziaływania nieprzyjaciela na Polskę, należy bardzo poważnie uwzględnić organizację i prowadzenie działań/tzw. "wojny psychologicznej"/ mających na celu psychologiczne oddziaływanie na społeczeństwo dla wywołania paniki, dezorganizacji i demoralizacji.

1/ W dniu 25.08.1962 r. na Bałtyku rozpoczęła się druga faza trwających od 20.08.br. wielkich manewrów Bundesmarine z udziałem 15.000 żołnierzy i 130 okrętów wojennych. Dowódcą tych manewrów jest dowódca sił morskich NATO na Bałtyku, kawaler hitlerowskiego "krzyża rycerskiego", admirał Schmidt.

Skutki możliwego oddziaływania nieprzyjaciela na terytorium Polski mogą być bardzo różne i trudno byłoby ujmować je w jakieś konkretne cyfry. Można jedynie w przybliżeniu podać skutki uderzeń broni masowego rażenia i działania grup specjalnych z tym, że skutki te również nie będą jednolite dla całego obszaru Polski. Dlatego też przedstawione zostaną skutki oparte na przykładzie ćwiczenia, które zostało przeprowadzone w kwietniu 1962 roku z kadrami ASG, na temat: "Organizacja i prowadzenie obrony terytorium kraju siłami i środkami OW^{1/}, w początkowym okresie wojny". Zaistniała sytuacja wyglądała następująco:

W pierwszym okresie nieprzyjaciel wykonał na obszar OW 29 uderzeń jądrowych naziemnych, a w następnym - 9 uderzeń. Przez kilka dni wojny zlokalizowano około 30 grup specjalnych; w niektórych okręgach doszło do działań band zbrojnego podziemia.

W wyniku tych uderzeń zniszczono lub poważnie uszkodzono 19 miast i ośrodków przemysłowych, w tym cztery miasta wojewódzkie. Łączne straty w miastach i miejscowościach wynosiły 520 tys. zabitych, 1.200 tys. rannych i porażonych promieniowaniem przenikliwym, wymagających bezwzględnej pomocy sanitarnej.

Zabudowania w miastach wojewódzkich zostały zniszczone lub uszkodzone przeciętnie w około 50%. Tysiące rodzin pozostało bez dachu nad głową i bardzo poważna ilość ludzi wymagała rozśrodkowania ze względu na groźbę promieniowania. Szczególnie niebezpieczne okazały się pożary zarówno w miastach, wsiach, jak i w lasach. Posiadane siły i środki przeciwpożarowe okazały się absolutnie niewystarczające do gaszenia powstałego morza ognia, a nawet jego lokalizacji. Ogień był bardzo groźnym czynnikiem powiększającym panikę i dezorganizację.

Nastąpiło skażenie promieniowaniem przenikliwym około 30% obszaru okręgu, w tym około 3,5 miliona ludności, przeważnie mieszkańców wsi, miasteczek i okręgów zamieszkałych, która wymagała pomocy specjalistycznej i również pewnego rozśrodkowania. Uległo zniszczeniu i uszkodzeniu sześć mostów i osiem

1/ Granice ćwiczącego okręgu wojskowego i sytuację przyjęto podobną do tej, która może zaistnieć w SOW.

węzłów dróg - przede wszystkim na trasach tranzytowych. Uległy poważnemu uszkodzeniu dwie elektrownie, a w tym elektrownie w Turuszwie. Zagłębienie i poważna część osrodków przemysłowych pozostały bez prądu.

Dowództwo okręgu wojskowego utraciło łączność z czterema wojewódzkimi sztabami wojskowymi i dziewięcioma jednostkami wojsk OTK.

Nastąpiło skażenie promieniowaniem przenikliwym poszczególnych jednostek i wojsk OTK. Dwie brygady KBW okazały się niezdolne do działania /dawka napromieniowania 100-130 rtg/. W podobnym stanie znalazły się inne jednostki. Wiele jednostek wojsk OTK wymagało rozśrodkowania.

Zniszczona i rozbita została poważna część obiektów, składów i magazynów materiałowo-technicznego zabezpieczenia i zaopatrzenia, które przeznaczone były dla wojsk operacyjnych i wojsk OTK.

Niektóre odcinki dróg przegrupowania armii i tranzytu jednostek wojsk radzieckich zostały skażone lub zniszczone. Wymagało to naprawy bądź wyszukania i przygotowania obejść.

W wyniku uderzeń jądrowych i działania grup specjalnych została zarażona poważna ilość źródeł wody, co w konsekwencji okazało się bardzo poważnym problemem zarówno dla wojsk operacyjnych i OTK, jak i dla ludności cywilnej.

Oczywiście sytuacja ta była niezwykle skomplikowana i bardzo trudna do opanowania. Wynikła ona w pierwszym dniu wojny, co niewątpliwie powiększało trudności realizacji celów i zadań OTK na obszarze okręgu wojskowego. Przedstawiona sytuacja, wydaje się nie została przejawiona. Wskazują na to liczne ćwiczenia naszych wojsk oraz literatura zachodnia. Wobec tego wynikające trudności wymagają odpowiedniego zorganizowania obrony terytorium kraju jeszcze w okresie pokoju, gdyż z chwilą wybuchu wojny będzie ono niemożliwe.

Z przeprowadzonych rozważań wynika zasadniczy wniosek, że podstawową oraz najgroźniejszą siłą rozbijającą zwartość i żywotność kraju będzie przede wszystkim broń masowego rażenia - użyta dosłownie w pierwszych chwilach wojny.

Następnie należy się liczyć z możliwością aktywnej działalności grup specjalnych i band zbrojnego podziemia, które

mogą stanowić również poważne zagrożenie dla obrony kraju; jednak ich działalność będzie jedynie uzupełnieniem zadań wykonywanych przez broń masowego rażenia.

Wobec tego głównym zamierzeniem obrony terytorium kraju powinno być pokrzyżowanie planów nieprzyjaciela i skutecznego przeciwstawianie się przede wszystkim, ^{temu} co jest najgroźniejsze, najbardziej niebezpieczne - skutkiem broni masowego rażenia, powstałym już w pierwszych minutach wojny, a więc w początkowym okresie wojny. W tym też kierunku powinna zmierzać organizacja i przygotowanie obrony terytorium kraju PRL z równoczesnym określeniem charakteru i specyfiki sił i środków przeznaczonych do realizacji celów i zadań OTK.

Przy organizowaniu obrony terytorium kraju należy brać za punkt wyjścia wnioski wynikające z doświadczeń historycznych, konkretne położenie Polski na zachodnim teatrze działań wojennych oraz konkretne możliwości, siły i środki i sposoby oddziaływania nieprzyjaciela na obszar PRL.

II. STRUKTURA ORGANIZACYJNA, ZADANIA I PODSTAWOWE ZASADY
DZIAŁANIA SIŁ I ŚRODKÓW OTK W ŚWIETLE WYMAGAŃ I POTRZEB
ZAPEWNIENIA OBRONNOŚCI PRL

1) Ogólny cel, funkcje i zadania OTK

Rozpatrzone w poprzednim rozdziale czynniki kształtujące warunki rozwoju obrony terytorium kraju stanowią podstawę do określenia celu, funkcji i zadań OTK PRL. (Konkretny bowiem cel i zadania OTK wynikają z konkretnych warunków operacyjno-strategicznego położenia kraju, możliwości oddziaływania nieprzyjaciela oraz doktrynalnych zasad prowadzenia przyszłej wojny przez obie przeciwstawne strony.) Oprócz tego przy precyzowaniu celu i zadań OTK należy wziąć pod uwagę charakter i właściwości przyszłej wojny oraz znaczenie poszczególnych jej okresów.

Z dotychczasowych rozważań wynika, że we współczesnych warunkach najważniejszym i najtrudniejszym okresem wojny - zarówno dla obrony terytorium kraju, jak i dla wojsk operacyjnych - będzie początkowy okres wojny. W tym okresie bowiem nastąpi najsurowszy egzamin gotowości państwa do obrony oraz aparatu administracyjnego, gospodarczego i wojskowego do wykonywania ich podstawowych zadań. W początkowym okresie wojny każda z przeciwstawnych stron będzie dążyła do "... zadania takiego ciosu całemu systemowi militarno-państwowemu przeciwnika, po którym wola walki nieprzyjaciela zostanie w zdecydowany sposób zachwiejana, a ewentualny jego dalszy opór będzie mało skuteczny, słowem nastąpi wyraźne przechylenie woli zwycięstwa na swoją korzyść".

O szczególnej roli początkowego okresu wojny dla obrony terytorium kraju świadczą również jego właściwości i cechy, które wywierają wpływ przede wszystkim na zaplecze. Do najbardziej charakterystycznych właściwości początkowego okresu wojny, które należy uwzględnić - zarówno przy precyzowaniu celu, jak i określaniu funkcji i zadań OTK należy zaliczyć:

1. Ogromny wstrząs psychiczny, jakiemu ulegnie zarówno ludność cywilna, jak również siły zbrojne, który będzie wynikiem masowego zastosowania broni masowego rażenia o nieznanym dotychczas skutkach oraz psychicznego oddziaływania

1/ płk dypl. Ernest Wiśniewski: Niektóre problemy działań zaczepnych wojsk lądowych w początkowym okresie wojny
Przeprawa doktorska/ Wyd. ASG. maj 1962 r., s. 43.

nieprzyjaciela na społeczeństwo i wojska. W sytuacji takiej należy się liczyć z koniecznością szybkiego i sprawnego przedstawienia kraju z systemu pokojowego na system zupełnie nowy - wojenny. Wstrząs ten może wyrzucić różne skutki i wpływ na szerokie masy społeczeństwa, jak też na poszczególnych ludzi, zwłaszcza z aparatu administracyjnego i gospodarczego. Ciekawie ten moment charakteryzuje gen. Popiel, opisując czerwcowe dni 1941 r. w ZSRR: "Pierwsze dni wojny, jeżeli nie bać się wzniosłych słów, dni wielkich odkryć na każdym kroku, w każdej sprawie, w każdym człowieku, w sobie samym. Odkryć radosnych i gorzkich, uskrzydłających i sposób brutalny ściągających na ziemię."^{1/}

2. Możliwość powstawania paniki, która zwłaszcza w początkowym okresie wojny może się okazać niezwykle "zaraźliwa".

Przed wszystkim nieprzyjaciół będzie dążył do wykorzystania skutków broni rakietowo-jądrowej do wywołania lub powiększenia paniki. Na przykład stacjonujący od 1957 r. na terenie NRF amerykański tzw. batalion do prowadzenia wojny psychologicznej specjalizuje się w wywoływaniu paniki. Podczas manewrów sił paktu NATO /1-7.02.1960 r/ tworzono grupy psychicznego oddziaływania", które m.in. nadawały specjalne audycje i rozrzucały ulotkincelem wywołania paniki np. "...bracia, ratujcie się, za 5 minut nastąpi wybuch atomowy!" itp.^{2/} Oczywiście trudno przewidzieć zachowanie się ludności cywilnej po zrzuceniu na miasto podobnych ulotek.

3. Brak dostatecznie wyraźnych danych o konkretnym nieprzyjaciółu i o rozmiarach skutków wywołanych jego pierwszym uderzeniem. Szczególnie niebezpieczne mogą się okazać skutki promieniowania przenikliwego - zwłaszcza ze względu na jego właściwości - które jest zupełnie niewidzialne i bezpośrednio nie odczuwalne. Do jego ustalenia potrzebne są specjalne aparaty i odpowiednio przygotowany personel.

1/ Gen.lejt. N.K. Popiel: "W ciężkuju poru". Wyd. MOSSER, Moskwa 1959 r.; s. 102.

2/ Manewry sił zbrojnych NATO "Winter Shield". Wyd. Sztab Generalny - Zarząd II, Warszawa 1960 r.

4. Brak łączności, a niejednokrotnie rozkazów, zarządzeń i wytycznych od przełożonych i instancji nadrzędnych. Bardzo często zajdzie konieczność podejmowania niezwykle doniosłych decyzji zarówno przez dowódców wojskowych, jak też instytucje, urzędy, lub odpowiednie resorty cywilne we własnym zakresie.
5. Niektóre przedsięwzięcia, przygotowywane w okresie pokojowym, mogą się okazać nieprzydatne, nie wytrzymujące próby ogniowej. Brak odgórnych rozkazów, zarządzeń i wytycznych nie może być żadnym powodem do bezczynności nawet najniższego ogniw OTK, w przeciwnym bowiem wypadku zwiększy się chaos i dezorganizacja /zniszczenia/, rosnące w postępie geometrycznym do czasu bezczynności. Wydaje się, że celowo jest przytoczyć w tym miejscu wypowiedź marszałka Związku Radzieckiego, Jeremienki, który chociaż charakteryzuje dowódców wojsk operacyjnych, to jednak fragmenty te są szczególnie aktualne w odniesieniu do sytuacji mogącej zaistnieć w obronie kraju zwłaszcza w okresie początkowego okresu wojny. Marszałek Jeremienko pisze: "... niektórzy dowódcy działają bez inicjatywy, nie wiedzą, jak wywalczyć przełom w krytycznym położeniu, oczekują na coś, na kogoś.

Dlatego po pewnym czasie zrozumiałem, że wynika to ze słabej wiary we własne siły i oczekiwania na coś nadzwyczajnego; spowodowane to było wychowaniem w duchu kultu jednostki. Ludzie, a wśród nich i pracownicy dość odpowiedzialni, liczyli, że główne decyzje przyjdą z góry, już opracowane, gotowe. Wszystko to niezmiernie przeszkadzało nam w pierwszych dniach wojny /mowa jest o początkowym okresie wojny ZSSR w 1941r - uwaga moja KN/, kiedy chwilami zachodziła nieodzowna konieczność zajmowania i utrzymywania rubieży niedużymi siłami.

Dowódcy pododdziałów czekali na decyzje dowódcy oddziału, ten z kolei na decyzję dowódcy związku taktycznego itd. Trzeba było wymagać od każdego dowódcy, poczynając od dowódcy plutonu, by z całym zdecydowaniem wszędzie tam, gdzie się znajdzie ze swoim pododdziałem, wykazał maksimum inicjatywy, prowadził walkę, atakował nieprzyjaciela, bronił każdej rubieży ziemi radzieckiej"^{1/}.

1/ A.J. Jeremienko: "Na zapadnom napravlenii". Wyd. MOSSSR, Moskwa 1959 r.", s. 37 i 38.

6. Konieczność bardzo energicznego usuwania stwierdzonych niedociągnięć w systemie obrony terytorium kraju nie dostrzeganych w okresie pokojowym, i bezpośredniego wnoszenia poprawek do uprzednio przyjętych planów i zamierzeń.
7. Możliwość naruszenia dowodzenia i współdziałania - zwłaszcza między siłami i środkami wojsk OTK a siłami i środkami układu terytorialnego i funkcjonalnego.
8. Konieczność szybkiego i prawidłowego określenia problemów najgłówniejszych, które wymagają bezwłocznego rozwiązania; ustalenia ogniw najsłabszych w systemie OTK, zwłaszcza wymagających interwencji odgórnej.
9. Konieczność prowadzenia mobilizacji i organizowania nowych jednostek wojsk operacyjnych i wojsk OTK oraz świadczenia na rzecz frontu walki zewnętrznej, zwłaszcza materiałowe i techniczne zabezpieczenie przegrupowania wojsk własnych i tranzytu wojsk sojuszniczych.

Oczywiście wymienione zostały jedynie niektóre właściwości początkowego okresu wojny w zakresie OTK, które należy rozpatrywać łącznie z dotychczas omówionymi warunkami kształtującymi rozwój obrony kraju, zwłaszcza przy precyzowaniu celu i zadań oraz sposobu ich realizowania.

Przeprowadzone rozważania pozwalają sprecyzować ogólny cel OTK w sposób następujący: ogólnym celem obrony terytorium kraju PRL jest zapewnienie normalnego funkcjonowania życia polityczno-administracyjnego i gospodarczego państwa, ochrona i obrona całego narodu, obiektów i wszelkich dóbr materialnych i kulturalnych społeczeństwa przed możliwością totalnego oddziaływania nieprzyjaciela, a zwłaszcza przed bronią masowego rażenia i wrogą działalnością jego sił zbrojnych i ośrodków dywersyjnych oraz zapewnienie i stworzenie właściwych warunków skutecznego działania wojsk operacyjnych na froncie walki zewnętrznej w ramach sił zbrojnych Układu Warszawskiego.

Przyszła wojna obejmie swym zasięgiem cały kraj dosłownie od pierwszych chwil jej rozpoczęcia. Cały obszar państwa po kilkunastu minutach może stać w ogniu wybuchów jądrowych nieprzyjaciela. Terytorium kraju w naszych konkretnych warunkach stanie się "frontem walki" wcześniej, niż zostanie praktycznie utworzony /zawiązany/ front walki

zewnętrznej przez wojska operacyjne. Już po kilkunastu minutach straty na zapleczu mogą wynosić miliony istnień ludzkich oraz mogą powstać ogromne niepowetowane szkody w dobrach materialnych. I na tym polega najważniejsza istota i właściwość celu ogólnego OTK. Wobec tego podstawową funkcję obrony terytorium kraju można przedstawić jako konieczność:

- 4F₃ - walki przeciwko siłom zbrojnym i dywersyjno-sabotażowej działalności nieprzyjaciela;
- 4F₁ - utrzymania żywotności i ciągłości działania podstawowych ogniw życia gospodarczego i administracyjnego we wszystkich dziedzinach ważnych dla funkcjonowania państwa w warunkach totalnego oddziaływania nieprzyjaciela na zaplecze;
- 3F₂ - walki o biologiczne zachowanie istnienia narodu w oparciu o powszechny udział zorganizowanego do obrony społeczeństwa, o utrzymanie jej wysokiej postawy ideowej i dyscypliny społecznej w pracy i życiu. *we zroplewn*

2) Ogólny cel i funkcja obrony terytorium kraju stanowi z kolei podstawę do określenia jej zadań - również ogólnych, które będą liczne i różnorodne.

Do podstawowych jednak zadań OTK należy zaliczyć:

1. Obronę i ochronę przed bronią masowego rażenia i zagrożeniem z powietrza głównie ważnych ośrodków i rejonów /centrów/ polityczno-administracyjnych i gospodarczych państwa, linii i węzłów komunikacji, obiektów i urządzeń wojskowych oraz przegrupowania wojsk operacyjnych własnych i tranzytu wojsk sojuszniczych, a także materiałowo-technicznego zabezpieczenia.

Nieprzyjaciół przede wszystkim będzie kierował swoje uderzenie na te obszary, rejony, obiekty i urządzenia, które w poważnym stopniu naruszają żywotność i trwałość zaplecza oraz sparaliżują działalność /zwłaszcza swobodę manewru/ wojsk operacyjnych własnych i sojuszniczych.

Główne zatem zagrożenie obszaru PRL - zarówno bronią masowego rażenia, jak i przez działanie grup specjalnych i desantu - istnieje przede wszystkim z powietrza, a częściowo tylko od strony morza i w minimalnym stopniu - od strony lądu.

Wobec tego należy bardzo dużą wagę przywiązywać do organizacji sprawnie działającego na całym obszarze kraju systemu

- alarmowania i powiadamiania o zagrożeniu, zwłaszcza z powietrza, oraz do obrony powietrznej kraju.
2. Zabezpieczenie przed naziemną działalnością nieprzyjaciela mobilizacji wojsk operacyjnych i zapewnienie im przegrupowania się do rejonów przyszłych działań.
 3. Ochronę i obronę obiektów przemysłowych, energetycznych, surowcowych, siedzib władz administracji państwowej, gospodarczej i wojskowej, dróg, szlaków i węzłów komunikacji kołowej, wodnej, kolejowej i powietrznej, systemu telekomunikacji oraz wszelkich baz materiałowego i technicznego zabezpieczenia, rozmieszczonych na obszarze kraju, przed działalnością grup specjalnych i band zbrojnego podziemia.
 4. Organizację i bezpośrednio kierowanie likwidacją skutków użycia broni masowego zniszczenia przez nieprzyjaciela - na odcinku gospodarczym, politycznym, militarnym i cywilnym; Odbudowę i budowę systemu komunikacyjnego, łączności i obiektów przemysłowych, energetycznych, ochronę i zabezpieczenie społeczeństwa, oraz udzielanie pomocy ludności najbardziej poszkodowanej;
 5. Organizację i zwalczanie /niszczenie/ grup specjalnych, desantu powietrznego i morskogo nieprzyjaciela oraz band zbrojnego podziemia. Prowadzenie akcji profilaktycznych zabezpieczających przed powstaniem band zbrojnego podziemia i rozszerzaniem się akcji grup specjalnych.
 6. Utrzymanie porządku i bezpieczeństwa wewnętrznego oraz dyscypliny w pracy i życiu społeczeństwa, zwłaszcza niedopuszczenie do wywołania i rozprzestrzeniania się paniki, dezorganizacji i demoralizacji.
 7. Planowanie, organizację i kierowanie ewentualnym rozśrodkowaniem ludności cywilnej, wojsk oraz sił i środków OTK, obiektów i magazynów /składów/; niedopuszczenie do żywiołowych ruchów ludności, a w wypadku zaistnienia - jak najszybsze opanowanie tych ruchów i odpowiednie kierowanie nimi.
 8. Racjonalny podział świadczeń społeczeństwa na zaspokojenie potrzeb gospodarki narodowej¹ wojsk operacyjnych oraz działu militarnego w ogóle.
 9. Organizację i przeciwdziałanie psychologicznemu oddziaływaniu nieprzyjaciela na zaplecze /"obrona przeciropsychologiczna kraju"/.

10. Organizację i przygotowanie społeczeństwa do działania w systemie OTK, zwłaszcza w początkowym okresie wojny. Przedstawione zadania OTK należy rozpatrywać w bardzo ścisłym ze sobą związku i widzieć je we wzajemnym uwarunkowaniu. Zadania te stanowią podstawę do sformułowania szczególnych zadań typowych dla poszczególnych rejonów, okręgów /województw/, urzędów, instytucji i obiektów przemysłowych, które będą uwzględniać konkretne warunki, zaistniałą lub przewidywaną sytuację. Ponadto treść poszczególnych zadań należy łączyć z konkretną sytuacją na froncie walki zewnętrznej i rozpatrywać je z punktu widzenia możliwości i charakteru działania wojsk operacyjnych zarówno własnych, jak i nieprzyjaciela.

Z przedstawionego celu i zadań wynika, że OTK PRL musi być zorganizowana w oparciu o szeroki i aktywny udział całego społeczeństwa, aby w maksymalny sposób zmniejszyć skutki totalnego oddziaływania nieprzyjaciela na kraj.

Nakreślony cel i zadania stanowią z kolei podstawę do rozpatrzenia struktury organizacyjnej oraz sił i środków przeznaczonych do realizowania obrony terytorium kraju.

2. Ocena struktury organizacyjnej sił i środków w świetle możliwości realizacji celów i zadań OTK, zwłaszcza w początkowym okresie wojny.

a/ Wymagania w zakresie struktury organizacyjnej OTK

Struktura organizacyjna obrony terytorium kraju powinna umożliwiać realizację celów i zadań obrony terytorium kraju, przede wszystkim zaś tych, które wynikną już z chwilą rozpoczęcia działań wojennych.

W tym celu system organizacyjny OTK tworzony w okresie pokojowym powinien w pełni odpowiadać wymaganiom i konkretnym potrzebom okresu wojny. Nie może on jednak być w okresie pokojowym pełny, zwłaszcza ze względów ekonomicznych, niemniej musi zawierać załączki głównych ogniw organizacyjnych, które w każdej chwili powinny być zdolne do przejęcia dowodzenia, kierowania i zarządzania obroną terytorium kraju.

Struktura organizacyjna OTK powinna zapewniać "bezbolesne" przedstawienie się z systemu okresu pokojowego na system

okresu wojennego - zgodnie z opracowanym, sprawdzonym i "przećwiczoną" operacyjnym planem obrony. Tym bardziej jest to konieczne, gdy zakładamy i jesteśmy pewni, że w naszych konkretnych warunkach front obrony wewnętrznej utworzony zostanie wcześniej niż front walki zewnętrznej realizowany przez wojska operacyjne. Czasu więc na przygotowanie i przedsięwzięcia organizacyjne związane z przejściem z jednego systemu na drugi na pewno nie będzie zbyt wiele.

Wobec tego istniejący system polityczno-administracyjny, gospodarczy i wojskowy kraju w okresie pokoju powinien uwzględniać strukturę organizacyjną charakterystyczną dla okresu wojny. We wszystkich wypadkach przyjęta struktura organizacyjna systemu OTK powinna zapewniać ciągłość, żywotność i operatywność dowodzenia, zarządzania i współdziałania wszystkich organów kierujących obroną terytorium kraju.

Poza tym przy przyjmowaniu struktury organizacyjnej systemu OTK należy unikać takiej struktury, która stwarzałaby warunki dwutorowości w dowodzeniu, zarządzaniu lub kierowaniu, co w następstwie doprowadziłoby do nie uzgodnionego dublowania w wykonywaniu poszczególnych zadań oraz rozpraszania sił i środków. Ze względu na charakter i możliwości oddziaływania nieprzyjaciela na terytorium kraju oraz uwzględniając położenie operacyjne-strategiczne Polski, struktura organizacyjna systemu OTK powinna stwarzać możliwości samodzielnego działania poszczególnych ogniw /szczebli/ organizacyjnych oraz scentralizowanego łączenia ich wysiłków do wykonywania w danej sytuacji zadań najważniejszych.

Jak wynika z dotychczasowych rozważań, jednym z podstawowych wymagań systemu struktury organizacyjnej OTK powinno być dążenie do zapewnienia żywotności i dużej odporności na działanie przede wszystkim broni masowego rażenia nieprzyjaciela i możliwości szybkiego likwidowania jej skutków.

Oczywiście trudno mówić o strukturze organizacyjnej systemu OTK idealnej pod każdym względem; każda niewątpliwie będzie miała plusy i minusy. Dlatego przy jej rozpatrywaniu należy brać pod uwagę szeroki zespół czynników, najczęściej zmiennych pod względem ilościowym i jakościowym, warunkujących możliwość wykonywania poszczególnych zadań obrony terytorium kraju.

b/ Podstawowe założenia organizacyjne systemu OTK

Obronę terytorium kraju PRL będziemy rozpatrywać jako określony system organizacyjny i kompleks różnorodnych przedsięwzięć oraz sił i środków politycznych, gospodarczych, militarnych i obronnie zorganizowanego społeczeństwa, zapewniający obronę /ochronę/ przed skutkami totalnego oddziaływania nieprzyjaciela na terytorium kraju, a także sprawne funkcjonowanie całego organizmu państwowego i społecznego w okresie wojny i stwarzający dogodne warunki działania wojsk operacyjnych na froncie walki zewnętrznej w ramach sił zbrojnych Układu Warszawskiego.

Należy podkreślić, że OTK PRL posiada charakter ogólnonarodowy, ludowy i klasowy, opiera się o powszechny udział całego społeczeństwa w obronie swojej socjalistycznej ojczyzny.

Właściwość ta jest niezwykle istotna, pozwala ona na maksymalne wyzyskanie wszystkich moralnych i materialnych sił narodu w celu skutecznej realizacji celów, funkcji i zadań OTK.

Ponadto OTK PRL należy rozpatrywać jako nierozdzielalną część składową ogólnego systemu obronnego krajów socjalistycznych.

Struktura organizacyjna systemu OTK PRL oparta jest o istniejący pododdział administracyjno-polityczny i administracyjno-wojskowy kraju.

Najwyższym organem na wypadek wojny jest Komitet Obrony Kraju /KOK/, który sprawuje polityczno-wojskowe i administracyjno-gospodarcze kierownictwo i podejmuje zasadnicze decyzje, dotyczące wszystkich działów i resortów gospodarki narodowej oraz administracji państwowej w układzie funkcjonalnym i terytorialnym, w następujący sposób:

1. Kierownictwo wojskowe OTK z ramienia KOK sprawuje minister obrony narodowej i Sztab Generalny.

Wojskami OTK dowodzą:

a/ Przewodniczący KOK z ministrem ON i Sztabem Generalnym jako organem wykonawczym na szczeblu centralnym.

b/ Pełnomocnik KOK z dowództwem okręgu wojskowego na szczeblu okręgu.

2. Kierowanie zmilitaryzowanymi siłami i środkami resortów gospodarki narodowej i administracyjnopństwowej odbywa się w układzie funkcjonalnym KOK przez kierowników działów skupiających pokrewne resorty.
3. Na szczeblu województwa, powiatu i niżej dowodzenie i kierowanie siłami i środkami układu terytorialnego odbywa się w następującym układzie dowodzą:
 - a/ Wojewódzkie Komitety Obrony /WKO/ z ich Wojewódzkimi Sztabami Wojskowymi /WSzW/ dowodzonymi przez szefów sztabów.
 - b/ Powiatowe Komitety Obrony /PKO/ z ich Powiatowymi Sztabami Wojskowymi /PSzW/ dowodzonymi przez szefów sztabów.
 - c/ Lokalne Komitety Obrony /LKO/ z ich komendantami grup i służb samoobrony.

Przedstawiony zarys struktury organizacyjnej systemu OTK pokazany został na schemacie nr 3/.

Do kontynuowania dalszych rozważań konieczne jest omówienie niektórych cech przedstawionej struktury systemu OTK.

W Komitecie Obrony Kraju obok czterech zastępców znajduje się 10 członków, którzy jednocześnie są kierownikami poszczególnych działów /załącznik nr 4/. Poszczególne działy grupują najczęściej pokrewne ministerstwa i resorty, zarządy lub instytucje centralne. Dział jako organ nie jest pojęciem administracyjnym obejmującym wchodzące w jego skład resorty. Kierownik działu jest natomiast członkiem KOK i sprawuje on rolę koordynatora pokrewnych resortów skupionych w danym dziale. Konieczne jest to z uwagi na zwiększenie operatywności kierowania i zarządzania całością życia gospodarczego i politycznego kraju w okresie wojny.

Przy takiej strukturze organizacyjnej poszczególnych działów, podstawowym warunkiem wykonania przez nie zadań obrony terytorium kraju jest:

- właściwe zrozumienie przez każdy z resortów jego miejsca, roli i zadania w ramach działu i poszczególnych działów w systemie OTK;
- ścisła współpraca i współdziałanie pomiędzy poszczególnymi resortami i działami w okresie pokoju oraz w czasie wojny,

zwłaszcza w zakresie przygotowań obronnych resortu;
- systematyczna kontrola gotowości poszczególnych resortów w ramach działu, i działów w systemie OTK.

Ogólnym zadaniem resortów wchodzących w skład poszczególnych działów jest utrzymanie żywotności i ciągłości działania wszystkich dziedzin życia gospodarczego i administracji państwowej kraju, zwłaszcza zaś zapewnienie szybkiego likwidowania skutków broni masowego rażenia. Dla likwidacji tych skutków niektóre resorty produkcyjne lub usługowe zgrupowane w odpowiednim dziale przygotowują określone zmilitaryzowane siły i środki np. oddziaływ odbudowy, kolumn transportowych itp. o różnorodnej specjalizacji. Tworzy się je przeważnie w oparciu o istniejące przedsiębiorstwa podlegające poszczególnym ministerstwom i urzędom centralnym i działające w ich funkcjonalnym układzie. /załącznik nr 3/.

Nie będziemy jednak szczegółowo rozpatrywać się i środków, które przygotowują i wydzielają poszczególne resorty, ani też omawiać ich zadań. Chcemy jednak zwrócić uwagę na niektóre zagadnienia, które wynikają z oceny zadań resortów. Poszczególne resorty gospodarki narodowej wydzielają i przygotowują odpowiednie zmilitaryzowane siły i środki na okres wojny. Siły te i środki powinny być szeroko wykorzystywane w gospodarce narodowej w okresie pokoju. Nie są to więc przedsięwzięcia nieekonomiczne, pochłaniające budżet państwowy przeciwnie - mogą one i będą przynosić ogromne korzyści materialne, a na wypadek wojny będą bezpośrednio wykorzystywane do zadań OTK bez specjalnego czasu na ich reorganizację.

Na przykład w NRF od 1953 r. w ramach obrony cywilnej funkcjonuje tzw. Pomocnicza Służba Techniczna /PST/, która jest ochotniczą organizacją cywilną, liczącą obecnie ponad 60 tys. członków. Według oceny kół zachodniemieckich PST dysponuje obecnie najlepszymi kadrami specjalistów oraz sprzętem^{1/}.

1/ Podstawowe zadania PST:

- akcja ratownicza i likwidacja skutków napadu ABC;
- techniczne zabezpieczenie obrony przeciwatomowej;
- prowadzenie akcji ratowniczych w wypadku katastrof żywiołowych /w okresie pokoju/;
- budowa i naprawa dróg i mostów;
- budowa i naprawa rurociągów stałych i polowych;
- zapobieganie katastrofom żywiołowym;
- inne prace techniczne, budowa schronów przeciwatomowych.

Opracowano wg: "Obrona cywilna niektórych państw kapitalistycznych" Wyd. MON Warszawa 1961 r.

Wydaje się, że w naszych warunkach powoływanie organizacji o podobnym charakterze, zwłaszcza w ramach poszczególnych działów, byłoby ze wszech miar wskazane. Warunki po temu istnieją bardzo korzystne.

2. Ze względu na możliwość bardzo dowolnego wykorzystania zmilitaryzowanych sił i środków /dopuszcza to założona struktura organizacyjna/ oraz ze względu na charakter stojących przed nimi zadań - należy rozpatrzyć sposoby najwłaściwszego ich wykorzystywania.

Zmilitaryzowane siły i środki najwłaściwiej, jest wykorzystywać w sposób następujący:

- a/ Zmilitaryzowane siły i środki szczebla centralnego - jako odwód w dyspozycji KOK, bez względu na miejsce ich dyslokacji;
- b/ Zmilitaryzowane siły i środki szczebla wojewódzkiego /powiatowego/ według decyzji WKO /PKO/; powinny one stanowić część sił układu terytorialnego;
- c/ Zmilitaryzowane siły i środki organiczne danego resortu.

Okręg wojskowy mógłby otrzymać w razie konieczności część zmilitaryzowanych sił i środków będących do dyspozycji KOK.

Przy takich ogólnych założeniach uwidacznia się pewna analogia zasad wzmocnienia związków taktycznych i operacyjnych rodzajami wojsk i służb przez szczeble nadrzędne.

Przy szczegółowej ocenie roli i miejsca poszczególnych działów w OTK wynika, że ich udział w realizacji zadań OTK nie zawsze jest dostateczny, zwłaszcza w okresie pokoju. Chodzi przede wszystkim o dział polityczny, skupiający aparat i urządzenia propagandy /radio, telewizję, prasę itp./.

Rola właściwie prowadzonej propagandy nie wymaga uzasadnienia. Jeśli więc niektóre resorty skupione w poszczególnych działach czynią bardzo poważny wysiłek w zakresie OTK w czasie pokoju, to wydaje się, że dział polityczny tym bardziej nie powinien pozostawać na uboczu.

Szczególnie zaś w obecnym stadium rozwoju OTK rola działu politycznego jest niewątpliwie ogromna. Przede wszystkim dział ten powinien w pełni wziąć na siebie odpowiedzialność za psychologiczne i moralne przygotowanie społeczeństwa do przyszłego działania na wewnętrznym froncie obrony. Tym bardziej,

że niemal w każdym z wymienionych na wstępie ogólnych zadań OTK znajdziemy ogromny zakres zadań charakterystycznych właśnie dla działu politycznego.

Oczywiście właściwe popularyzowanie problematyki OTK przez dział polityczny jest niewątpliwie bardzo trudne i skomplikowane. Chodzi o to, ażeby problemu nie rozpatrywać zbyt jednostronnie i w sposób urzeczony. Na przykład na pewno słusznie potępia się militarystycję i ukazuje, jak ogromnym ciężarem dla narodu jest utrzymanie dzisiejszej armii dlatego też w pełni uzasadnione jest dążenie do powszechnego rozbrojenia. Istnieje jednak niebezpieczeństwo, że przy takim stawianiu sprawy można osłabić obronność naszej ludowej ojczyzny. W tym wypadku te przeciwstawne problemy trzeba umiejętnie łączyć i wyjaśniać. Wydaje się, że bardzo trafnie określił to Stanisław Zieliński w nr 33 "Nowej Kultury" w artykule "Via Grójec", pisząc: "Do współczesnych paradoksów należy umiejętność pogodzenia dwóch pozornie przeciwstawnych postaw: potępienia wojny i - jeśli wszystkie wysiłki zawiodą - rzetelnego w niej udziału. Uporanie się z tym dziwołagiem uważam za sprawdzian dojrzałości patriotycznej!"^{1/}

Zasadnicze kierunki działalności działu politycznego /na szczeblu KOK, WKO i PKO/ można sprecyzować następująco:

1. Wyjaśnienie społeczeństwu, jakie mogą być skutki przyszłej wojny na terytorium naszego kraju oraz jakie konkretne przygotowania w tym zakresie czynią nasi potencjalni przeciwnicy, zwłaszcza w zakresie oddziaływania na nasz kraj. Nie można bowiem uspakajać społeczeństwa, że faktyczny wróg znajduje się daleko, bo oddziela go od nas obszar NRD i Czechosłowacji. Wydaje się, że uwzględniając możliwości współczesnej broni i środków rozpoznania, nasze okręgi przemysłowe i centra ludnościowe znajdują się bliżej

1/ Stanisław Zieliński: "Via Grójec". "Nowa Kultura" nr 33 /647/ z 19 sierpnia 1962 r.; str.7

największego ogniska wojny /NRF/ niż w 1939 r.

2. Wyjaśnienie społeczeństwu jego roli, odpowiedzialności i konieczności udziału w obronie ojczyzny oraz zwalczanie szkodliwych poglądów, że przed współczesną bronią nie ma żadnych środków ochrony. Celowo w tym miejscu ^{jest} zacytować wypowiedź zachodniemieckiego specjalisty od obrony cywilnej, E. Schulza, który pisze: "W Związku Radzieckim zwalcza się przestarzały pogląd, że przed działaniem nowoczesnych środków walki nie można się uchronić i że wobec tego należy zaniechać wszelkiej dyskusji na ten temat"^{1/}. I dalej ten sam autor: "Również Związek Radziecki docenia znaczenie obrony cywilnej i może w tej dziedzinie służyć za wzór. Z wielkim naciskiem żąda się zabezpieczenia narodu rosyjskiego na wypadek wojny, zakładając, że III wojna światowa jest nieunikniona, ponieważ przygotowuje ją Zachód! "Gdyż - jak dowodzi tamtejsza propaganda - od czasu zakończenia ostatniej wojny amerykańscy imperialiści wytwarzają coraz to nowe środki masowej zagłady, mianowicie broń atomową, wodorową i bakteriologiczną. Zdradzieckie plany wroga są narodowi radzieckiemu dobrze znane. Toteż uważa on za swój patriotyczny obowiązek bronić się przed masowym zniszczeniem"^{2/}
3. Uodpornienie społeczeństwa na wrogą propagandę.
4. Pokazywanie i popularyzowanie osiągnięć z zakresu OTK poszczególnych miast, dzielnic, wsi, fabryk itp.
5. Ścisła współpraca z pozostałymi działkami. Ponadto ogromna rola i udział działki politycznego w rozpracowaniu metod, form i sposobów przeciwdziałania i przeciwstawienia się tzw. "wojnie psychologicznej", która realizowana jest już w okresie pokojowym, a z ~~które~~ imperialiści wiążą wielkie nadzieje. Bez przesady można przyjąć twierdzenie, że rola i możliwości działki politycznego w rozwijaniu problematyki OTK, zwłaszcza w okresie pokoju, jest nie mniejsza niż działki militarnej i działków pozostałych.

1/ E. Schulz: Die territoriale Verteidigung. "Wchrwissenschaftliche Rundschau" z XII 1961 r.

2/ Tamże

Scisła współpraca działu politycznego z działem militarnym w zakresie realizacji frontu obrony wewnętrznej jest w warunkach współczesnych konieczna. Organizowanie współpracy obu tych "działów" /jeżeli tak można to określić/ należy oprzeć o doświadczeniach z okresu walki zbrojnej narodu polskiego z hitlerowskim okupantem. W owym czasie trudno zresztą szukać wyraźnej granicy podziału między działalnością aparatu politycznego /propagandą, ideowym kierownictwem/ a zbrojnym działaniem przeciwko okupantowi.

Następnym działem reprezentującym bardzo poważny pion OTK jest dział wewnętrzny kierowany przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych.

Do podstawowych zadań tego działu należy zaliczyć:

1. Utrzymanie należytego ładu, porządku i bezpieczeństwa wewnętrznego. Realizacja tej grupy zadań będzie stanowiła naturalny ciąg zadań wykonywanych w okresie pokoju.
2. Wzięcie udziału w zabezpieczeniu ludności przed skutkami uderzeń bronią masowego rażenia i likwidacji skutków tych uderzeń, zwłaszcza w zakresie organizacji i przygotowania obrony cywilnej oraz straży pożarnej.
3. Wyznaczenie odpowiedniego kontyngentu sił i środków na rzecz wojsk operacyjnych i wojsk OTK.

Ze względu na założoną organizację OTK PRL, część sił i środków działu wewnętrznego podporządkowana zostanie działowi militarnemu i poszczególnym WKO, PKO oraz LKO. Kierowniczą jednak rolę w zakresie OTK należy powierzyć działowi militarnemu, w którym minister obrony narodowej poprzez Sztab Generalny sprawuje z ramienia KOK kierownictwo wojskowe. Rolę tę powinno się powierzyć działowi militarnemu nie tylko ze względu na jego specjalizację, lecz także ze względu na charakter i specyfikę przyszłej wojny, poważne przesunięcie się ciężaru wojny z frontu na zaplecze, konkretne warunki operacyjno-strategiczne Polski oraz z uwagi na praktyczną odpowiedzialność, którą ponosi on za obronę kraju. Należy podkreślić, że również na Zachodzie w zakresie obrony terytorium kraju obserwuje się obecnie w coraz większym stopniu kierowniczą rolę ministerstwa spraw wojskowych. Na przykład nowy boński minister spraw wewnętrznych, Hermann Hoecherl już bezpośrednio po objęciu

urzędowania nawołuje do ściślejszej współpracy z pionem wojskowym, zwłaszcza w zakresie obrony cywilnej. Podobne zresztą zajmuje stanowisko ministerstwo obrony NRF. Świadczy o tym nawet artykuł, który ukazał się w lutym numerze "Wehrkunde" z 1962 r. pod wielomówiącym tytułem: "Obrona terytorium kraju państw NATO - wspólnym zadaniem wojska i organów cywilnych", w którym m.in. czytamy:

".....Również ministerstwo obrony NRF uważa za potrzebną ścisłą współpracę wojsk z organami cywilnymi we wszystkich kwestiach dotyczących obrony kraju, z wyjątkiem samych zadań bojowych.

"Wspólne planowanie" wymaga jednak wspólnych zespołów roboczych, a więc złożonych z cywilnych i wojskowych fachowców, sztabów obrony, które posiadałyby nie tylko głos doradczy lecz również prawo decyzji oraz sprawowałyby funkcję wykonawczą" 1/

W tym też kierunku powstępują obecne praktyczne przedsięwzięcia rządu federalnego. Podobny proces obserwujemy we Francji, Anglii, Szwajcarii, Danii i Szwecji, a także w USA.

W naszych konkretnych warunkach kierownicza rola działu militarnego nie oznacza przejęcia obowiązków i zadań innych resortów zgrupowanych w poszczególnych działach, których zakres nie może ulec zmianie. Kierownicza rola wyrazi się przede wszystkim w odpowiedniej pomocy fachowej, organizacji, planowaniu i dowodzeniu oraz koordynowaniu wysiłków w zakresie OTK.

c/ Organizacja i podstawowe zasady wykorzystania wojsk OTK

Do bezpośredniej realizacji celów i zadań OTK, stojących przed działem militarnym, wydzielone są specjalne siły i środki noszące nazwę wojsk obrony terytorium kraju, w przeciwieństwie do wojsk operacyjnych, które z chwilą wybuchu wojny zostaną podporządkowane zjednoczonemu dowództwu sił zbrojnych Układu Warszawskiego, tworząc front walki zewnętrznej.

1/ Horst v. Zitzewitz, "Innere Verteidigung Gemeinsame Abhraufgaben für Militar und Zivil in der Landesverteidigung der NATO - Mächte. "Wehrkunde" z II 1962 r.

Wojska OTK wspólnie z siłami i środkami układu terytorialnego, zmilitaryzowanymi siłami i środkami poszczególnych resortów oraz obronnie zorganizowanym społeczeństwem będą realizować front obrony wewnętrznej.

Ze względu na strukturę organizacyjną i charakter wykorzystania, wojska OTK można podzielić na trzy zasadnicze grupy:

- a/ wojska OTK działające według jednolitego planu operacyjnego państw Układu Warszawskiego;
- b/ wojska OTK centralnego podporządkowania, bezpośrednio podległe sztabowi generalnemu lub działające według jednolitego planu operacyjnego państw Układu Warszawskiego;
- c/ wojska OTK podporządkowane okręgom wojskowym.

Do pierwszej grupy należy zaliczyć korpusy ochrony powietrznej kraju /OP/. Rolę tych wojsk bardzo wyraźnie określił minister ON w swoim referacie wygłoszonym na szkoleniu z zagadnień obronności w marcu 1962 r., m.in. mówiąc:

"Maksymalne osłabienie uderzenia jądrowego nieprzyjaciela będzie zależało od stopnia gotowości sił zbrojnych poszczególnych państw socjalistycznych, przede wszystkim zaś wojsk OPL OK działających w jednolitym systemie OPL państw Układu Warszawskiego pod jednolitym dowództwem i według jednolitego planu operacyjnego, zakładającego ścisłe współdziałanie wszystkich sił i środków OPL zaprzyjaźnionych krajów, wśród których główną rolę odgrywają potężne siły przeciwpowietrzne ZSRR"^{1/}.

Mimo że wojska obrony powietrznej kraju działają wg jednolitego systemu obrony powietrznej państw Układu Warszawskiego, to jednak - zwłaszcza korpusy OP kraju - powinny ściśle współdziałać z okręgami wojskowymi w realizacji ich zadań. Wyrazi się to przede wszystkim w stałym informowaniu sztabu OW i sztabów wojewódzkich, a niekiedy nawet bezpośrednio powiatowych sztabów wojskowych, a także jednostek KBW o sytuacji powietrznej i meteorologicznej. W razie konieczności należałoby wykorzystywać również sieć powiadamiania i alarmowania, którą dysponują korpusy obrony powietrznej. (KOP)

1/ "Niektóre zasadnicze problemy rozwoju obronności PRL". Wyd. MON, Sztab Generalny. Warszawa 1962 r.; s.30.

Poza tym jednostki wojsk OP kraju mogą również wziąć udział w zwalczaniu dywersji, desantów powietrznych i band zbrojnego podziemia, oczywiście w granicach ich możliwości. Poważnym zagadnieniem współpracy wojsk OP kraju z OW, WSzW i PSzW będzie ustalenie danych o możliwości zrzutów powietrznych nieprzyjaciela na określonych obszarach.

Do ściślejszej współpracy pomiędzy korpusami OP kraju a sztabami OW i WSzW konieczna jest wymiana między nimi przedstawicielami:

- korpusⁿⁱ OP, którzy są wysyłani do sztabu okręgu;
- WSzW /a wyjątkowo i PSzW/, których wysyła się do sztabów korpusu OP, lub danej jednostki korpusu, rozmieszczonej na terenie województwa /powiatu/.

W niektórych wypadkach może się okazać korzystne wydzielanie przedstawicieli wojsk KBW do poszczególnych jednostek OP kraju, zwłaszcza wówczas, gdy ich jednostki działają na jednym obszarze.

Mimo, że wojska OP kraju działają w systemie państw Układu Warszawskiego, to jednak pozostają one w bezpośredniej zależności od Sztabu Generalnego.

Poza wojskami OP kraju bezpośrednio Sztabowi Generalnemu podlegają:

1. Siły i środki obrony wybrzeża, w tym część Marynarki Wojennej. Pomimo centralnego podporządkowania siły te bardzo ściśle współdziałają z pomorskim OW, zwłaszcza w zakresie uniemożliwienia nieprzyjacielowi wtargnięcia na obszar kraju od strony morza, zapewnienia warunków komunikacji nadmorskiej oraz sprawnego funkcjonowania portów morskich. W wypadku bezpośredniego działania na wybrzeżu siły te powinny jednak być podporządkowane dowódcy okręgu.
2. Akademie wojskowe, które powinny stanowić poważny czynnik szczególnie w zakresie kształcenia kadr i popularyzacji problematyki OTK. Poza tym mogą one występować w razie konieczności jako jednostki bojowe wojsk OTK.
3. Wojska inżynieryjno-techniczne i drogowo-mostowe, które realizują zabezpieczenie drogowo-mostowe przegrupowania wojsk operacyjnych własnych i tranzytu wojsk sojusznicznych przez obszar kraju oraz ciągłe utrzymanie sprawnie działających przepraw na przeszkodach wodnych. Do zadań szczególnych

tych wojsk należy zaliczyć:

- osłone wrażliwych miejsc na szlakach komunikacyjnych, które mogą być zniszczone lub uszkodzone;
- naprawę, odbudowę i budowę nowych urządzeń komunikacyjnych;
- techniczną obsługę przepraw;
- kierowanie pracami drogowymi wykonywanymi zwłaszcza przez zmilitaryzowane siły i środki resortów państwowych, a niekiedy i ludność cywilną.

Porównując wymienione zadania z ogólnymi zadaniami realizowanymi przez jednostki zmilitaryzowane działu komunikacji, można dojść do wniosku, że niektóre z nich pokrywają się, a inne muszą być wykonywane w ścisłej współpracy wojsk inżynierjno-technicznych i drogowo-mostowych. Wynika stąd, że rozwój tych wojsk powinien iść w parze z rozwojem jednostek zmilitaryzowanych poszczególnych działów przeznaczonych do wykonywania zadań o podobnym charakterze. Poważna ilość jednostek tego typu powinna być tworzona w okresie pokojowym; wykonywałyby ona przede wszystkim zadania na rzecz gospodarki narodowej. Podstawę do tworzenia tych jednostek stanowiłyby brygady, oddziały, kolumny, przedsiębiorstwa drogowo-mostowe - od szczebla gminnego do centralnego włącznie. Centralne ujęcie organizacyjne tych bardzo rozproszonych i różnorodnych pod względem strukturalnym jednostek na pewno przysporzyłoby ogromnych korzyści gospodarce narodowej w okresie pokoju; w czasie wojny zaś jednostki te mogłyby stanowić olbrzymią dobrze zorganizowaną siłę, którą można by wykorzystać do wykonywania zadań OTK. Wobec tego konieczne staje się utworzenie oddziałów pomocniczych, cywilnych lub paramilitarnych, które w poważnym stopniu uzupełniłyby istniejący niedobór wojsk inżynieryjnych.

W tym wypadku celowo jest sięgnąć do doświadczeń "Służby Polsce" lub czwarty już rok istniejącej organizacji "ochotniczych" Hufców Pracy ZMS i ZMW". Oczywiście wymagałoby to poważnej reorganizacji strukturalnej i szkoleniowej. Należy nadmienić, że w br. w organizacji tej pracuje około 150.000 młodzieży.^{1/}

1/ Problem ten zostanie obszerniej omówiony w drugim zagadnieniu trzeciego rozdziału.

Wydaje się, że w naszych warunkach przy odpowiednim ujęciu strukturalnym i organizacyjnym już istniejących organizacji, możliwości ich wykorzystywania do realizacji zadań OTK - w rozpatrywanym zakresie - są ogromne.

Potwierdza ten wniosek również działalność organizacji Pomocniczej Służby Technicznej w NRF, o której mówiliśmy w poprzednim zagadnieniu.

4. Jednostki wojsk operacyjnych /pułki, dywizje/, które z różnych względów znajdują na terenie kraju /na przykład są na odpoczynku/ i nie podlegają ani armii, ani Frontowi - podporządkowane są Sztabowi Generalnemu.

Mogą one być również wykorzystywane do wykonywania określonych zadań w zakresie OTK.

Do drugiej grupy wojsk TOK należą wojska bezpośrednio podporządkowane okręgom wojskowym, które z kolei podlegają Sztabowi Generalnemu. Okręg Wojskowy wojsk OTK tworzy się w oparciu o okręg z zakresu pokojowego, z którego w czasie wojny wyodrębnia się dowództwo armii wojsk operacyjnych. Do chwili wyjścia z obszaru OW wojsk operacyjnych okręgiem dowodzi dowódca armii /dowódca OW z zakresu pokojowego/.

Poprzez okręgi wojskowe Sztab Generalny realizuje bezpośrednio stojące przed nim ogólne zadania obrony poszczególnych obszarów kraju, OW w poważnym stopniu wypełnia lukę, powstającą po wyjściu wojsk operacyjnych /armii/ na front walki zewnętrznej.

Okręg wojskowy wojsk OTK tworzony jest przede wszystkim w celu zapewnienia swobody działania wojskom operacyjnym, organizacji i koordynacji wysiłku w walce zbrojnej z przeciwnikiem działającym na obszarze okręgu oraz likwidacji skutków napadu broni masowego rażenia w szczególnie ważnych ośrodkach, a także stworzenia warunków dla bezpieczeństwa dla normalnego funkcjonowania organów władzy administracyjno-gospodarczej na obszarze okręgu. /Struktura organizacyjna Okręgu wojskowego - załącznik nr 7/.

Pomimo, że każdy z okręgów wojskowych posiada pewną specyfikę, to jednak można dla nich sprecyzować podstawowe zadania, wynikające z ogólnych zadań OTK. Do typowych zadań każdego okręgu można zaliczyć:

- zabezpieczenie przegrupowania wojsk operacyjnych do rejonów ich przyszłych działań /praktycznie do granicy okręgu lub państwa/ i tranzytu wojsk sojusznicznych;

- rozpoznanie i ocenę skażeń, powiadamianie wojsk OTK znajdujących się na obszarze OW oraz wojewódzkich, a niekiedy powiatowych sztabów wojskowych;
- organizowanie, kierowanie i dowodzenie walką lub zwalczaniem grup specjalnych, dywersji, desantów oraz band zbrojnego podziemia;
- organizowanie i zabezpieczenie szlaków komunikacyjnych oraz zasadniczych obiektów przemysłowych, urzędów wojskowych, państwowych i gospodarczych;
- organizowanie, kierowanie i udział w likwidacji skutków napadu broni masowego rażenia, odbudowa zniszczonych /uszkodzonych/ szlaków komunikacji kołowej, kolejowej i wodnej, obiektów przemysłowych, energetycznych i rejonów zamieszkałych oraz opieka i zabezpieczenie ludności cywilnej;
- kierowanie oraz współudział w budowie i technicznym utrzymaniu urzędów obronnych, szlaków komunikacyjnych, objazdów, mostów, wiaduktów itp.;
- czuwanie nad przebiegiem mobilizacji, szkoleniem rezerw i uzupełnieniem wojsk operacyjnych oraz wojsk OTK;
- udzielenie pomocy wojewódzkim sztabom wojskowym w zakresie wykonywanych przez nie zadań;
- koordynację wysiłków w zakresie racjonalnego i skutecznego wykorzystania zmilitaryzowanych sił i środków resortów.

Wymienione zadania świadczą o dużym ich zróżnicowaniu i szerokim zakresie, zwłaszcza gdy się uważy, że obszar poszczególnych okręgów jest stosunkowo rozległy /szczególnie zaś dotyczy to warszawskiego okręgu wojskowego/, co niewspółmiernie skomplikuje i utrudni działanie.

Do realizacji zadań okręg będzie dysponował:

- kilkoma brygadami i ewentualnie pułkami KBW;
- jednostkami zapasowymi, przeznaczonymi głównie do uzupełnienia wojsk operacyjnych;
- szkołami podoficerskimi, oficerskimi i ośrodkami szkolenia specjalnego oraz kursami oficerskimi;
- batalionami regulacji ruchu;
- jednostkami materiałowo-technicznego zabezpieczenia i jednostkami wartowniczymi składów, baz i magazynów;
- specjalnymi batalionami WSW.

Jako uzupełnienie wymienionych wojsk okręg może otrzymać dodatkowe wzmocnienie wojsk OTK z centralnego podporządkowania; mogą również mu być podporządkowane zmilitaryzowane siły i środki resortów państwowych oraz jednostki WOP.

Ponadto na terenie okręgu będą działać siły i środki układu terytorialnego podporządkowane WKO, PKO i LKO oraz zmilitaryzowane siły i środki resortów państwowych.

Szczegółowa organizacja dowodzenia i planowanie wewnętrznego frontu obrony na obszarze OW ujęta została w specjalnej instrukcji, opracowanej przez Zakład OTK MASG; dlatego zagadnienie to nie będzie omawiane.

d/ Możliwości i sposoby prowadzenia działań na obszarze okręgu wojskowego

Przy rozpatrywaniu zasad działania na obszarze OW, należy widzieć specyfikę oraz poważne trudności, które wystąpią przy realizowaniu poszczególnych zadań. Okręgowi do wykonania bądź co bądź bardzo poważnych zadań podporządkowane są różne siły i środki przeznaczone i wykorzystywane do bardzo różnorodnych zadań OTK, które przedstawiliśmy w poprzednim zagadnieniu.

Istnieje również poważna różnica pomiędzy wojskami OTK okręgu, siłami i środkami układu terytorialnego i funkcjonalnego. Różnicę tę powiększa fakt niejednolitego przygotowania fachowego oraz niejednolitej struktury organizacyjnej poszczególnych sił i środków OTK.

Poważne trudności wystąpią również przy ustalaniu dokładnej sytuacji i problemów wymagających bezwłocznego rozwiązania. Przede wszystkim będzie chodziło o bardzo szybkie ustalenie, co w danej sytuacji jest najważniejsze: czy zabezpieczenie przegrupowania wojsk operacyjnych własnych i tranzytu wojsk sojusznicznych, czy likwidacja skutków broni masowego rażenia nieprzyjaciela, czy też niszczenie grup specjalnych, desantów lub band zbrojnego podziemia?

Poza tym nieprzyjaciel może występować praktycznie wszędzie, front walki zatem będzie bardzo rozległy pod względem obszaru. Istnieją więc poważne możliwości wprowadzania przez nieprzyjaciela dowództwa OW w błąd co do konkretnych rejonów zagrożenia; może to spowodować rozproszenie wysiłku i sił oraz środków, którymi dysponuje okręg. Ponadto nieprzyjaciel działający na

obszarze okręgu będzie unikał regularnych walk, dążąc do gwałtownych i zaskakujących uderzeń, aby następnie równie szybko zniknąć i w sposób nieoczekiwany utworzyć nowe ognisko walki w innym rejonie.

Ocena posiadanych przez okręg sił i środków pozwala już na wstępie stwierdzić, że wystąpi bardzo poważna trudność w szybkim rozpoznawaniu, prognozowaniu i określaniu rejonów skażeń i zakażeń.

Również skutki uderzeń nieprzyjaciela bronią masowego rażenia niewspółmiernie skomplikują i utrudnią sytuację na obszarze OW, zwłaszcza w zakresie wykonywania podstawowych zadań OTK, zmuszając często do wydzielania poważnej ilości sił i środków przy usuwaniu zniszczeń i udzielaniu pomocy poszkodowanej ludności cywilnej.

Przedstawione uwagi, dalekie zresztą od ukazania ogromu rzeczywistych trudności, które wystąpią na terenie OW, pozwalają jednak stwierdzić, że operatywność, zdecydowanie oraz szybkość i trafność w ocenie sytuacji i realizacji poszczególnych zadań będą decydować o skuteczności działania sił OTK na obszarze okręgu. Przede wszystkim należy generalnie ujmować poszczególne problemy, widzieć ich zależność i umiejętnie koordynować wysiłek posiadanych wojsk oraz sił i środków, którymi dysponuje okręg bezpośrednio lub pośrednio do wykonania najważniejszych zadań postawionych mu przez Sztab Generalny, a także wynikających z bieżącej sytuacji operacyjnej na froncie walki zewnętrznej i na obszarze okręgu.

Analiza zadań stojących przed okręgiem i ocena możliwych skutków oddziaływania nieprzyjaciela oraz realne uwzględnienie posiadanych sił pozwalają przypuszczać, że z chwilą wybuchu wojny dowództwo okręgu powinno jak najszybciej określić rozmiary zniszczeń, ocenić sytuację pod względem skażenia terenu, ludności oraz wojsk OTK i innych sił i środków.

Mimo że trudno jest generalizować i z góry określić, które zadania będą najważniejsze, wydaje się, że dowództwo okręgu powinno skierować główny wysiłek, zwłaszcza w początkowym okresie, na zapewnienie możliwości ciągłego przegrupowywania wojsk operacyjnych, kierowanych na zewnętrzny front walki oraz zapewnić sprawny tranzyt wojsk sojuszniczych. Najtrudniejsza

sytuacja powstanie wówczas, gdy skutki wykonanych uderzeń jądrowych nieprzyjaciela będą zmuszały do poważnego wysiłku oraz zakrojonych na szeroką skalę prac i przedsięwzięć organizacyjnych w celu ustalenia, przygotowania i zabezpieczenia dodatkowych marsztut, mostów, /wiaduktów/, umożliwiających:

- wykonanie obejścia odcinków skażonych promieniowaniem przenikliwym i obszarów objętych pożarami /zwykle na marszrutach prowadzących przez lasy i osiedla/;
- wykonanie przejść i obejść na odcinkach uszkodzonych i zniszczonych;
- szczegółowe uzgodnienie z dowódcami wojsk operacyjnych konieczności dokonania zmian w poprzednich planach.

Przedsięwzięcia te spowodują z kolei konieczność dokonania poważnych zmian w planie zabezpieczenia przegrupowania i tranzytu, zwłaszcza w zakresie:

- przewidywanego wykorzystania sił i środków;
- zmiany regulacji ruchu i obrony oraz ochrony nowych odcinków szlaków komunikacyjnych;
- uzgodnienia zaistniałych zmian z dowództwem wojsk operacyjnych własnych i tranzytu wojsk sojusznicznych oraz WSzW i z poszczególnymi działami resortów państwowych;

- uzgodnienia nowych tras dla transportu gospodarki narodowej. Poza tym wystąpi konieczność szybkiego i trafnego rozpoznania i prognozowania skażeń, zwłaszcza podczas wyszukiwania i ustalania obejść, wytyczania nowych tras marszu, rozpoznawania bezpiecznych rejonów dla wojsk OTK oraz sił i środków układu terytorialnego i funkcjonalnego, ewentualnie dla ludności cywilnej, stanowisk dowodzenia, magazynów, składów wojskowych i gospodarki narodowej oraz koordynacji wysiłków WSzW i PSzW. W tym celu potrzebne są odpowiednie siły i środki wojsk chemicznych. Niestety, okręg wojskami tymczasnie dysponuje - poza pododdziałami w jednostkach KBW przeznaczonymi zresztą przede wszystkim do realizacji zadań na korzyść swoich jednostek, z którymi związane są organizacyjnie.

Wydaje się, że skoro skutki broni masowego rażenia mogą w głównej mierze zdecydować w pomyślnym zrealizowaniu pozostałych zadań, stojących przed okręgiem, wobec tego OW powinien dysponować przede wszystkim odpowiednimi siłami i środkami w tym zakresie. Podstawowe jednak siły wojsk OTK okręgu /zwłaszcza KBW/ przygotowuje się do walki i działań

bojowych przeciwdęwersyjnych i przeciwdesantowych. Wrogiem jednak nr 1 będą skutki broni masowego rażenia. Dlatego oprócz wojsk tradycyjnych przeznaczonych do walki zbrojnej okręg wojskowy powinien posiadać wojska "specjalne" - przygotowane do szybkiego likwidowania "wroga nr 1". Rozwiązanie tego problemu jest niewątpliwie bardzo trudne i złożone, wyobrażamy sobie jednak jego rozstrzygnięcie w sposób następujący:

- w jednostkach KBW na równi z wojskami przeznaczonymi do walki zbrojnej powinny występować wojska o wyraźnej specjalizacji "chemiczno-inżynierskiej" zdolne do prowadzenia rozpoznania, prognozowania skażeń i likwidacji skutków broni masowego rażenia;
- w jednostkach sił i środków zmilitaryzowanych powinny się znaleźć pododdziały o przygotowaniu chemicznym. Obowiązek przygotowania tych sił spoczywałby na Ministerstwie Przemysłu Chemicznego i resortach pokrewnych;
- wojewódzkie komitety obrony również powinny przygotować odpowiednią ilość pododdziałów zapewniających możliwość prowadzenia rozpoznania skażeń i zakażeń na terenie województwa;
- kompanie regulacji ruchu przygotowywane przez MO powinny w swoim składzie posiadać drużyny /plutony/ rozpoznania skażeń i zakażeń, rozlokowane wzdłuż szlaków komunikacyjnych.

Słuszność wysuniętych wniosków potwierdza praktyka ćwiczenia przeprowadzonego w ASG. Przedstawione propozycje nie zmierzają do tworzenia /rozbudowy/ nowych jednostek. Zmierzają one natomiast przede wszystkim do zmiany struktury organizacyjnej wojsk, którymi dysponuje okręg, zgodnie zresztą z nową sytuacją i nowymi zadaniami, które wynikną dosłownie od pierwszych chwil wojny /szczególnie rozpoznanie i likwidacja skutków broni masowego rażenia/.

Z kolei okręg będzie musiał wziąć pod uwagę sytuację na odcinku ludności cywilnej po dokonanych uderzeniach bronią masowego rażenia.

Niewątpliwie problem ten będzie dla dowództwa okręgu dość kłopotliwy, gdyż należy się liczyć z koniecznością:
- zorganizowanego, a nie samowolnego /lub tylko zorganizowanego w ramach WKO i PKO/ rozśrodkowania ludności z rejonów zagrożonych w rejony bezpieczniejsze - bez kolizji z zamiarem

operacyjnym. W przeciwnym bowiem wypadku istnieje niebezpieczeństwo zajmowania przez ludność cywilną rejonów zastrzeżonych lub zajętych przez wojska, tarasowanie szlaków komunikacyjnych przeznaczonych zwłaszcza dla wojsk operacyjnych oraz powiększanie ogólnego chaosu i wywoływania paniki;

- izolowanie ludności cywilnej chorej od ludności zdrowej, wykorzystania ludności do usuwania zniszczeń z obiektów przemysłowych, uruchomienia produkcji i przygotowania odpowiedniego kontyngentu mobilizacyjnego dla wojsk operacyjnych i wojsk OTK.

Oprócz tego dowództwo okręgu zostanie poważnie zaangażowane w usuwaniu zniszczeń w obiektach przemysłowych w celu uruchomienia produkcji, zwłaszcza w gałęziach stanowiących podstawę bytu społeczeństwa i zapewnienia materiałowo-technicznego zabezpieczenia wojsk operacyjnych i OTK. Pomimo ni^ewątpliwie trudnej sytuacji, która wystąpi w okręgu na odcinku militarnym, okręg w wielu wypadkach może być zmuszony skierować część swych sił do udzielenia pomocy zakładom produkcyjnym lub energetycznym /np. uruchomienie elektrowni, która bezpośrednio zasila fabrykę zbrojeniową/. W związku z tym dowództwo OW powinno być doskonale zorientowane w możliwościach praktycznego wykorzystania jednostek zmilitaryzowanych należących do poszczególnych resortów i niejednokrotnie koordynować ich wysiłki. Przy obecnej strukturze organizacyjnej jest to niemożliwe, gdyż dowództwo okręgu w sytuacji w tej dziedzinie może się zorientować tylko poprzez WKO, Sztab Generalny lub KOK. Z uwagi na konieczność natychmiastowego podejmowania przez dowództwo okręgu decyzji i szybkiego działania, ta droga jest zbyt długa i może się okazać niepewna /np. brak łączności/.

Wobec tego celowo jest, aby w sztabie okręgu obok pełnomocnika KOK została powołana specjalna grupa operacyjna złożona z przedstawicieli poszczególnych działów /resortów/ mających na obszarze OW swoje obiekty lub jednostki zmilitaryzowane włącznie z przedstawicielami działu politycznego.

Ze względu na możliwość ogromnego rozprzestrzeniania się pożarów /lasów, miast, wsi/, które poważnie wpłyną na sytuację okręgu, zwłaszcza pod względem operacyjnym /przegrupowanie i tranzyt/, dowództwo okręgu powinno mieć prawo

wykorzystywania /w wyjątkowych wypadkach/ wg własnej decyzji jednostek straży ogniowej będących do dyspozycji WKO i PKO, a już w chwili zagrożenia bezpieczeństwem państwa - powołania niektórych jednostek straży ogniowej podporządkowanych okręgowi i zaliczenia ich do wojsk OTK.

Wydaje się bowiem, że rola dobrze przygotowanych jednostek przeciwpożarowych będzie nie mniejsza niż jednostek liniowych przeznaczonych do walki zbrojnej, tym bardziej, że po pewnym przeszkoleniu wojskowym jednostki straży pożarnej można wykorzystywać i do realizacji mniej skomplikowanych zadań taktycznych.

Celowo jest również zasygnalizować zagadnienie, które na pozór nie powinno specjalnie interesować dowództwa okręgu; chodzi bowiem o problematykę obrony cywilnej..

Z obroną cywilną łączy się ściśle szereg przedsięwzięć realizowanych przez okręg, a mianowicie: przemieszczenie jednostek wojsk OTK z rejonów zagrożonych, zwłaszcza skażonych promieniowaniem przenikliwym, w rejony bezpieczniejsze; zabezpieczenie sprawnego prowadzenia mobilizacji i uzupełnienie pułków zapasowych; kierowanie niektórych sił do odwołu Frontu lub do wojsk OTK centralnego podporządkowania.

W sytuacji, która wyniknie na obszarze okręgu, sprawne przeprowadzenie mobilizacji powszechnej napotykać będzie - zwłaszcza w pierwszych dniach wojny - bardzo poważne trudności. Może zaistnieć sytuacja, że ci sami ludzie zostaną powołani do wojsk operacyjnych i do wojsk OTK lub innych jednostek terytorialnych i zmilitaryzowanych, lub będą spełniać określone funkcje w zakresie obrony cywilnej. Poza tym wydaje się celowo wyznaczać, zwłaszcza dla mobilizujących się wojsk operacyjnych, rejony zbiórek poza obrębem miast wojewódzkich i powiatowych z tym, że WKR i WKW powinny uprzednio stworzyć w wybranych rejonach niezbędne warunki bytowania oraz ochrony i obrony. Poważnym również zagadnieniem może być rozśrodkowanie magazynów oraz składów wojskowych i gospodarki narodowej. Trudność będzie polegała na tym, że większość tych obiektów jest stacjonarna, obsługiwana przez nieliczną załogę lub obsługę. W wielu zatem wypadkach okręg zmuszony będzie wydzielić odpowiednie siły i środki do organizowania ochrony i obrony tych obiektów.

Przedstawione główne i niektóre problemy wynikające jedynie z użycia przez nieprzyjaciela broni masowego rażenia zmuszają dowództwo okręgu do zabezpieczenia przegrupowania i tranzytu wojsk operacyjnych z równoczesnym energicznym usuwaniem skutków broni jądrowej, dążeniem do jak najszybszego uruchomienia produkcji i rozwiązywania poważnych problemów na rzecz frontu walki zewnętrznej. Sytuacja taka wymaga od dowództwa okręgu ogromnej operatywności, rozsądnego i celowego kierowania wysiłkiem przy wykonywaniu zadań najważniejszych, decydujących w dużej mierze o powodzeniu frontu walki zewnętrznej, jak i frontu obrony wewnętrznej.

Do drugiej grupy zadań, występujących równolegle z likwidacją skutków broni masowego rażenia, należy zaliczyć likwidację grup specjalnych /dywersyjno-rozpoznawczych/, desantów nieprzyjaciela i band zbrojnego podziemia, co w poważnym stopniu utrudni i skomplikuje wykonywanie przez okręg jego głównych zadań.

Przy zwalczaniu /niszczeniu/ grup specjalnych nieprzyjaciela należy się liczyć z tym, że po wylądowaniu rozpoczną one:

- wykonywanie swoich głównych zadań, zwłaszcza uzupełniających i potęgujących skutki broni masowego rażenia;
- szukanie oparcia o miejscowe społeczeństwo wrogo lub biernie nastawicne do obecnej rzeczywistości;
- szukanie kontaktów lub organizowanie band zbrojnego podziemia.

W poważnej więc mierze zwalczanie i niszczenie grup specjalnych należy łączyć z równoczesną izolacją ich od miejscowej ludności. Podstawowym bowiem warunkiem rozwijania działań przez grupy specjalne stanowią:

- czynne poparcie oraz pomoc materialna i moralna ludności miejscowej;
- ~~dogodne warunki terenowe~~
- stała pomoc z zewnątrz.

Wobec tego dowództwo okręgu już od pierwszych dosłownie chwil po zrzucie grup specjalnych musi dążyć do zniszczenia i rozbicia lub w najgorszym wypadku odizolowania grup specjalnych od ludności cywilnej - sprzyjającej wrogowi lub zajmującej

bierną postawę, w przeciwnym wypadku bowiem działalność nieprzyjaciela znacznie się bardzo szybko potęgować i rozszerzać. Należy więc wszelkimi siłami dążyć do wyprzedzenia nieprzyjaciela w działaniu. Ta fundamentalna zasada dotyczy w równej mierze bezzwłocznego niszczenia i rozbijania band zbrojnego podziemia jeszcze przed ich pełnym zorganizowaniem i "okrzepnięciem". Najmniejsza zwłoka w przeciwdziałaniu jest korzystna przede wszystkim dla wroga, zwiększa szanse wykonania przez niego zadań, umożliwia rozwinięcie jego sił i niewspółmiernie potęguje trudności w skutecznym likwidowaniu, zniszczeniu lub ograniczeniu swobody działania nieprzyjaciela na zapleczu.

Na podstawie znajomości struktury organizacyjnej i sposobu działania, zwłaszcza grup specjalnych nieprzyjaciela, można z całą pewnością sądzić, że powodzenie przeciwdziałania siłom przeznaczonym do prowadzenia "wojny specjalnej" ~~nie~~ zależało nie od ilości¹ liczebności jednostek skierowanych do realizacji tego zadania, lecz przede wszystkim od szybkości i zdecydowania działań niedużych liczebnie, lecz cechujących się ogromną ruchliwością pododdziałów doskonale uzbrojonych i wyszkolonych. Walkę z nieprzyjacielem należy oprzeć na wojskach /pododdziałach/ o podobnej strukturze organizacyjnej, uzbrojeniu i taktyce, którą stosuje nieprzyjaciel. Wprawdzie specjaliści od zwalczania partyzantki głoszą teorię, że do zniszczenia nieprzyjaciela prowadzącego działania specjalne potrzebna jest wielokrotna przewaga^{1/} Niemcy mówią, że 5-10-krotną; Francuzi twierdzą, że minimum 15-krotną,^{2/} według niektórych poglądów w Polsce - nawet 25-krotną.^{3/}

Wydaje się, że Francuzi żądając tak wysokiej przewagi chcieli uzasadnić niemożliwość zlikwidowania partyzantki w Vietnamie, a następnie w Algierii. Praktyka bowiem dowodzi, że tajemnica tkwi nie w 15 - czy 25-krotnej przewadze, bo chociaż jest to czynnik

1/ Działania specjalne państw kapitalistycznych /dodatek specjalny nr 3/8/, Wyd. Warszawa 1962 r.; s.79.

2/ Wg. Instrukcji wyjaśniającej zasady prowadzenia operacji przez piechotę w ramach wojny partyzancko-desantowej. Wyd. Sekr. Stanu Sił Lądowych Insp. Gen. piechoty armii francuskiej. Wyd. Paryż 1956 r.

3/ Płk dypl. W. Mrugalski: "Organizacja wojsk wewnętrznych z punktu widzenia potrzeb obrony kraju". Myśl Wojskowa /tajna/ nr 1 z 1961 r. s.51.

bardzo istotny, to jednak nie decydujący. Świadczą o tym działania partyzanckie w Polsce, ZSRR, Jugosławii, Laosie, Kubie, Kongo, Algierii i Wietnamie. Jedyny wypadek chyba, gdzie udało się zlikwidować partyzantkę - to wojna Anglików z Burami /1899-1901 r/ i likwidacja partyzantki w Birnie, lecz również nie dzięki przewadze, lecz zastosowaniu w przeciwdziałaniu taktyki partyzanckiej i uniemożliwieniu oparcia się partyzantów o miejscową ludność. Teoria o możliwości zniszczenia jednostek specjalnych nieprzyjaciela i band zbrojnego podziemia przy stosunku sił nawet 25 : 1 i większym nie ma poważnych podstaw. Praktyka przekreśla te mocno zresztą naciągane kalkulacje, nie mające poważniejszego znaczenia we współczesnych warunkach. Błąd tkwi w tym, że autorzy uzasadniając konieczność wielokrotnej przewagi szukają rozstrzygnięcia w czysto ilościowym "materiale ludzkim", pomniejszają rolę przewagi co do miejsca, czasu, charakteru działań, taktyki i uzbrojenia, psychologicznych właściwości, stosunku ludności miejscowej do obu zaangażowanych stron, ogólnej sytuacji polityczno-ekonomicznej i militarnej na froncie walki zewnętrznej i froncie obrony wewnętrznej. Wymienione czynniki, składające się na przewagę, są niewątpliwie bardzo istotne, a nawet w warunkach "działań specjalnych" - decydujące. Oczywiście wymienione elementy składające się w rzeczywistości na przewagę są na pewno trudno wymierne. Wydaje się jednak, że taktykę i możliwości działań skierowanych przeciwko grupom specjalnym nieprzyjaciela i bandom zbrojnego podziemia należy oprzeć o szeroki zespół czynników, od których zależy powodzenie. Kalkulacje ilościowe /stosunki sił /przy zwalczaniu grup specjalnych i band należy niewątpliwie uwzględniać, ale nie one powinny decydować o powodzeniu.

W związku z tym przy przeciwdziałaniu skierowanym przeciwko grupom specjalnym i bandom zbrojnego podziemia należy:

- szybko i w miarę dokładnie lokalizować zarówno lądowanie i działanie jednostek /grup/ przeciwnika, jak i ogniska band zbrojnego podziemia oraz ludności sprzyjającej nieprzyjacielowi;
- bezzwłocznie przystąpić do likwidacji nieprzyjaciela, wyznaczając w tym celu grupy samoobrony/wsi, miasteczek, dzielnic, fabryk itp./, posterunki i pododdziały MO i ORMÓ, pododdziały

z batalionów obrony terytorialnej, a w niektórych sytuacjach
- siły i środki obrony obiektów oraz jednostki korpusów obro-
ny powietrznej;

- jak najszybciej skierować w rejon zagrożone jednostki KBW,
a w strefie przygranicznej - pododdziały WOP.

Dowodzenie w rejonie akcji może należeć do:

- dowództwa okręgu;
- grupy dowodzenia wyznaczonej przez Okręg;
- najstarszego dowódcy w rejonie akcji;
- wojewódzkiego lub powiatowego sztabu wojskowego.

Zależność to będzie głównie od rozmiaru akcji, siły nieprzyjaciela
oraz wagi i znaczenia rejonu/obszaru/ działania.

Dowództwo i okręg¹ powinno z żelazną konsekwencją przestrzegać
zasady kierowania głównego uderzenia tam, gdzie działalność
przeciwnika jest najbardziej niebezpieczna dla całokształtu
obrony kraju i okręgu. Ścisłe przestrzeganie tej zasady jest
konieczne z tego względu, że w stosunku do zadań przestrzeń
działania będzie zbyt rozległa, a ilość sił i środków, którymi
dysponuje okręg /uwzględniając ich obecną strukturę organizacyjną/,
jest niewystarczająca. Poza tym należy się liczyć z fałszywymi
alarmami o pojawieniu się grup specjalnych, zwłaszcza zaś z
wyołbrzymianiem ich stanu liczebnego.

Nieprzyjaciel będzie usiłował wprowadzać w błąd przeciwnika
co do sił i miejsca zrzutu lub rejonu i kierunku działania.
W tym celu wspólnie z grupami dywersyjnymi będzie wykonywał
zrzuty grup pozorujących i manekinów /uwzględnia się to we
wszystkich ćwiczeniach/.

Wobec tego kierowanie niezbędnych sił przeznaczo-
nych do niszczenia grup specjalnych nieprzyjaciela i band zbrojne-
go podziemia musi być poprzedzone właściwą oceną sił nieprzyja-
ciela, miejsca jego akcji oraz oceną możliwości wykorzystania
posiadanych własnych sił i środków.

Podstawowym warunkiem właściwego zrealizowania tej
tezy będzie dysponowanie przez okręg sprawnie działającym apa-
ratem i organem rozpoznania. Brak sprawnie działającego rozpozna-
nia na obszarze całego okręgu poważnie opóźni i niewspółmiernie
skomplikuje zarówno szybką akcję przeciwdywersyjną, jak też
prawkłowe /pewne i wiarygodne/ orientowanie się dowództwa OW
w całokształcie sytuacji na swoim terytorium /nie tylko w
zakresie działań specjalnych/.

Co prawda, przy obecnej strukturze organizacyjnej dowództwo okręgu ma możliwość zdobywania danych z rozpoznania na swoim obszarze poprzez:

- Sztab Generalny, zwłaszcza w zakresie danych agenturalnych o wojskach specjalnych;
- dowództwo i niektóre jednostki korpusu obrony powietrznej, rozmieszczone na obszarze okręgu;
- powiatowe i wojewódzkie sztaby wojskowe z obszaru swojego terenu;
- organiczne organa rozpoznania jednostek KBW i ewentualnie WOP.

Przy głębszej jednak analizie oparcie całości poczynań dowództwa okręgu o ten system rozpoznania jest daleko niewystarczające - zwłaszcza zaś w początkowym okresie wojny. Przedstawioną sytuację można porównać z sytuacją, w której np. dowódca armii działania bojowe oparłby jedynie o dane z rozpoznania dywizji i pułków, sąsiadów i Frontu, a sam nie dysponowałby żadnymi organami rozpoznawczymi.

W praktyce rozwiązanie tego zagadnienia jest niewątpliwie bardzo trudne. Naszym zdaniem, mogłoby ono być rozwiązane w sposób następujący:

- podczas podwyższonej gotowości państwa lub w okresie bezpośredniego zagrożenia wydział rozpoznania OW powinien być utworzony na bazie sił i środków MSW, które dysponuje odpowiednio zorganizowaną siatką rozpoznania terenowego w okresie pokoju;
- ze względu na konieczność bezpośredniego dysponowania przez okręg rozpoznaniem lotniczym, należy w pełni wykorzystać aerokluby, które do zadań rozpoznania powinny być odpowiednio przygotowane i wyposażone w okresie pokoju;
- w ramach wojsk OTK okręgu powinien być przygotowany specjalny pododdział do zadań rozpoznania /minimum /2-3 bataliony/.

Doświadczenia uzyskane podczas wojen ubiegłych świadczą, że skuteczność działań przeciwpartyzanckich zależała w poważnej mierze od doskonałego rozpoznania.

Mimo nawet posiadania sprawnie działającego systemu rozpoznania, w obecnych warunkach dowództwo okręgu powinno się liczyć z tym, że sytuacja na obszarze okręgu nie od razu

zostanie wyjaśniona. Należy bowiem uwzględnić ogromną prze-
strzeń działania, a także poważną ilość o różnej specyfice,
które zmuszony będzie realizować okręg, co niewspółmiernie spo-
tęguje trudności - zwłaszcza w dowodzeniu.

W związku z tym należy poważnie się zastanowić
na tym, czy dowódca okręgu nie powinien dysponować /najczęściej
w odwodzie/ - oprócz istniejących jednostek KBW - przynajmniej
2-3 batalionami "interwencyjnymi", przystosowanymi do transportu
drogą powietrzną /najpraktyczniej za pomocą helikopterów/, o wy-
raźnym przygotowaniu wojsk do działań powietrzno-desantowych.
Wszystko wskazuje na to, że byłyby one bardziej celowe i skutecz-
niejsze, niż posiadane w strukturze organizacyjnej 1-2 pułki KBW.
Poza tym jednostki "interwencyjne" można by było wykorzystywać do
zadań rozpoznania. Być może, że najprostszą formą przygotowania
proponowanych jednostek "interwencyjnych" byłoby zreorganizowanie
niektórych jednostek KBW.

Z przeprowadzonej analizy struktury organizacyjnej OTK
w świetle możliwości realizacji jej celów i zadań, zwłaszcza po
rozpatrzeniu sytuacji na szczeblu okręgu i w początkowym okresie
wojny, wynika konieczność dążenia do zachowania centralizacji w
wykorzystaniu sił i środków znajdujących się na obszarze okręgu,
kierując je do wykonania zadań najważniejszych.

Decentralizacja sił i środków OTK w realizowaniu po-
szczególnych zadań może doprowadzić do niepotrzebnego rozprosze-
nia wysiłku lub dublowania sił i środków kierowanych przez różne
instancje do wykonania mniej istotnych zadań. Wydaje się zatem,
że podobnie jak w strukturze organizacyjnej wojsk operacyjnych,
tak w ramach realizacji frontu obrony wewnętrznej powinien istnieć
ściśły podział kompetencji pomiędzy poszczególne instytucje i
organa, a jednocześnie powinna istnieć między nimi bardzo ścisła
współpraca i ciągłe współdziałanie.

Decentralizacja i samodzielność władz terenowych oraz
instancji gospodarki narodowej w rozwiązywaniu poszczególnych
problemów we własnym zakresie jest słuszną i konieczną, lecz nie
może, rzecz jasna, pozostawać w kolizji z zasadami centralizacji,
tj. celowego, skutecznego, najbardziej ekonomicznego i racjonal-
nego wykorzystania posiadanych wojsk oraz sił i środków. Niesłuszne
jest natomiast branie pod uwagę przez szczeble wojewódzkie i po-
wiatowe komitety obrony lub poszczególne resorty, dyrekcje, zjedno-
czenia i zakłady przemysłowe przede wszystkim interesów własnych.

Również ocena sytuacji z punktu widzenia własnego podwórka bardzo często może się okazać zbyt powierzchowna i najczęściej krótkowzroczna w stosunku do ogólnego planu obrony obszaru całego kraju i okręgu, a także może być sprzeczna z ogólną koncepcją działania nakreśloną przez KOK^{1/}. W zakresie obrony obszaru okręgu zasada skupiania głównego wysiłku do wykonania najważniejszych zadań staje się zasadą bardziej fundamentalną niż w sztuce operacyjnej dla wojsk operacyjnych. Z tym jednak, że zasada centralizacji nie może się odbić ujemnie na inicjatywie, aktywności i operatywności, które cechują szczebel WKO i PKO oraz poszczególne działy resortów państwowych. Jesteśmy więc za centralizacją taką, która jest możliwa i konieczna. Należy bowiem podkreślić, że nawet najniższe ogniwo OTK powinno być przystosowane i umieć śmiało brać na siebie odpowiedzialność za realizację zadań - wynikających z konkretnych sytuacji - na swoim odcinku i we własnym zakresie. U podstaw zatem centralizacji na obszarze okręgu powinno leżeć aktywne i skuteczne zdecentralizowane działanie na szczeblu poszczególnych województw i powiatów. Wszystkie bowiem formy, sposoby i środki oddziaływania nieprzyjaciela będą zmierzać do rozbicia obrony

1/ Wydaje się, że celowo jest przytoczyć w tym miejscu wypowiedź gen.mjr.P.Werszyhory, który odpowiadając redaktorowi "Żołnierza Wolności" na pytanie: jak godził on funkcję dowódcy dywizji partyzanckiej z jego wykształceniem cywilnym reżysera filmowego m.in.stwierdził: "Może to się wydać dziwne, ale i ta specjalność również pomogła mi w partyzanckiej taktyce. Pamiętam, że jeszcze podczas studiów u Eisensteina oglądaliśmy wraz z grupą studentów jeden z filmów Chaplina - zdaje się - "Przemysłownik". Jest tam taka scena: policjanci gonią Chaplina, on dobiega do granicy, która na filmie zaznaczona jest grupą białą linią, Charlie przeskakuje ją i policjanci stają bezradni - Chaplin jest już za granicą. Kiedy Chaplina ścigają policjanci drugiej strony - on przechodzi granicę i znów jest bezpieczny. Taką taktykę stosowaliśmy między innymi w Polsce. Każdy szef hitlerowskiego "distriktu" chciał, aby w jego rejonie był spokój. Co się dzieje w sąsiednim - nic go nie obchodzi, nie jego sprawa. Jeżeli więc za bardzo dokuczaliśmy mu w jego rejonie, wysyłał przeciwko nam oddziały wojskowe. Wtedy przechodziliśmy do drugiego "distriktu" - na przykład z lwowskiego do lubelskiego czy krakowskiego. Szef distriktu lwowskiego miał więc spokój i zaprzestawał pościgu, nowy zaś jeszcze nie odczuwał, że jesteśmy na jego terenie. Tak więc i oglądanie filmów też na coś może się przydać. Wg. "Żołnierza Wolności" nr 221 z 19.9.62 r. str.3.

terytorium kraju jako jednolitego organizmu, rozbicia jego poszczególnych komórek oraz spójności i zwartości zaplecza. Będzie to zatem siła z zewnątrz wynikająca z zamiaru i konkretnego działania przeciwnika, siła niejako zmierzająca do decentralizacji. Bez wątplenia z sytuacją taką należy się liczyć i co najważniejsza - umieć skutecznie w niej działać. Jednakże przystosowanie się do sytuacji - to tylko jedna strona zagadnienia. Niewybaczalnym błędem jednak byłoby dopasowywanie obrony kraju tylko do takiego działania, które narzuca nieprzyjaciel. Nie można dopuścić do takiej decentralizacji, która byłaby korzystna dla nieprzyjaciela i spowodowałaby rozpadnięcie się obrony kraju na ogromną ilość ognisk walk. Podstawowym ogniwem koordynującym wszelkie działania powinien być okręg wojskowy i Sztab Generalny.

Przy rozpatrywaniu możliwości i sposobów prowadzenia działań na obszarze okręgu wynikają pewne problemy w odniesieniu do wojsk operacyjnych. Do najważniejszych z nich należy zaliczyć:

1. Odpowiednie współdziałanie wojsk OTK z przegrupowującymi się wojskami operacyjnymi. Dowodzenie przegrupowaniem wojsk operacyjnych, zwłaszcza wychodzących z obszaru okręgu z chwilą rozpoczęcia agresji przez nieprzyjaciela, skupione będzie w ręku dowództwa armii. Dowództwo okręgu natomiast powinno przede wszystkim zabezpieczać sprawne i ciągłe przegrupowanie wojsk armii, a także tranzyt wojsk sojusznicznych. Wobec tego niezbędne jest, aby dowództwo okręgu stale orientowało się w aktualnej sytuacji wojsk przegrupowujących się przez terytorium okręgu. W tym celu do dowództwa okręgu, powinni być wydzielani specjaliści oficerowie-łącznikowi, którzy na bieżąco informowaliby o sytuacji przegrupowujących się wojsk oraz przedstawialiby konkretne zadanie /zadania/ dotyczące zabezpieczenia przegrupowania, a wynikające z zaistniałych zmian w sytuacji na skutek oddziaływania nieprzyjaciela na obszar okręgu.
2. Doprowadzenie w okresie podwyższonej gotowości państwa wojsk operacyjnych, i to pod każdym względem, do pełnej gotowości bojowej. Liczenie na uzupełnienie jednostek operacyjnych bezpośrednio po wybuchu wojny kontyngentem ludzi z mobilizacji jest bardzo wątpliwe i niebezpieczne. Przeprowadzenie bowiem

mbilizacji powszechnej bezpośrednio po pierwszym uderzeniu jądrowym nieprzyjaciela będzie sprawą niezwykle trudną, a w wielu wypadkach - wręcz niemożliwą.

3. Planowanie przegrupowania wojsk operacyjnych jedynie przez istniejące mosty i wiadukty jest bardzo niebezpieczne. Ocena sytuacji na obszarze okręgu, zwłaszcza zaistniałej w początkowym okresie wojny, wskazuje na to, że zabezpieczenie przegrupowania wojsk operacyjnych związane będzie z koniecznością wyszukiwania i przygotowywania zarówno nowych marszrut, objazdów, jak i przepraw /wiaduktów/. Brak odpowiedniego przewidywania immaterialnego zabezpieczenia ze strony dowództwa armii, a także dowództwa okręgu - może w bardzo poważny sposób skomplikować i naruszyć ciągłość przegrupowania zarówno wojsk operacyjnych własnych, jak i sojusznicznych.
4. Trudności w materiałowo-technicznym zaopatrzeniu zarówno wojsk operacyjnych, jak i wojsk OTK. W tym celu potrzeby wojsk operacyjnych w danym zakresie, zwłaszcza w pierwszych dniach wojny, należy zredukować do niezbędnego minimum. Szczególna trudność może wystąpić na odcinku zaopatrzenia wojsk w MPS. Uwzględniając zatem realne możliwości i charakter oddziaływania nieprzyjaciela na terytorium kraju, zwłaszcza bronią masowego rażenia i grupami jednostek specjalnych, można rozpatrzeć problem rozśrodkowania składów MPS jeszcze w okresie pokojowym, wzdłuż głównych /lub przewidywanych/ szlaków komunikacyjnych. Wydaje się, że najkorzystniej byłoby powiększyć /i to znaczne/ ilość stacji benzynowych "cywilnych", które wykorzystywane byłyby w okresie pokojowym do obsługi transportu kołowego cywilnego, w okresie zaś wojny stanowiłyby rozśrodkowane składy MPS dla przegrupowujących się wojsk operacyjnych, a także wojsk OTK.
5. Konieczność ścisłego współdziałania pomiędzy poszczególnymi okręgami, a zwłaszcza w zakresie:
 - jednoczenia wysiłków przy likwidacji grup specjalnych i grup powietrzno-desantowych nieprzyjaciela oraz band zbrojnego podziemia, działających zwłaszcza wzdłuż granic okręgu;
 - zabezpieczenia przegrupowania się związków taktycznych /operacyjnych/ wojsk własnych i sojusznicznych w granicach okręgu;

- ustalenia wybuchów jądrowych, których rażące skutki /zwłaszcza w postaci pyłu radioaktywnego/, będą miały poważny wpływ na napromienienie okręgu, pomimo iż wybuchy wykonane zostały na terenie sąsiedniego okręgu.

Na marginesie rozpatrywanych zagadnień celowo jest zasygnalizować, że analiza i ocena zadań stojących przed okręgiem, charakter i możliwości działania nieprzyjaciela oraz rzeczywiste możliwości okręgu - skłaniają do wysunięcia twierdzenia, iż obecny obszar /granice/ okręgów będą bardzo poważnym czynnikiem utrudniającym i komplikującym organizację i realizację frontu obrony wewnętrznej na obszarze OW. Po prostu obszar w granicach istniejących okręgów jest zbyt rozległy. Wniosek ten potwierdzają również: praktyka ćwiczenia przeprowadzonego w ASG oraz obserwacje poczynione na podobnych ćwiczeniach POW i SOW, a także analiza struktury organizacyjnej pod względem terytorialnego podziału na okręgi wojskowe państw zachodnich.

Niektórzy widzą rozwiązanie tego problemu w organizacji grup operacyjnych, niejednokrotnie wydzielanych - zarówno w wojskach operacyjnych, jak i w obronie terytorium kraju - głównie przez Niemców podczas drugiej wojny światowej. Przy współczesnym charakterze zwłaszcza początkowego okresu wojny należy dostrzegać bardzo poważne trudności, które wynikną zarówno podczas organizacji grup operacyjnych, jak i ich praktycznej działalności. Poza tym trzeba widzieć wiele cech ujemnych takiego rozwiązania. W razie liczenia się z możliwością organizowania grup operacyjnych w systemie OTK, należałoby - w przeciwieństwie do praktyki z okresu drugiej wojny światowej - odpowiednio je przygotowywać jeszcze w okresie pokoju. Organizowanie grup operacyjnych z chwilą wybuchu wojny może być przedsięwzięciem bardzo spóźnionym i w praktyce nie zdającym egzaminu.

e/ Struktura organizacyjna sił i środków układu terytorialnego w systemie OTK

Na szczeblu województw położuje się wojewódzkie komitety obrony, które podczas wojny sprawują polityczno-wojskowe i administracyjno-gospodarcze kierownictwo oraz podejmują

wiążące decyzje dotyczące obrony województwa; WKO swoją strukturą organizacyjną przypominają KOK w tym, że nie posiadają działu zagranicznego. WKO podlega bezpośrednio jedynie komitetowi obrony kraju. Z tego wynika, że WKO nie podlega okręgowi wojskowemu, natomiast tworzy wojewódzki sztab wojskowy zabezpieczający i bezpośrednio sprawujący w czasie wojny kierownictwo oraz dowodzenie wszystkimi siłami i środkami powołanymi do obrony województwa.

Wobec tego na obszarze okręgu obok wojsk OTK będą działać siły i środki układu terytorialnego. Będą to: wojewódzkie i powiatowe oraz lokalne siły i środki.

Do wojewódzkich sił i środków należy zaliczyć:

- wojewódzką służbę bezpieczeństwa MSW;
- wojewódzkie komendy i oddziały MO;
- wojewódzki inspektorat ochrony przemysłu;
- oddziały ORMO i milicji robotniczej;
- wojewódzką służbę zdrowia;
- wojewódzkie organizacje paramilitarne;
- WKW i wojewódzką komendę garnizonu;
- porządkowo-ochronne pododdziały WSW;
- organizacje obrony cywilnej, a zwłaszcza obecną wojewódzką komendę i oddziały TOPL, wojewódzką komendę i oddziały straży pożarnej itp;
- wojewódzkie bataliony obrony terytorialnej.

Wykorzystanie wymienionych sił i środków w obronie województwa w zasadzie będzie zgodne z ich przeznaczeniem w okresie pokoju.

Jeżeli chodzi o wojewódzkie bataliony obrony terytorialnej, będą one organizowane /i szkolone/ z tej części ludności, która nie stanowi mobilizacyjnych rezerw wojsk operacyjnych i wojsk OTK. Wojewódzkie bataliony obrony terytorialnej będą powoływane w okresie pokoju; zostaną w nich przeszkoleni młodzi obywatele, którzy z tych czy innych powodów nie zostali powołani do odbycia służby wojskowej.

Wojewódzkie bataliony obrony terytorialnej można wykorzystać do wykonywania takich zadań, jak:

- ochrona lub wzmocnienie obrony niektórych obiektów gospodarki i administracji państwowej oraz użyteczności publicznej;

- patrolowanie i ochrona szlaków komunikacyjnych, mostów, wiaduktów, węzłów i linii łączności oraz innych ważnych urządzeń, które nie są zabezpieczane przez wojska OTK, MO, ORMO i straż przemysłową;
- współdziałanie w likwidacji skutków broni masowego rażenia;
- likwidacja drobnych grup dywersyjno-rozpoznawczych nieprzyjaciela i współdziałanie w tym zakresie z wojskami OTK.

Należy podkreślić, że bataliony obrony terytorialnej będą stanowić poważną rezerwę zarówno dla wojsk operacyjnych, jak i wojsk OTK, a także poważną siłę do wykonywania zadań obrony województwa. Na szczeblu województwa mogą być zorganizowane 1-2 bataliony obrony terytorialnej - przeważnie zmotoryzowane.

Oprócz sił i środków występujących bezpośrednio na szczeblu województwa, na szczeblu powiatu wystąpią siły i środki o podobnej strukturze organizacyjnej. Będą to:

- powiatowa służba bezpieczeństwa MSW;
- powiatowe komendy i oddziały MO i oddziały ORMO;
- powiatowa służba zdrowia;
- powiatowe organizacje paramilitarne;
- porządkowo-ochronne pododdziały WSW;
- WKR i wojskowe komendy garnizonowe;
- powiatowe komendy i oddziały straży ogniowej;
- powiatowe komendy i służby TOPL;
- powiatowe bataliony lub kompanie obrony terytorialnej o strukturze podobnej do wojewódzkich batalionów obrony terytorialnej z tym, że powiatowe bataliony obrony terytorialnej będą miały raczej charakter stacjonarny, będą działać w ramach swojego powiatu.

Poza siłami i środkami przeznaczonymi do obrony powiatu wystąpią siły i środki lokalne, do których należy zaliczyć:

- plutony, komisariaty i posterunki MO oraz jednostki ORMO;
- służbę ochrony obiektów przemysłowych;
- terenowe organizacje paramilitarne oraz służby obrony cywilnej;
- grupy samobrony lokalnej.

Obok sił i środków układu terytorialnego wystąpią zmilitaryzowane siły i środki układu funkcjonalnego, które jednak będą

bezpośrednio podporządkowane zjednoczeniom, dyrekcjom i kierownikom zakładów i przedsiębiorstw.

Siły i środki układu terytorialnego bezpośrednio podporządkowane są WKO i PKO /LKO/, które dowodzą nimi po- przez swoje sztaby /WS&W i PSzW/. Sztaby te planują i organi- zują, przygotowują i realizują przedsięwzięcia związane z obroną obszaru województwa /powiatu/ siłami i środkami, który- mi dysponują WKO, PKO i LKO. Przy realizacji poszczególnych zadań sztaby wojskowe powinny utrzymywać ścisłą łączność z dowództwem okręgu wojskowego i współdziałać z wojskami OTK działającymi lub rozmieszczonymi na obszarze województw bądź powiatu.

W związku z tym bardzo istotnym momentem będzie właściwe podejście do rozstrzygania poszczególnych zadań obrony terytorium kraju - zwłaszcza w ogniwie okręg wojskowy, WKO i PKO.

3. Ogólne założenia dowodzenia, kierowania i zarządzania w systemie OTK:

W odróżnieniu od dowodzenia wojskami operacyjnymi w systemie obrony terytorium kraju wystąpi pewna specyfika, a niejednokrotnie wynikną poważne trudności, spowodowane następującymi czynnikami:

- w obronie jednego terytorium /okręg, województwo, powiat/ równolegle występują różne układy kierowania, dowodzenia i zarządzania oraz różne siły i środki o różnorodnym pod- porządkowaniu organizacyjnym, strukturalnym i funkcjonalnym;
- duża ilość różnorodnych sił i środków o bardzo niejednoli- tym przygotowaniu /wyszkoleniu/ zmusza do stosowania odręb- nych metod dowodzenia /nie można zastosować zasad dowodze- nia występujących przy systemie piątkowym, lub trójkowym wojsk operacyjnych/;
- występuje różna zależność poszczególnych sił i środków pod względem fachowym w układzie funkcjonalnym i różne pod- porządkowanie, zwłaszcza w układzie terytorialnym, w okresie pokoju i podczas wojny;
- bardzo różnorodne są: charakter, zakres i skala zadań, które powinny wykonywać wojska OTK, siły i środki układu

terytorialnego oraz zmilitaryzowane siły i środki resortów państwowych;

- występuje trudność w ustaleniu współdziałania pomiędzy organami wykonującymi poszczególne zadania i siłami oraz środkami przeznaczonymi od ich realizacji;
- trudne jest jednoznaczne określenie frontu walki.

Nieprzyjaciel może bowiem działać wszędzie - zarówno wykonując uderzenia bronią masowego rażenia, jak i prowadząc działania specjalne.

Przedstawione czynniki rzutują na organizację:

- dowodzenia wojskami OTK;
- kierowania przez poszczególnych kierowników działaniami i resortami państwowymi w układzie funkcjonalnym;
- zarządzania realizowanego w pionie KOK, WKO, PKO i LKO.

Komitet obrony kraju sprawuje ogólne polityczno-wojskowe kierownictwo, podejmując wiążące decyzje co do całokształtu obrony terytorium kraju. Bezpośrednie kierownictwo wojskowe OTK z ramienia KOK sprawuje minister ON przez Sztab Generalny, który jest swego rodzaju sekretariatem KOK. Sztab Generalny sprawuje dowodzenie obroną kraju poprzez dowództwa wojsk OTK podporządkowanych sztabowi Generalnemu i poprzez dowództwa poszczególnych okręgów wojskowych, które obejmują kilka województw. Przy rozstrzyganiu podstawowych problemów OTK najważniejszą rzeczą będzie dążenie do uniknięcia rozbieżności i dublowania w wykonywaniu poszczególnych zadań obrony kraju, zwłaszcza gdy weźmie się pod uwagę, że pomimo obejmowania przez okręg obszaru kilku województw, WKO nie są podporządkowane okręgowi. Są one ^{bowiem} odpowiedzialne bezpośrednio przed komitetem obrony za obronę swojego województwa, utrzymywanie bezpieczeństwa, porządku i dyscypliny oraz organizację ludności do samoobrony i likwidację skutków uderzeń broni masowego rażenia. Organem wykonawczym WKO /PKO/ są wojewódzkie sztaby wojskowe, a na szczeblu powiatu - powiatowe sztaby wojskowe. Spełniają one rolę na szczeblu województwa /powiatu/ nieco podobną do tej, którą na szczeblu centralnym spełnia Sztab Generalny. WSzW podlegają w okresie pokojowym przewodniczącemu Prezydium WRN, a z chwilą wybuchu wojny - przewodniczącemu WKO. Poza tym WSzW podlegają zastępcy dowódcy okręgu do spraw OTK w czasie poкою i dowódcy OW w czasie wojny,

zwłaszcza w zakresie operacyjno-szkoleniowym i organizacyjno-mobilizacyjnym.

Z przedstawionych zależności wynika, że może zaistnieć niebezpieczeństwo dwuwładzy cywilnej i wojskowej, zwłaszcza na szczeblu województwa oraz na szczeblu województwo-okręg. O niebezpieczeństwie tym sygnalizowaliśmy w poprzednim zagadnieniu. Na przykład według oceny przewodniczącego WKO określone siły i środki układu terytorialnego najbardziej celowo jest użyć np. do odbudowy zniszczonego mostu lub zniszczonej fabryki produkującej artykuły pierwszej potrzeby dla mieszkańców województwa. Natomiast według oceny szefa WSzW i dowódcy okręgu albo tylko dowódcy okręgu - zadaniem nr 1 będzie np. przydzielenie części sił i środków układu terytorialnego danego województwa do pomocy w budowie nowego mostu, który jest konieczny dla przegrupowania wojsk operacyjnych, i części sił - do pomocy sąsiedniemu województwu w odbudowie fabryki, mającej szczególne znaczenie dla obrony całego kraju. Może zaistnieć i taka sytuacja, że dowódca okręgu będzie uważał, iż siły i środki danego województwa należy skierować do niszczenia grup specjalnych nieprzyjaciela, a przewodniczący WKO będzie zdania, że do likwidacji skutków uderzeń broni masowego rażenia. W rzeczywistości szef WSzW będzie zmuszony realizować decyzję nie dowódcy okręgu, lecz przewodniczącego WKO. Wydaje się, że przedstawione sytuacje, chociaż krańcowo różne, to jednak nie są wykluczone. Niemniej rozbieżności takie są bardzo niewskazane, gdyż zawsze prowadzą do dyskusji, a więc straty czasu, powodując opóźnienie w wykonywaniu poszczególnych zadań OTK. Jest to niebezpieczne i z tego względu, że charakter działania nieprzyjaciela wymaga natychmiastowego przeciwdziałania - zwłaszcza w początkowym okresie wojny. Cena czasu bowiem w szybkim wykonywaniu poszczególnych zadań OTK, być może, jest bardziej istotna niż przy realizacji zadań przez wojska operacyjne. Tym bardziej, że przy istniejącej strukturze organizacyjnej sprzeczności i rozbieżności tego typu może rozstrzygnąć dopiero szczebel KOK. Przy sprawnie działającej łączności nie jest to trudne i poważna trudność wystąpi dopiero przy braku łączności i bardziej skomplikowanej sytuacji.

Dla uniknięcia podobnych rozbieżności między dowódcą okręgu a WKO widzimy następujące rozstrzygnięcie. Do dowództwa okręgu KOK skierowuje swojego pełnomocnika /pełnomocnik KOK przy OW/. Z racji swojej funkcji jest on zwykle przewodniczącym rady wojennej OW. Bezpośrednim wykonawcą decyzji rady wojennej będzie dowódca okręgu. Ze względu na to, że pełnomocnik KOK jest bezpośrednim przedstawicielem KOK na obszar OW, należałoby udzielić mu pełnomocnictwa w podejmowaniu wiążących decyzji w stosunku do przewodniczących WKO. W tym celu przy pełnomocniku KOK przy dowódcy OW powinni być przedstawiciele poszczególnych województw i zakładów, zjednoczeń gospodarczych znajdujących się na obszarze okręgu. Pełnomocnik KOK przy okręgu zatem wraz ze swoim organem i radą wojenną stanowiliby swojego rodzaju "Komitet obrony okręgu". Wszelkie zatem decyzje i przedsięwzięcia dowództwo okręgu - WKO bezpośrednio rozstrzygałby pełnomocnik KOK przy OW. Pełnomocnik KOK miałby prawo podejmowania decyzji również w stosunku do sił i środków zmilitaryzowanych - zarówno centralnego podporządkowania, jak i okręgowego /zjednoczeń, dyrekcji/, rozmieszczonych lub działających na terenie okręgu.

Przedstawiciel KOK przy OW zatem byłby tym ogniwem, które łączyłoby w jedną całość: układ terytorialny, funkcjonalny i wojska OTK na szczeblu okręgu.

W takiej sytuacji następowałaby właściwa koordynacja wysiłków w terenie, mająca wpływ na zwiększenie operatywności w dowodzeniu, zarządzaniu i kierowaniu - nawet wówczas, gdy brak byłoby okresowej łączności z KOK.

Ponadto wzrastalaby odpowiedzialność okręgu za skuteczną obronę obszaru OW z tym, że przedstawiony sposób łączności wojskowo-cywilnej, zwłaszcza podczas rozstrzygania problematyki spornej nie pomniejszałaby w niczym całkowitej odpowiedzialności WKO za obronę i bezpieczeństwo swojego województwa. Nie krępowałaby również ich inicjatywy i nie umniejszałaby kompetencji w rozstrzyganiu zadań obrony województwa.

Wszystkie problemy dotyczące wojsk operacyjnych własnych lub sojuszniczych znajdujących się na terenie OW rozstrzyga bezpośrednio dowództwo okręgu z dowództwem wojsk

operacyjnych, lub poprzez Sztab Generalny. W tym wypadku również należałoby, aby wojska operacyjne /własne lub sojusznicze/ przegrupowujące się przez teren OW wysyłały do dowództwa okręgu swoich przedstawicieli, którzy byłiby łącznikami w sprawach dotyczących zabezpieczenia wojsk operacyjnych. Współdziałanie zaś okręgu z wojskami operacyjnymi i wojskami OTK oraz zmilitaryzowanymi siłami i środkami resortów państwowych, które nie są podporządkowane okręgowi, a działają na jego terenie i są do dyspozycji wyższego dowództwa - ustala Sztab Generalny.

Dowodzenie siłami i środkami układu terytorialnego na szczeblu województwa realizowane byłoby przez szefa WSzW poprzez:

- szefów PSzW w zakresie użycia sił i środków, którymi dysponuje powiat;
- komendanta wojewódzkiej komendy MO w zakresie użycia zmotoryzowanych oddziałów MO, kompanii regulacji ruchu i oddziałów ORMO;
- batalionu, który podlega bezpośrednio WKO;
- komendanta WK straży ogniowej w zakresie podporządkowanych mu jednostek.

Dowodzenie siłami i środkami przeznaczonymi do obrony na szczeblu powiatu realizowane byłoby przez szefa powiatowego sztabu wojskowego poprzez:

- dowódcę batalionu obrony terytorialnej, w zakresie wykorzystania batalionu, który podlega PKO;
- komendanta powiatowej komendy MO - w zakresie użycia sił MO i ORMO szczebla powiatowego /plutony służbowe MO i powiatowe inspektoraty ruchu drogowego, pododdziały ORMO/;
- komendanta PK straży ogniowej - w zakresie podporządkowanych mu jednostek.

Dowodzenie zaś na szczeblu gromady, wsi i obiektu odbywałoby się bezpośrednio przez przewodniczących lokalnych komitetów obrony, przewodniczących rad narodowych lub komendantów grup i służb samoobrony.

Bardzo poważnym przedsięwzięciem w zakresie obrony terytorialnej kraju będzie organizacja sprawnie działającego

systemu powiadamiania i alarmowania o zagrożeniu z powietrza lub o możliwości skażenia terenu promieniowaniem przenikliwym, zwłaszcza podczas przesuwania się obłoku promieniotwórczego powstałego na skutek wybuchu jądrowego, a także bojowymi środkami chemicznymi. Praktyczne rozstrzygnięcie tego problemu może nastąpić po kilku kanałach i w kilku pionach, przy jednoczesnym wzajemnym informowaniu się. Jest to konieczne z uwagi na to, że ślad obłoku promieniotwórczego powstałego przy wybuchu jądrowym będzie przesuwiał się nierównomiernie i nieregularnie, mając przy tym określoną szerokość i głębokość swojego zasięgu.

Do powiadamiania i alarmowania będzie się wykorzystywało istniejący system łączności radiowej i przewodowej oraz sygnały dźwiękowe. Podstawę jednak alarmowania i powiadamiania o zagrożeniu z powietrza powinien stanowić system łączności wojsk obrony powietrznej kraju oraz łączności pomiędzy punktami radiotechnicznymi wojsk obrony powietrznej a WSzW, niekiedy i PSzW oraz sztabem OW. O szczególnie wyraźnym i poważnym zagrożeniu z powietrza najczęściej Sztab Generalny będzie powiadamiał OW, który z kolei będzie powiadamiał WSzW, WSzW - PSzW itd. aż do najniższego szczebla lub po linii KOK, WKO. PKO i LKO. Może również zaistnieć kolejność przeciwna - od dołu w górę. Porządek, sposób i kolejność powiadamiania i alarmowania na obszarze swojego województwa /powiatu/ określa WKO /PKO/ poprzez swój sztab.

Ze względu na to, że skażenia promieniowaniem przenikliwym są niewidoczne i nie mają żadnego zapachu, należy ustalić sposób oznaczania /optycznego/ rejonów lub odcinków niebezpiecznych, wytyczając jednocześnie, jeżeli jest to konieczne, drogi ich cbejścia. Sposób oznaczania określa dla całego województwa WKO w porozumieniu z OW. Podstawą do prognozowania w zakresie skażeń i zakażeń są pomiary dokonywane przede wszystkim przez placówki prowadzące obserwację wybuchów jądrowych oraz służbę meteorologiczną. W układzie terytorialnym funkcję tę będą spełniać placówki pomiarów PIMM, które zostaną podporządkowane WSzW, posterunki obserwacyjne batalionów obrony terytorialnej, posterunki milicji obywatelskiej, posterunki obserwacyjne obrony cywilnej /obecnie TOPL/.

We współczesnych warunkach sprawne i prawidłowe alarmowanie, powiadamianie oraz oznaczanie rejonów skażonych, a także przewidywanie we właściwym czasie możliwości nadejścia obłoku radioaktywnego i ustalenie zawczasu kierunku, szerokości oraz stopnia natężenia - będą miały pierwszorzędne znaczenie dla zachowania żywotności i bezpieczeństwa oraz dla realizacji skutecznej obrony terytorium kraju na danym obszarze.

Sprawnie działający system alarmowania i powiadamiania powinien być wszechstronnie przygotowany i poddawany systematycznej kontroli jeszcze w okresie pokoju. Pełną odpowiedzialność za sprawność oraz rozbudowę systemu alarmowania i powiadamiania powinny ponosić WKO, PKO i LKO.

Bardzo poważnym zadaniem w OTK jest problem rozśrodkowania ludności cywilnej. Przede wszystkim pod żadnym pozorem nie można dopuścić do żywiołowych i spontanicznych ruchów ludności. Oderwanie się ludności od miejsca zamieszkania grozi śmiertelnym niebezpieczeństwem przede wszystkim jej samej, a także istnieje bardzo poważne zagrożenie skomplikowania, utrudnienia, na nawet utraty kierowania, zarządzania i dowodzenia. W sytuacji powstawania spontanicznych ruchów ludności wzrasta możliwość powstawania paniki i dezorganizacji całokształtu życia. Poza tym w takiej sytuacji ludność jest niezwykle podatna na propagandę; tym samym stwarza się nieprzyjacielowi warunki do prowadzenia skutecznej wojny psychologicznej przy pomocy nawet najprymitywniejszych sił i środków. W związku z tym, w razie nieodwracalnej konieczności rozśrodkowania lub przemieszczenia ludności cywilnej z dotychczasowych rejonów zamieszkania w inne nawet czasowo, uprawnienia do podjęcia takiej decyzji powinny być do maksimum zaostrzone.

Wydaje się, że pierwszym warunkiem dopuszczenia do rozśrodkowania ludności cywilnej /urzędów lub instytucji, zakładów produkcyjnych/ będą przewidywania z okresu pokoju, wynikające z ogólnego zamiaru /centralnego, wojewódzkiego lub powiatowego/ i zawczasu operacowanego planu, który określa kolejność i przewidywane rejony oraz czas i porządek. Drugim warunkiem, rozśrodkowania ludności i obiektów /urzędów/ będzie chwilowo wytworzona sytuacja zmuszająca do rozśrodkowania.

W takiej sytuacji decyzję o rozśrodkowaniu i przemieszczeniu:

- a/ ludności wsi, osiedli lub urzędów, instytucji i obiektów gospodarczych szczebla powiatowego, powinien podejmować PKO w porozumieniu z WKO po uprzednim zasięgnięciu opinii PSzW i WSzW;
- b/ ludności miasteczek i miast powiatowych lub urzędów, instytucji i obiektów gospodarczych rangi województwa - powinien podejmować WKO po uzgodnieniu z pełnomocnikiem KOK przy OW i zasięgnięciu opinii dowództwa OW;
- e/ ludności miast, miast wojewódzkich - powinien podejmować KOK.

Oczywiście przedstawiona propozycja ujmuje całokształt problemu generalnie. W praktyce wymagałoby to wszechstronnego rozpatrzenia i nawet poważnego zróżnicowania uprawnień w tym zakresie w zależności od rejonu i konkretnych warunków lokalnych. Trzeba jednak podkreślić, że we wszystkich wypadkach trzeba będzie dążyć do uzgadniania przedsięwzięć związanych z rozśrodkowaniem lub przemieszczeniem ludności cywilnej z wojskowymi sztabami i dowództwem OW /Sztabem Generalnym/, aby przedsięwzięcia te nie ograniczały swobody działania wojsk operacyjnych oraz były zgodne z planami i zamierzeniami obrony terytorium kraju. Ponadto każde przemieszczenie i ruchy ludności cywilnej - nawet przewidywane i organizowane - powinny być wszechstronnie zabezpieczone pod względem organizacyjnym i bytowym.

Należy podkreślić, że niemal wszystkie problemy OTK i na każdym szczeblu powinny być rozstrzygane szybko, co jest możliwe tylko dzięki ich wszechstronnej analizie i ocenie w oparciu o dalekowzroczne przewidywania, przy równorzędnym uwzględnieniu płaszczyzny cywilnej i wojskowej.

III. NIEKTÓRE PROBLEMY UDZIAŁU I ORGANIZACJI SPOŁECZEŃSTWA W SYSTEMIE OTK

1. Założenia podstawowe

W omówieniu tego zagadnienia zasygnalizujemy jedynie problem udziału i organizacji społeczeństwa w systemie OTK, gdyż wyczerpujące przedstawienie tego problemu - ze względu na jego wagę i znaczenie - wymaga oddzielnego referatu. W zagadnieniu tym zatem zostanie pokazana i mocniej podkreślona ścisła łączność i zależność OTK od udziału w niej całego społeczeństwa. Konieczność całkowitego zaangażowania się społeczeństwa do realizacji celów i zadań OTK została wykazana w dotychczasowych rozważaniach, w których podkreślaliśmy, że dosłownie już od pierwszych chwil wojny całe zaplecze stanowić będzie jedno wielkie pole bitwy, a przede wszystkim - pole bitwy jądrowej. Wobec tego każdy obywatel - niemal automatycznie, chce, czy nie chce - zostanie wciągnięty w orbitę skutków wojny, stanie się "żołnierzem", takie jest bowiem prawo współczesnej wojny rozpatrywanej w naszych konkretnych warunkach. Front obrony wewnętrznej zatem obejmie każdą dziedzinę życia społeczeństwa. Udział w przyszłej wojnie całego społeczeństwa wymaga od niego nowego na nią spojrzenia oraz odpowiedniego przygotowania do niej jeszcze w okresie pokoju.

Utarkło się przekonanie, że każdy obywatel przygotowuje się do spełnienia swojego obowiązku obrony Ojczyzny odbywając przeszkolenie wojskowe, przygotowujące go do działań na froncie walki zewnętrznej. Było to zgodne z prawem wojen ubiegłych. Obecnie funkcje frontu zewnętrznego i frontu obrony wewnętrznej uległy zmianie, nastąpiło poważne przewartościowanie pojęć. Ażeby przetrwać przyszłą wielką wojnę, całe społeczeństwo powinno być wszechstronnie przygotowane do działania /życia/ na dwóch równorzędnych zresztą frontach z tym, że front obrony wewnętrznej posiada bardzo wyraźną specyfikę, różniącą go od frontu walki zewnętrznej. Na froncie obrony wewnętrznej trzeba będzie walczyć nie zawsze w mundurze i nie zawsze karabinem. Wynika stąd poważna trudność we właściwym i jednoznaczym pojmowaniu przez społeczeństwo przyszłych działań, właściwości przyszłej wojny

i roli, miejsca oraz zadań w niej społeczeństwa, zwłaszcza na wewnętrznym froncie obrony. Trzeba również uwolnić ludzi od mniemania, że poza tradycyjnym frontem walki zewnętrznej będzie względnie bezpieczne. Realnie zapowiadają^{ca} się sytuacja wskazuje i coś wręcz przeciwnego. Oprócz możliwości poniesienia ogromnych strat /co zostało już wykazane/, od społeczeństwa w obronie terytorium kraju wymagać - się będzie jeszcze większej odporności psychicznej i większego hartu niż na froncie walki zewnętrznej.

Podstawą właściwie pojętej obrony kraju jest powszechny udział w niej społeczeństwa obrotnie zorganizowanego. Wobec tego konkretna sytuacja wymaga, aby przygotowanie społeczeństwa do realizacji swych celów i zadań na froncie obrony wewnętrznej odbywało się w okresie pokoju^z taką samą intensywnością jak wojsk operacyjnych. W przygotowywaniu społeczeństwa do działań na froncie obrony wewnętrznej należy szczególną uwagę zwrócić na:

- a/ przygotowanie społeczeństwa do wojny termojądrowej w sensie psychicznym i fizycznym;
- b/ odpowiednie przygotowanie społeczeństwa pod względem samoobrony przez systematyczne szkolenie go celem realizacji przewidywanych zadań OTK;
- c/ nakierowanie pracy całego aparatu politycznego, administracyjnego i gospodarczego na zagadnienie obrony w przyszłej wojnie. Przy wszystkich niemal poczynaniach gospodarczych, kulturalnych i innych należałoby zadać pytanie: jak dalece i w jakim stopniu będą one lub mogą służyć sprawie wykorzystania, przystosowania lub zabezpieczenia obronności kraju i obrony zaplecza w szczególności.

Pozostawanie na pozycjach wyczekiwania - w mniemaniu, że można będzie szereg czynności z zakresu OTK przygotować dopiero z chwilą wybuchu wojny - wypływa z nieczym nieuzasadnionego optymizmu oraz niezrozumienia powagi sytuacji, roli i miejsca obrony terytorium kraju w przyszłym konflikcie zbrojnym. Właściwie zrozumiana OTK powinna się stać szkołą obywatelskiego wychowania i solidarności społeczeństwa, powinna też zwiększyć jego poczucie odpowiedzialności za losy swoje i swojej Ojczyzny. Będzie to również praktyczna strona realizacji założeń Frontu Jedności Narodowej.

2. Niektóre właściwości obrony cywilnej w systemie OTK

Zgodnie z uchwałą Sejmu PRL z dnia 26 lutego 1951 r. problematykę obrony cywilnej realizuje w Polsce Terenowa Obrona Przeciwlotnicza /TOPL/. Należy podkreślić, że w okresie swojej dziesięcioletniej działalności TOPL może się poszczycić poważnymi osiągnięciami - zwłaszcza w większych ośrodkach przemysłowych - w zakresie propagowania wśród społeczeństwa idei obrony cywilnej. Sama nazwa TOPL jest niewątpliwie pojęciem absolutnie nie odpowiadającym istocie i charakterowi tej organizacji. Przedsięwzięcia realizowane przez TOPL mogą jedynie stanowić bardzo małą część bardzo rozległej problematyki obrony cywilnej, jeżeli będziemy rozpatrywać jej zakres przedsięwzięć tylko z tytułu nazwy. Wobec tego nawet te czynności, które obecnie realizowane są przez TOPL, będziemy w naszych rozważaniach określać terminem obrony cywilnej.

Przy obecnej strukturze organizacyjnej OTK, wychodząc z jej podstawowych założeń, obrona cywilna powinna stanowić bezpośrednio i najniższe ogniwo organizacyjne społeczeństwa przystosowanego i odpowiednio przygotowanego do skutecznej realizacji przedsięwzięć związanych z zapewnieniem ochrony ludności cywilnej, dóbr kulturalnych i gospodarczych kraju przed skutkami broni masowego rażenia nieprzyjaciela oraz do prowadzenia akcji zapewniających likwidację skutków tej broni.

Wobec tego obrona cywilna, stanowiąca element składowy obrony terytorium kraju, powinna posiadać charakter powszechny - w jednakowym stopniu w miastach, jak i wsiach /osiedlach/. Powinna pod względem organizacyjnym i szkoleniowym przygotować do obrony całe społeczeństwo, wszystkie ogniwa życia państwowego i gospodarczego kraju.

Przedsięwzięcia obrony cywilnej występują praktycznie w każdym z układów systemu OTK, najsilniej jednak w układzie terytorialnym, funkcjonalnym, a nawet w pionie wojskowym, zwłaszcza w wojskach OTK.

Ze względu na miejsce obrony cywilnej w systemie OTK główne zadania obrony cywilnej można sprowadzić do takich przedsięwzięć, jak:

- bezpośrednie przygotowanie systemu powiadamiania i alarmowania oraz uprzedzania ludności o zagrożeniu bronią masowego

rażenia. "Niezmierznie ważną sprawą jest nasycenie całego terytorium kraju odpowiednio gęstą siecią placówek pomiarów skażeń promieniotwórczych".^{1/} Postulat ten wysunięty w re-

feracie MSW jest jak najbardziej słuszny i konieczny, a jego jak najszybszą realizację należy zaliczyć do przedsięwzięć pierwszej kolejności;

- przygotowanie ludności miast, osiedli, gromad, zakładów pracy i przedsiębiorstw produkcyjnych do samoobrony i ^{pracy} związanych zwłaszcza z likwidacją skutków broni masowego rażenia;
- przygotowanie punktów odkażania transportu i odzieży, kąpielisk odkażających, niezbędnych przedsięwzięć przeciwpożarowych, zaciemnienia, oświetlenia itp.;
- zabezpieczenie ochrony ludzi, zwierząt i środków spożywczych przed skażeniami i zakażeniami;
- zabezpieczenie i wzięcie udziału w pracach związanych z przygotowaniem i przeprowadzeniem rozśrodkowania ludności, dóbr kulturalnych i materialnych;
- aktywne uczestnictwo w likwidacji skutków broni masowego rażenia, udzielanie pierwszej pomocy poszkodowanym, dokonywanie ewakuacji ludzi i sprzętu i przeprowadzanie zabiegów sanitarnych, dezaktywacji i odkażania odzieży sprzętu i urządzeń oraz miejsc pracy pododdziałów biorących udział w pracach ratunkowych;
- usuwanie zniszczeń i zawałów, udzielanie pomocy ludności, zwłaszcza pozostałej bez dachu nad głową, udzielanie pomocy higieniczno-sanitarnej;
- zapewnienie sprawności technicznej urządzeń zabezpieczających zwłaszcza ochronę przed rażącymi skutkami broni masowego rażenia /głównie schrony/;
- udział w naprawie i odbudowie uszkodzonych i zniszczonych urządzeń służących zwłaszcza zapewnieniu bezpieczeństwa, celami higieniczno-sanitarnym i bytowym;
- ochrona mienia obywateli.

W celu specjalistycznego zabezpieczenia wykonania wymienionych przedsięwzięć przewiduje się organizację następujących służb specjalnych:

1/ "Niektóre zasadnicze problemy rozwoju obronności PRL".
Wyd. Warszawa, kwiecień 1962 r.; s.177.

- medyczno-sanitarnej;
- przeciwpożarowej;
- odkażania i dezaktywacji;
- ratownictwa technicznego;
- energetycznej;
- ochrony radiologicznej;
- transportowej;
- żywnościowej i odzieżowej;
- weterynaryjnej;
- schronowej;
- porządkowo-ochronnej.

Obecnie większość wymienionych służb organizowana i przygotowywana jest przez TOPL, głównie w większych ośrodkach miejskich i przemysłowych.

W ramach obrony cywilnej należy wszechstronnie rozwijać taki sprzęt i takie środki, które znalazłyby jak najpełniejsze zastosowanie w gospodarce narodowej, i przeciwnie - sprzęt i środki z gospodarki narodowej powinny znaleźć zastosowanie przy wykonywaniu określonych zadań obrony cywilnej i w ogóle OTK.

W podobny sposób należy rozwijać wszelkie grupy samoobrony i służby specjalistyczne, a także siły i środki układu terytorialnego oraz siły i środki zmilitaryzowane poszczególnych resortów, które powinny być skutecznie wykorzystane w gospodarce narodowej w okresie pokoju ^w z jednoczesnym przygotowaniem do realizacji zadań OTK na wypadek wojny.

Na przykład ochotnicza, zawodowa, i przemysłowa straż ogniowa utworzona w czasie pokoju, może być w pełni wykorzystana w okresie wojny. Jeżeli w warunkach pokojowych rok rocznie straty od ognia wynoszą wieleset milionów złotych, to tym bardziej w przyszłej wojnie pożary na zapleczu będą groźne i niebezpieczne, ponieważ nie tylko zwiększą rozmiary strat materialnych, lecz będą również stanowiły niezwykle niebezpieczny czynnik psychicznego oddziaływania na społeczeństwo. Straż pożarna odpowiednio przygotowana i przeszkolona w okresie pokoju może brać aktywny udział w likwidacji skutków broni masowego rażenia - poza gaszeniem pożarów i usuwaniem

zniszczeń - w prowadzeniu dezaktywacji i odkażania. Wobec tego rozbudowa straży pożarnej w pełni się opłaca a zarówno w okresie pokoju, jak i z punktu widzenia potrzeb OTK w okresie działań wojennych. Celowo jest również rozważyć konieczność włączenia jednostek straży ogniowej do wojsk OTK.

Z przedstawionych przedsięwzięć, które mogą być realizowane przez obronę cywilną, wynika ogromna rola obrony cywilnej w systemie OTK. Wobec tego tej części zabezpieczenia obrony kraju powinno się poświęcić bardzo dużo uwagi. Tym bardziej, że cała idea obrony cywilnej związana jest z koniecznością udziału w niej całego społeczeństwa, które może wykonywać zadania przede wszystkim bezpośrednio w rejonie swojego miejsca zamieszkania i pracy.

Wszystkie ogniwa i służby, przygotowywane siły i środki obrony cywilnej - powinny bezpośrednio podlegać odnośnym organom władzy terenowej - radom narodowym w okresie pokoju, a podczas wojny - WKO i PKO poprzez ich sztaby wojskowe oraz LKO we własnym zakresie. Poszczególne ogniwa obrony cywilnej zatem nie mogą podejmować samodzielnie żadnych wiążących decyzji bez uprzedniego uzgodnienia z odpowiednimi organami uprawnionymi przez KOK /Sztab Generalny, OW, WKO, PKO, i LKO/. Ogólne kierownictwo fachowe obrony cywilnej w układzie funkcjonalnym powinien sprawować dział wewnętrzny, tj. odpowiedni organ MSW. Obecnie funkcję tę spełnia Główna Komenda TOPL, która powinna ponosić pełną odpowiedzialność za właściwy kierunek i masowy udział społeczeństwa w szkoleniu i zdobywaniu specjalizacji oraz za materiałowe, finansowe, techniczne i kadrowe zabezpieczenie obrony cywilnej w okresie pokoju.

3. Rola i zadania organizacji politycznych, młodzieżowych, społecznych i paramilitarnych w systemie OTK

Uwzględniając konieczność masowego przygotowania społeczeństwa w zakresie OTK do działania na froncie walki zewnętrznej, jak i froncie obrony wewnętrznej niezbędne się staje aktywne uczestnictwo organizacji politycznych, społecznych, młodzieżowych i paramilitarnych. Jeżeli bowiem organizacje te nie zrozumieją swojej roli i odpowiedzialności za przygotowanie społeczeństwa do realizacji zadań wewnętrznego frontu

obrony, to poprzez odgórne decyzje i wytyczne nie zdoła się rozstrzygnąć tego problemu w takim stopniu, w jakim wymaga tego konkretna sytuacja. I przeciwnie, jeśli organizacje te, które włączają się aktywnie do rozwijania OTK na swoim odcinku pracy, nie zostaną ujęte w bardzo ścisłe ramy organizacyjne, to niemożliwością będzie przygotowanie społeczeństwa do działania na wewnętrznym froncie obrony^{1/}. Również dorywczo organizowane kursy złożone z przypadkowych uczestników nie dają gwarancji właściwego przygotowania społeczeństwa do oczekujących je zadań. A statystyczne cyfry dotyczące liczby przeszkolonych, przygotowanych i "sympatyzujących" /o czym czasami donosi prasa/ mogą tylko wprowadzać w błąd.

Toteż konieczne staje się zespolenie wszystkich poczynań, przedsięwzięć i wysiłków władz i organizacji społecznych w zakresie przygotowania oraz realizacji problematyki OTK. Poza tym udział oraz zakres obowiązków społeczeństwa w zakresie OTK powinien być ujęty w normy prawne. Poszczególne zaś ogniwa administracji państwowej i gospodarczej powinny ponosić pełną odpowiedzialność za realizację celów i zadań OTK na swoim odcinku i w zakresie wyznaczonych zadań.

Ze względu na nakreślony cel rozpatrywanego zagadnienia, rolę i zadania organizacji politycznych, społecznych i młodzieżowych przedstawimy tylko w oparciu o niektóre przykłady.

Szczególną rolę w organizowaniu i rozwijaniu OTK, a także w realizowaniu jej założeń - spełnią organizacje partyjne. Bez przesady można stwierdzić, że działalność organizacji partyjnych może mieć poważniejsze znaczenie dla realizacji zadań OTK niż zadań wojsk operacyjnych. Organizacja społeczeństwa i jego działanie na zapleczu będą bowiem wielokrotnie trudniejsze, bardziej skomplikowane niż wojsk operacyjnych na froncie, gdzie w pełni działa prawo rozkazu. Na przykład w wielu wypadkach może zaistnieć konieczność opanowania spontanicznych ruchów lub paniki ludności cywilnej, zahamowania odpływu ludności cywilnej z okręgów przemysłowych do

1/ Podobne zjawiska sygnalizuje prasa, a ostatnio przedstawił to H. Weber w art.: "Trudności na starcie", pokazując praktyczne trudności z utworzeniem drużyn samoobrony w województwie olsztyńskim.

wsi itd. Ogromną rolę mogą spełnić organizacje partyjne organizując i prowadząc działalność skierowaną przeciwko "wojnie psychologicznej". Są to zagadnienia niewątpliwie bardzo skomplikowane i trudne, a jednocześnie razem wzięte będą one kształtować ogólną sytuację OTK i nieraz decydująco wpływać na sprawne funkcjonowanie obrony terytorium kraju. Trzeba będzie umiejętnie koordynować i potęgować wysiłki, wojsk OTK oraz sił i środków układu terytorialnego i funkcjonalnego.

Organizacje partyjne w wojskach OTK i w organach cywilnych powinny stać się trwałym pomostem najskuteczniej łączącym organy wojskowe z odpowiednimi organami, instytucjami oraz zakładami cywilnymi. Współpraca i ścisłe współdziałanie organizacji partyjnych wojskowych i cywilnych - zarówno znajdujących się w układzie terytorium, jak i funkcjonalnym - są nieodzowne dla właściwego wykonania zadań oraz praktycznych poczynań w zakresie OTK i tym, że rolę organizacji partyjnych w OTK należy wiedzieć nie tylko podczas wojny, w okresie pokoju rola ich jest nie mniej poważna niż podczas wojny. Organizacje partyjne powinny w czasie pokoju mobilizować społeczeństwo do szerokiego udziału w szkoleniu w zakresie OTK, a podczas wojny - do praktycznego realizowania celów i zadań OTK.

Następnym bardzo poważnym ogniwem, przyczyniającym się do popularyzowania problematyki OTK, będą organizacje młodzieżowe, szkoły podstawowe, średnie, zawodowe i wyższe z tym, że na tym odcinku należy teorię i praktykę OTK bardzo ściśle łączyć z konkretnym życiem szkoły, zakładu, wsi, gminy, powiatu i województwa - zwłaszcza w zakresie nauki /szkolenia/ udzielania pomocy rannym, gaszenia pożarów, poznawania rażących skutków broni masowego rażenia itp.

Na przykład co roku organizowane są specjalne obozy letnie aktywistów ZMS i ZMW. Obok szkolenia i przygotowania specjalistycznego warto byłoby wprowadzić do ich programów problematykę OTK. Aktywiści ci, będąc organizatorami życia młodzieżowego w miastach, na uczelniach, w ośrodkach przemysłowych i wsiach, byłiby najbardziej predestynowani do upowszechniania problematyki OTK wśród społeczeństwa.

W podobnych celach - jednakże już nie tylko do propagowania, lecz przede wszystkim do praktycznego szkolenia

i późniejszego zorganizowanego wzrostu... w ramach OTK - należałoby wykorzystać taką organizację, jak "Ochotnicze Hufce Pracy ZMS i ZMW". Czwarty już rok działa ta organizacja, w której tysiące młodych ludzi pracuje na budowlach Turuszuwa, Piaseczna, Płocka i innych wielkich obiektów pięcioletki. Większość z nich pracując zdobywa dodatkowe kwalifikacje. W tym roku na przykład uczy się tam i pracuje 150.000 młodzieży z całego kraju. Obecnie pracę w OHP postanowiono umożliwić żołnierzom WP zwalnianym do rezerwy, którzy nie mają określonego zawodu. Oczywiście organizacja ta coraz bardziej się rozwija, stając się niezwykle pożyteczną. Wydaje się, że ta właśnie organizacja mogłaby się zająć szkoleniem w zakresie OTK, stawiając sobie za cel:

- ogólne zapoznanie z problematyką OTK;
- prowadzenie odpowiedniej specjalizacji potrzebnej w OTK; i jednocześnie wiążącej się ściśle z wykonywaną pracą;
- wprowadzenie kilku godzin, a nawet dnia w miesiącu ćwiczeń z OTK;
- odpowiednie ujęcie organizacyjne OHP i przystosowanie do wykorzystania w OTK, a nawet w wojskach operacyjnych.

OHP - ucząc konkretnego zawodu, pracy w gospodarce narodowej - byłaby jednocześnie doskonałą szkołą troski i poczucia odpowiedzialności jej członków za obronę swego kraju i obiektów, na których pracują.

Szczególną rolę w odpowiednim przygotowaniu do OTK mogą spełnić studia wojskowe na wyższych uczelniach cywilnych. Rok rocznie tysiące absolwentów wyższych uczelni przystępuje do pracy w gospodarce narodowej, zajmując zwykle kierownicze stanowiska. Obecny program szkolenia wojskowego przygotowuje ich wyłącznie w zakresie specjalizacji wojsk operacyjnych. Praktyczna przydatność tego szkolenia w pracy absolwenta uczelni jest raczej żadna. Dopiero powołany na ćwiczenia przypomina on sobie to, czego kiedyś nauczono go na studium wojskowym. Jeżeli natomiast plany studiów wojskowych uwzględniałyby problematykę OTK, wówczas każdy absolwent na swoim odcinku pracy - w swoim zakładzie, urzędzie lub instytucji mógłby praktycznie wykorzystywać nabyte wiadomości, zwłaszcza w zakresie obrony cywilnej.

Uczestnictwo niektórych absolwentów wyższych

uczelnii w ramach OTK w swoim zakładzie powinno być równoznaczne z odbyciem służby okresowej w jednostkach wojsk operacyjnych.

Ponadto celowo jest rozpatrzyć, czy niesłusznie byłoby, ażeby problematykę OTK na wyższych uczelniach uwzględniały również katedry cywilne z punktu widzenia obrony ludności i zaplecza.

Ogromną rolę - w sensie przygotowania społeczeństwa do działania w warunkach wojny rakietowo-jądrowej - powinien spełnić PCK. W tym wypadku wysiłki PCK i TOPL, zwłaszcza na odcinku organizacji drużyn medyczno-sanitarnych - powinny być niejako scentralizowane. Należy podkreślić, że już obecnie tam, gdzie została nawiązana ścisła współpraca placówek PCK i TOPL, osiągnięcia są poważne, chociaż są to, niestety, przykłady nieliczne.

Odpowiednie przygotowanie społeczeństwa i wyspecjalizowanych kadr w zakresie służby medyczno-sanitarnej posiada pierwszorzędne znaczenie dla właściwego realizowania zadań OTK. Duży nacisk na przygotowanie ludności cywilnej pod względem medyczno-sanitarnym kładzie się na Zachodzie. Na przykład Niemiecki Czerwony Krzyż w 1956 r. z własnej inicjatywy przystąpił do współpracy z obroną przeciwlotniczą NRF. Obecnie przewiduje się, że do NCK będzie należało zabezpieczenie sprawnego funkcjonowania służby sanitarnej, weterynaryjnej oraz niesienie pomocy poszkodowanym. Podobne tendencje obserwujemy również i w innych państwach zachodnich.

Bardzo poważnym organem realizującym założenia OTK w zakresie pokojowym powinna się stać Liga Przyjaciół Żołnierza. Ze względu na masowość tej organizacji, wyraźnie sprecyzowany charakter jej działania, może ona wziąć aktywny udział w systematycznym przeszkalaniu społeczeństwa w określonych specjalnościach znajdujących szerokie zastosowanie w pracy na odcinku cywilnym, a także na odcinku realizacji zadań OTK. W niektórych powiatach już obecnie LPŻ podjęła w szerokim zakresie pracę w dziedzinie przygotowania i szkolenia grup i służby samoobrony. Poza tym LPŻ może się bardzo poważnie przyczynić do zasilania fachowymi kadrami/przygotowanymi do wykonywania zadań w zakresie OTK/ innych instytucji i organizacji społecznych, politycznych i młodzieżowych.

Można by oczywiście wymienić i inne organizacje, które mogą i powinny wziąć udział w przygotowywaniu całego społeczeństwa do OTK. Jednakże już na przykładzie wyżej wymienionych widać wyraźnie ich ogromne możliwości oraz rolę i zadania.

Masowe uczestnictwo społeczeństwa w zakresie obrony terytorium kraju nie może być żywiołowe, lecz powinno być ujęte w ścisłe ramy organizacyjne, i to w skali państwowej - od najniższego szczebla do najwyższego o wyraźnie sprecyzowanym programie działania i szkolenia. Bezpośrednią odpowiedzialność za właściwy stan przygotowania, udział i szkolenie ludności cywilnej w zakresie OTK powinny ponosić prezydium rad narodowych na swoim terenie oraz dyrektorzy /kierownicy/ zakładów, placówek i instytucji cywilnych na swoim odcinku pracy.

4. Rola i udział pracowników nauki w systemie OTK

Przeprowadzone rozważania pozwalają określić rolę i zadania pracowników nauki w systemie OTK, ich udział i współodpowiedzialność za obronę kraju. W obecnych warunkach problemy związane z OTK należy rozstrzygać również przy udziale naukowców. Jeżeli wymagamy uczestnictwa w służbach samoobrony, siłach i środkach układu terytorialnego lub funkcjonalnego, a także wojskach OTK - całego społeczeństwa, to pracownicy nauki stanowiący mózg tego społeczeństwa powinni być włączeni również do specjalnych "służb samoobrony", którym przekażą swoją wiedzę, doświadczenie i umiejętności, aby jak najefektywniej i najskuteczniej mogły zrealizować cele i zadania OTK. Sprawa zatem obrony Ojczyzny, obrony społeczeństwa, a więc odpowiedniego poziomu OTK - powinna stać się również sprawą naukowców. Pamiętajmy smutną i tragiczną lekcję września 1939 roku, która aż nazbyt przekonująco świadczy o tym, że upadek Polski pociągnął za sobą niepowetowane straty nie tylko w dobrach materialnych; z ręki hitlerowskich oprawców bowiem zginęło wielu ludzi nauki, kultury i sztuki. Hitlerowcy w pełni doceniając rolę inteligencji i kadry naukowej, od nich właśnie rozpoczęli biologiczne wyniszczenie narodu polskiego.

Powszechnie znany jest fakt, że Kongres USA ostrzegł, przed możliwością wynalezienia przez Niemców nowej broni, nie politycy ani wojskowi, lecz właśnie uczeni. Oni pierwsi

wystąpili przed Kongresem i wskazali, że uczeni, którzy zapredali się Hitlerowi, są na drodze wykrycia broni atomowej i uprzedzili, jakie mogą być konsekwencje, gdy broń tę otrzyma do ręki Hitler. I dzięki właśnie ich interwencji Kongres USA we właściwym czasie mógł wyasygnować olbrzymie sumy na przeprowadzenie badań w tym zakresie i przedsięwziąć odpowiednie środki, ażeby zahamować badania uczonych niemieckich i przekreślić nadzieje Hitlera. Najbardziej chyba przekonywającym dowodem aktywnego udziału ludzi nauki w obronie Ojczyzny była Wielka Wojna Narodowa Związku Radzieckiego. Dzięki uczonym, technikom i inżynierom Armia Radziecka otrzymywała doskonały sprzęt bojowy, stale modernizowany i udoskonalany.

We współczesnych warunkach obserwujemy ogromne współzawodnictwo między światem kapitalistycznym a socjalistycznym również na odcinku naukowym. Poza tym we wszystkich armiach jesteśmy świadkami bardzo poważnych przeobrażeń, zwłaszcza na odcinku technicznym.

Nasza obronność ludowa, której celem jest obrona niepodległości i twórczej pracy milionów ludzi, kjeżeli nie będzie korzystała z najnowszych osiągnięć myśli naukowej, nie spełni należycie zadań stawianych przed nią przez cały naród. Tym bardziej, że dziś na przykład w państwach kapitalistycznych widzimy coraz większy udział naukowców, którzy oddają swoje siły twórcze i umiejętności naukowe bynajmniej nie na usługi armii obrony, lecz na usługi militarystycznych kół agresji. Niemal każda wyższa uczelnia w USA otrzymuje konkretne zamówienia od tzw. Rady Badawczej USA /U.S. National Reserch Council/, a także od poszczególnych Agencji Departamentu Obrony na wykonanie określonych rozwiązań naukowych dla potrzeb wojska. Uczeni niemieccy skupieni w firmie "Deutsche Gold-und Silber-Scheidanstalt" /Degussa/ pracują nad nową tanią metodą uzyskiwania materiałów rozczepialnych już od 1945 r., służąc odwetowcom niemieckim i kołom imperialistycznym Zachodu. W NRF utworzony został i działa specjalny "Instytut Naukowo-Badawczy" oraz tak zwana "Komisja Obrony" /Schutzkommission/, w których skład wchodzi profesorowie wyższych uczelni. Zadaniem ich jest systematyczne opracowywanie metod i sposobów obrony ludności cywilnej, zwłaszcza przed skutkami broni masowego rażenia. Podobne tendencje obserwujemy również w Anglii.

Wydaje się rzeczą konieczną, aby w Akademii Nauk został powołany określony zespół naukowców, który zająłby się np. badaniami w zakresie ochrony i obrony ludności cywilnej przed skutkami broni masowego rażenia; opracowaniem sposobów, techniki i środków szybkiego wykrywania i prognozowania skażeń oraz usuwania ich skutków. Oczywiście to tylko niektóre zadania naukowców, w rzeczywistości bowiem zadań tych byłoby znacznie więcej i byłyby one bardziej zróżnicowane.

Ponadto powinny być powoływane specjalne instytuty lub komisje, złożone z naukowców - najlepiej przy radach narodowych, wojewódzkich i powiatowych - które zajęłyby się badaniami problematyki OTK na swoim terenie. Uczestnictwo naukowców w systemie OTK - poza ogromnym znaczeniem praktycznym - miałyby nie mniejsze znaczenie propagandowe.

Dokładne ujęcie roli i zadań pracowników i ich miejsca w systemie OTK wymaga dalszej i głębszej analizy.

WNIOSKI KONCOWE

Przeprowadzone rozważania stanowią podstawę do sformułowania niektórych wniosków końcowych. Na najbardziej charakterystyczne chcielibyśmy zwrócić szczególną uwagę.

1. Niezależnie od istnienia w bloku NATO różnych doktryn rozpętania przyszłej wojny globalnej lub lokalnej, należy przyjąć, że na wypadek wojny między obozami kapitalistycznym i socjalistycznym, na terenach Polski zostanie użyta broń masowego zniszczenia zarówno na wojska operacyjne, jak i całe terytorium naszego kraju. W tych warunkach ludność cywilna, miasta, fabryki i różne obiekty oraz ośrodki polityczne, gospodarcze, kulturalne i wojskowe znajdujące się poza tradycyjnym frontem będą narażone na większe niebezpieczeństwo zniszczenia niż wojska operacyjne, które chociażby z uwagi na swoją istotę, strukturę organizacyjną i charakter działania są dość odporne na wszelkie oddziaływanie nieprzyjaciela. Całe zaś terytorium kraju, a nawet bloku krajów już od pierwszych chwil rozpoczęcia wojny stanowić będzie jedno wielkie pole bitwy jądrowej oraz obszar realizacji przez nieprzyjaciela zadań wojny "niekonwencjonalnej" i wojny "psychologicznej".

2. Zasięg skutecznego użycia w przyszłej wojnie broni masowego rażenia oraz prowadzenie tzw. "wojny psychologicznej" i "wojny niekonwencjonalnej" zmieniają, i to w sposób zasadniczy, doktryny prowadzenia współczesnych działań wojennych, w których coraz bardziej i wyraźniej zostaje wysuwany na plan pierwszy problem zniszczenia nieprzyjacielskiego zaplecza stanowiącego podstawę istnienia państwa, a także siły wojsk operacyjnych.

Wobec tego we współczesnych warunkach należy w pełni doceniać i właściwie przygotowywać obronę terytorium kraju, która może i powinna zapewnić właściwe funkcjonowanie życia polityczno-administracyjnego i gospodarczego państwa, ochronę i obronę całego społeczeństwa przed możliwością totalnego oddziaływania nieprzyjaciela na zaplecze oraz stwarzać właściwe warunki skutecznego działania wojsk operacyjnych na froncie walki zewnętrznej w ramach sił zbrojnych Układu Warszawskiego.

3. Rola i miejsce PRL w przyszłej wojnie wynika z przynależności jej do obozu socjalistycznego, zobowiązań wynikających z uczestnictwa w Układzie Warszawskim oraz położenia geograficznego na najważniejszym kierunku zachodnioeuropejskiego teatru działań wojennych.

Dlatego też należy się liczyć, z tym, że na Polskę nieprzyjaciel może oddziaływać poprzez:

- wykonywanie uderzeń bronią masowego rażenia zarówno za pomocą lotnictwa, rakiet, jak też z okrętów bojowych;
- grupy² "jednostek specjalnych", przeznaczonych głównie do wykonywania zadań dywersyjnych, rozpoznawczych oraz do organizacji i rozwijania band zbrojnego podziemia /"partyzantki"/;
- desanty powietrzne i ewentualnie morskie o charakterze taktyczno-operacyjnym lub dywersyjno-rozpoznawczym.

4. W możliwości oddziaływania nieprzyjaciela na zaplecze i położenia geograficznego oraz politycznego kraju wynikają podstawowe cele, funkcje i zadania obrony terytorium kraju.

5. Przy rozpatrywaniu problematyki OTK w PRL należy przede wszystkim uwzględnić:

- możliwości rozwoju sił i środków bloku NATO do oddziaływania na terytorium Polski;
- możliwości sił i środków, które mogą być wykorzystane do OTK;
- konkretne możliwości ekonomiczne kraju;
- warunki powiązania OTK z organizacją, przygotowaniem i przewidywanym charakterem wykorzystania wojsk operacyjnych w ramach sił zbrojnych Układu Warszawskiego.

6. System polityczno-administracyjny i gospodarczo-wojskowy kraju w okresie pokoju powinien być dostosowany do struktury organizacyjnej niezbędnej w okresie wojny.

7. WKO, PKO i LKO wraz ze swoimi sztabami /WSzW i PS powinny mieć coraz większą samodzielność w zakresie wykonywania stojących przed nimi zadań - przy jednoczesnym scentralizowanym kierowaniu sił i środków do wykonywania najważniejszych zadań obrony terytorium kraju, przynajmniej na szczeblu OW, w myśl założeń i ogólnej koncepcji KOK.

8. Na terenie kraju powinna istnieć niezbędna ilość placówek pomiarów, prognozowania i alarmowania.

9. Wszechstronnie należy rozwijać w zakresie OTK taki sprzęt i takie środki, które znalazłyby jak najpełniejsze zastosowanie w gospodarce narodowej, i przeciwnie - siły i środki gospodarki narodowej powinny znaleźć szerokie zastosowanie do wykonywania określonych zadań OTK. Wszelkie grupy i służby samoobrony społeczeństwa, siły i środki układu terytorialnego oraz zmilitaryzowane siły i środki poszczególnych resortów państwowych, wykorzystywane w gospodarce narodowej w okresie pokoju, powinny być jednocześnie przygotowywane do realizacji zadań OTK na wypadek wojny.

10. Należy coraz bardziej usamodzielniać okręgi wojskowe pod względem realizacji celów i zadań obrony kraju - przy ścisłej współpracy z WKO i WSzW oraz korpusami obrony powietrznej kraju.

11. Główny wysiłek dowództwa okręgu, zwłaszcza w początkowym okresie wojny, powinien być skierowany na zabezpieczenie swobody działania wojsk operacyjnych własnych, jak i tranzytu wojsk sojuszniczych oraz organizacji i koordynacji wysiłku w walce zbrojnej z przeciwnikiem działającym na obszarze okręgu, a także przy likwidacji skutków broni masowego rażenia. Do szczególnie trudnych zadań rozstrzyganych na szczeblu okręgu należy zaliczyć:

- a/ organizację sprawnej^o materiałowo-technicznego zabezpieczenia wojsk operacyjnych, wojsk OTK oraz sił i środków układu terytorialnego;
- b/ drogowo-mostowe zabezpieczenie przegrupowania i tranzytu wojsk operacyjnych własnych i sojuszniczych;
- c/ zadania związane z likwidacją skutków broni masowego rażenia.

12. Trzeba podkreślić, że istniejący terytorialny podział kraju na okręgi wojskowe ma szereg bardzo istotnych stron ujemnych.

13. Należy się liczyć z bardzo poważnymi trudnościami w dowodzeniu i zarządzaniu siłami OTK spowodowanymi głównie:

- równoległym występowaniem różnych sił i środków o bardzo niejednorodnym przygotowaniu i podporządkowaniu;
- stosunkowo dużą ilością jednostek podporządkowanych bezpośrednio jednemu dowództwu. Na przykład dowództwo okręgu wojskowego dowodzi przeciętnie 12-14 jednostkami o różnej specjalności i współdziała z 12-16 dowództwami i instytucjami. WSzW bezpośrednio kierują i dowodzą 15-18 różnymi jednostkami o różnorodnej specjalności oraz organizują współpracę i współdziałanie z minimum 8-10 jednostkami;
- bardzo różnorodnym charakterem, zakresem i skalą zadań, które będą wykonywane przez wojska OTK, siły i środki układu terytorialnego oraz zmilitaryzowane siły i środki resortów państwowych.

14. Przy obecnej strukturze organizacyjnej OTK i jej podstawowych założeniach obrona cywilna powinna stanowić

bezpośrednio ogniwo organizacyjne społeczeństwa przystosowanego i odpowiednio przygotowanego do skutecznej realizacji przedsięwzięć związanych z zapewnieniem ochrony i obrony ludności cywilnej, dóbr kulturalnych i gospodarczych kraju przed skutkami broni masowego rażenia nieprzyjaciela oraz prowadzenia akcji zapewniających likwidację skutków tej broni. Szczególną rolę w rozwijaniu obrony cywilnej i całokształtu problematyki OTK powinny odgrywać organizacje polityczne, społeczne, młodzieżowe i paramilitarne. Ponadto nowe budownictwo i architektoniczna rozbudowa miast i osiedli powinny odpowiadać wymaganiom obrony cywilnej. Celowo jest przytoczyć wypowiedź z pracy doktorskiej Henri Bahrmanna, dzisiejszego profesora Instytutu Urbanistyki na uniwersytecie paryskim, który m. in. stwierdza "Troszcząc się o dostarczenie ludności wszystkiego, co jest jej potrzebne do życia materialnego i duchowego, urbanista powinien starać się również stworzyć środki chroniące ludność przed zniszczeniem".^{1/} Chodzi głównie o zabezpieczenie ludności cywilnej przez odpowiednie rozśrodkowanie budownictwa cywilnego i urządzanie odpowiednich schronów.

15. Przy rozpatrywaniu problematyki OTK daje się odczuć poważny brak literatury z tego zakresu. Wydaje się, że celowe jest szersze wykorzystywanie literatury historycznej, zwłaszcza dotyczącej organizacji i prowadzenia działań partyzanckich. Mimo że literatura z okresu walki zbrojnej z okupantem hitlerowskim jest dość pokaźna, to jednak daje się zauważyć brak uogólnień w zakresie doświadczeń w takich dziedzinach, jak:

- a/ zwalczanie grup specjalnych nieprzyjaciela i band zbrojnego podziemia;
- b/ organizowanie partyzantki na zapleczu przeciwnika;
- c/ jednolite i zorganizowane działania pomimo braku łączności i rozkazów odgórnych;
- d/ formy i sposoby aktywizacji mas pracujących na rzecz ludowej obronności;

1/ W/g Maxime Roux: "Prefection Civile" Wyd. Berger - Levrantet, Paris 1959 r. /w tłumaczeniu płk^a dypl. Waydy/

e/ wspólne działania kierownictwa partyjnego, administracji terenowej i gospodarczej z działem militarnym w zakresie przygotowania OTK.

Należy podkreślić, że na zachodzie do rozwijania literatury o podobnym charakterze przywiązuje się duże znaczenie i w większym stopniu studiuje się doświadczenia wojen partyzanckich niż operacji wojsk operacyjnych z okresu drugiej wojny światowej.

Odbito 250 egz.

Egz.nr 1-250 rozdział w/g
specj.rozdzielnika

Wyk.płk dr. K. NOZKO

Druk.K.L.

Nr.ks.1194/OSz.

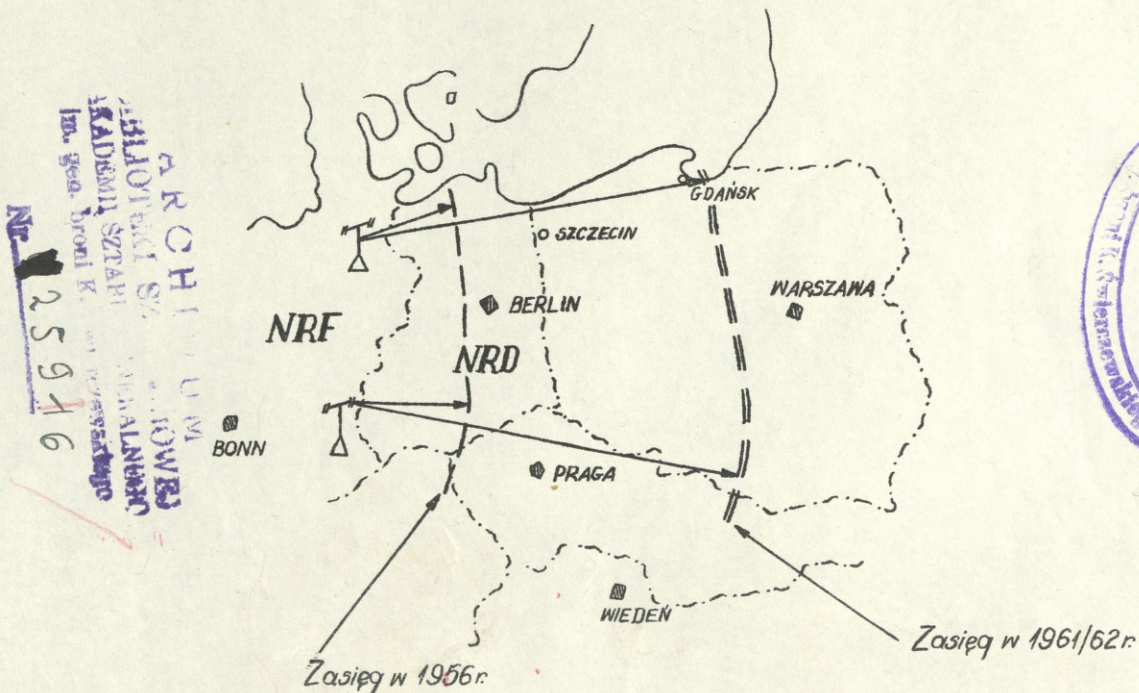
1. "Biuletyn głównej komisji badania zbrodni hitlerowskiej w Polsce", z. IX. 1957 r.
2. Beyer E. "Współdziałanie sił w obronie terytorium kraju".
"Wehrwissenschaftliche Rundschau", z. II. 1962 r.
3. Cesarski, płk dypl.: "Rozwinięcie sił i środków TOPL oraz organizacja i prowadzenie akcji ratowniczej w dużym mieście" /praca dyplomowa/ Wyd. ASG, 1960 r.
4. Dyda Jan, płk dypl. prof.: "Obrona ludności cywilnej w wojnie atomowej" /skrypt/ Wyd. ASG 1962 r.
5. Dzienis Wiktor, ppłk dypl. "Organizacja i zadania TOPL państwa" /skrypt wykładu/ Wyd. ASG, 1962 r.
6. "Działania specjalne państw kapitalistycznych" /dodatek specj. nr 3 /8/. Wyd. Warszawa, czerwiec 1962 r.
7. East C.H.A.: "Wojna partyzancka", "Military Review" nr 6 z 1957 r.
8. Frunze M.: "Dzieła wybrane" Wyd. MON, Warszawa 1953 r.
9. Germain L., mjr. "Wsparcie lotnicze obrony wewnętrznej".
Forces Aériennes Françaises, z. XI. z 1961 r.
10. "Instrukcja wyjaśniająca odnośnie prowadzenia operacji przez piechotę w ramach wojny partyzancko-desantowej". Wyd. Sekr. Stanu Sił Lądowych Insp. Gen. piechoty armii francuskiej Paryż 1956 r.
11. Komunikaty dowództwa głównego Gwardii Ludowej i Armii Ludowej /dokumenty/ Wyd. MON 1959 r.
12. Koniński Edward płk dypl.: "Organizacja i prowadzenie operacji przeciwdywerysyjnej" /wykład/ Wyd. Sztab KBW, Warszawa 1962 r.
13. Kissinger H.A. "Jądrowe orużije i wnieszniaja polityka".
Wyd. J.J.L., Moskwa 1959 r.
14. "Ludzie, fakty, refleksje" Wyd. MON, Warszawa 1961 r.
15. Markiewicz Jerzy. "Paprocie zakwitły krwią partyzantów".
Wyd. Ludowa Spółdz. Wydaw., Warszawa 1962 r.
16. Mao Tse-Tung. "Wybrane pisma wojskowe". Wyd. MON, Warszawa 1960 r..
17. Mrugalski W. płk dypl.: "Organizacja wojsk wewnętrznych z punktu widzenia potrzeb obrony kraju". "Myśl Wojskowa" /tajna/ nr 1 z 1961 r.
18. Michalski H. mjr dypl. "Struktura i operacyjne problemy obrony terytorium kraju". "Myśl Wojskowa" /tajna/ nr 1 z 1961 r.

19. "Niemiecka taktyka walki z partyzantami". "Biuletyn Informacyjny" nr 9 i 10. Wyd. Wojsk Inst. Hist. Warszawa, czerwiec 1961 r.
20. Nożko K. płk dr. "Ogólne zasady obrony kraju" /skrypt wykł./, Wyd. ASG 1962 r.
21. Nożko K. płk dr. "Organizacja i prowadzenie obrony terytorium kraju siłami i środkami OW w początkowym okresie wojny". Myśl Wojskowa /tajna/ nr 4 z 1962 r.
22. "Niektóre zasadnicze problemy rozwoju obronności PRL". Wyd. MON - Szt. Gen. Warszawa 1962 r.
23. "Ogólne zasady organizacji i zadania sztabów TOPL" /skrypt COW TOPL/ Wyd. 1961 r.
24. "Organizacja zadania TOPL na terenie państwa" /skrypt/ COW TOPL/ Wyd. 1962 r.
25. "Obrona cywilna niektórych głównych państw kapitalistycznych" Wyd. MON. Sztab Gen. WP W-wa 1961 r.
26. "Problemy operacji przeciwdywersyjnej w początkowym okresie wojny na kierunku nadmorskim". Wyd. Sztabu KBW, W-wa, 1960 r.
27. "Problemy operacji przeciwdywersyjnej w terenie lesistym". Wyd. Sztab KBW, Warszawa 1962 r.
28. "Problemy operacji przeciwdywersyjnej w terenie górzysto-lesistym". Wyd. Sztab KBW, 1961 r.
29. Pietrzak Tadeusz "Podziemny front". Wyd. MON, Warszawa 1962 r.
30. Palkiewicz M. płk dypl. "Zadania i system obrony terytorium kraju". Myśl Wojskowa /tajna/ nr 2/1961 r.
31. Roux Maxime "Protection Civile" Wyd. Berger - Levrault, Paris 1959 r. /w tłumaczeniu płk dypl. Waydy/.
32. Spychalski M. gen. broni "O polsko-radzieckim braterstwie broni". Myśl Wojskowa nr 2 z 1960 r.
33. Spychalski M. gen. broni "O niektórych węzłowych problemach pracy sztabowej i pracy partyjnej o sztabie". Myśl Wojskowa nr 4 z 1962 r.
34. Sesja Naukowa poświęcona wojnie wyzwoleniczej narodu polskiego - 1939-1945". Wyd. MON, Warszawa 1959 r.
35. Schulz E. "Obrona terytorialna" Wehrwissenschaftliche Rundschau z. XII 1962 r.
36. Schulz E. "Obrona terytorialna w ramach obrony kraju NRF". Wehrkunde, z. II z 1962 r.

37. Sokołowski S. ppłk dypl.inż. "Ochrona przed skażeniami wojsk na terytorium kraju". "Myśl Wojskowa"/tajna/ nr 1 z 1961 r.
38. Tuszyński W. "Walki w lasach lipskich, janowskich i Puszczy Solskiej". Wyd. MON, Warszawa 1954 r.
39. Turlejska M.: "O wojnie i podziemiu". Wyd. Książka i Wiedza, Warszawa 1959 r.
40. "W dwudziestą rocznicę powstania Polskiej Partii Robotniczej" Myśl Wojskowa nr 1 z 1962 r.
41. "Z dziejów ludowej obronności Polski". Wyd. MON, Warszawa 1961 r.
42. Zitzewitz Hosrt, "Obrona terytorialna krajów państw NATO - wspólnym zadaniem wojska i organów cywilnych". "Wehrkunde", z. II. 1962 r.

RUBIEŻE ZASIĘGU STACJI RADIOLOKACYJNYCH W LATACH 1956 I 1961/62

Załącznik nr 1



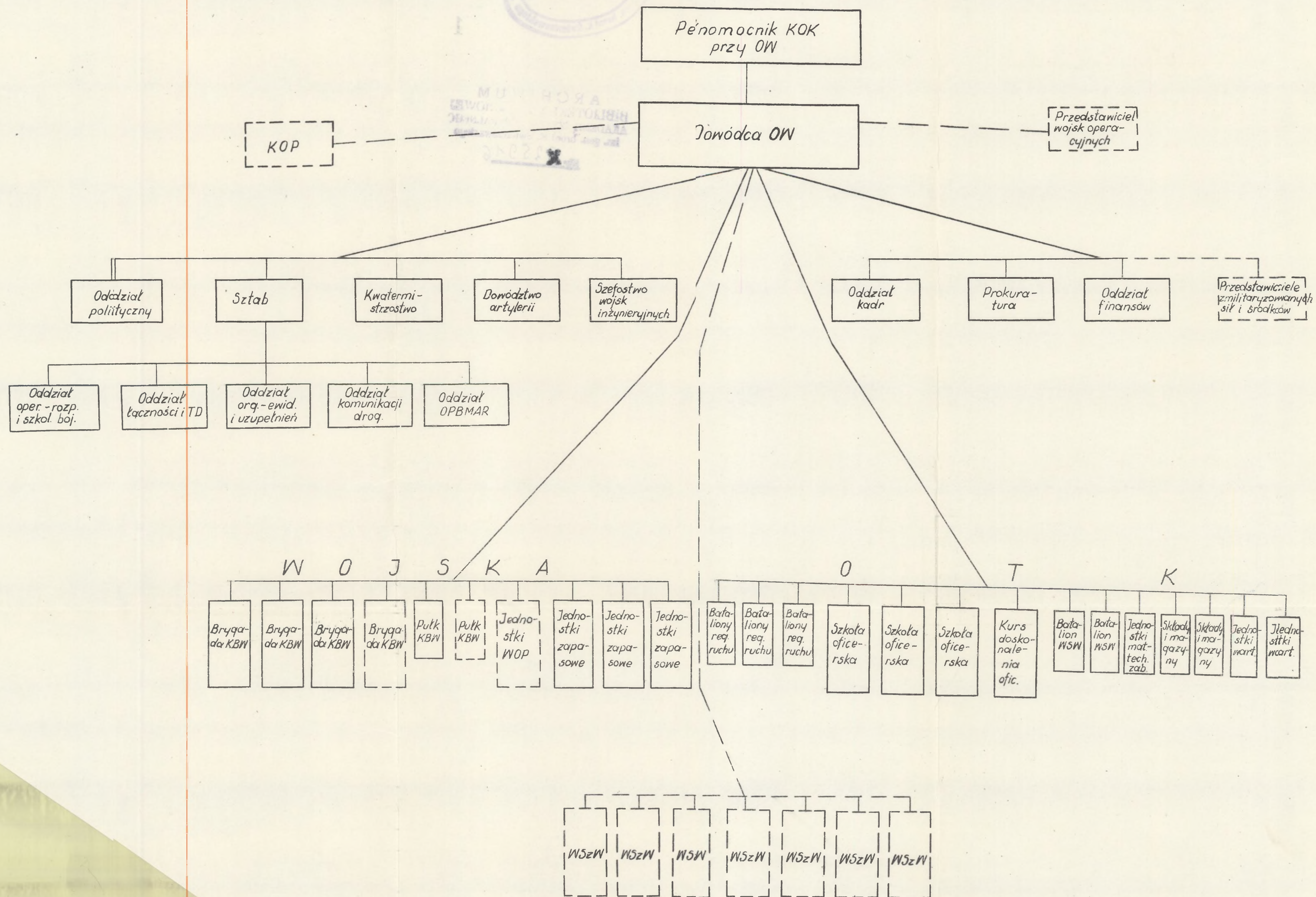
ARCHIWUM
Młodzieżowy Sztab
Akademii Sztuki
Im. gen. Dąbki
Nr 25946

Biblioteka Szkołańska
Nr 1936

Wykonano 250 egz.

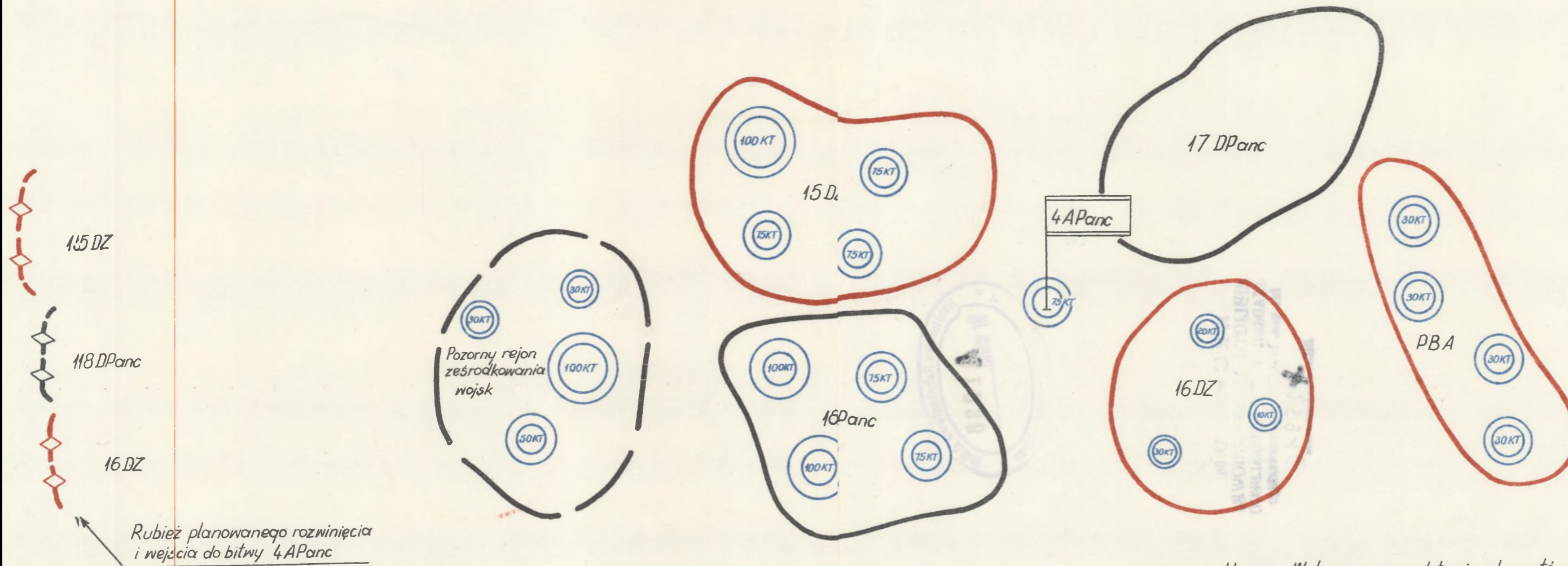
PODSTAWOWE ZAŁOŻENIA STRUKTURY ORGANIZACYJNEJ OKRĘGU WOJSKOWEGO WOJSK OTK

Załącznik nr 5



ROZMIESZCZENIE 4 ARMII PANCERNEJ W REJONIE ZEŚRODKOWANIA I REJONY WYKONANYCH PRZEZ NPLA UDEZIEŃ ATOMOWYCH

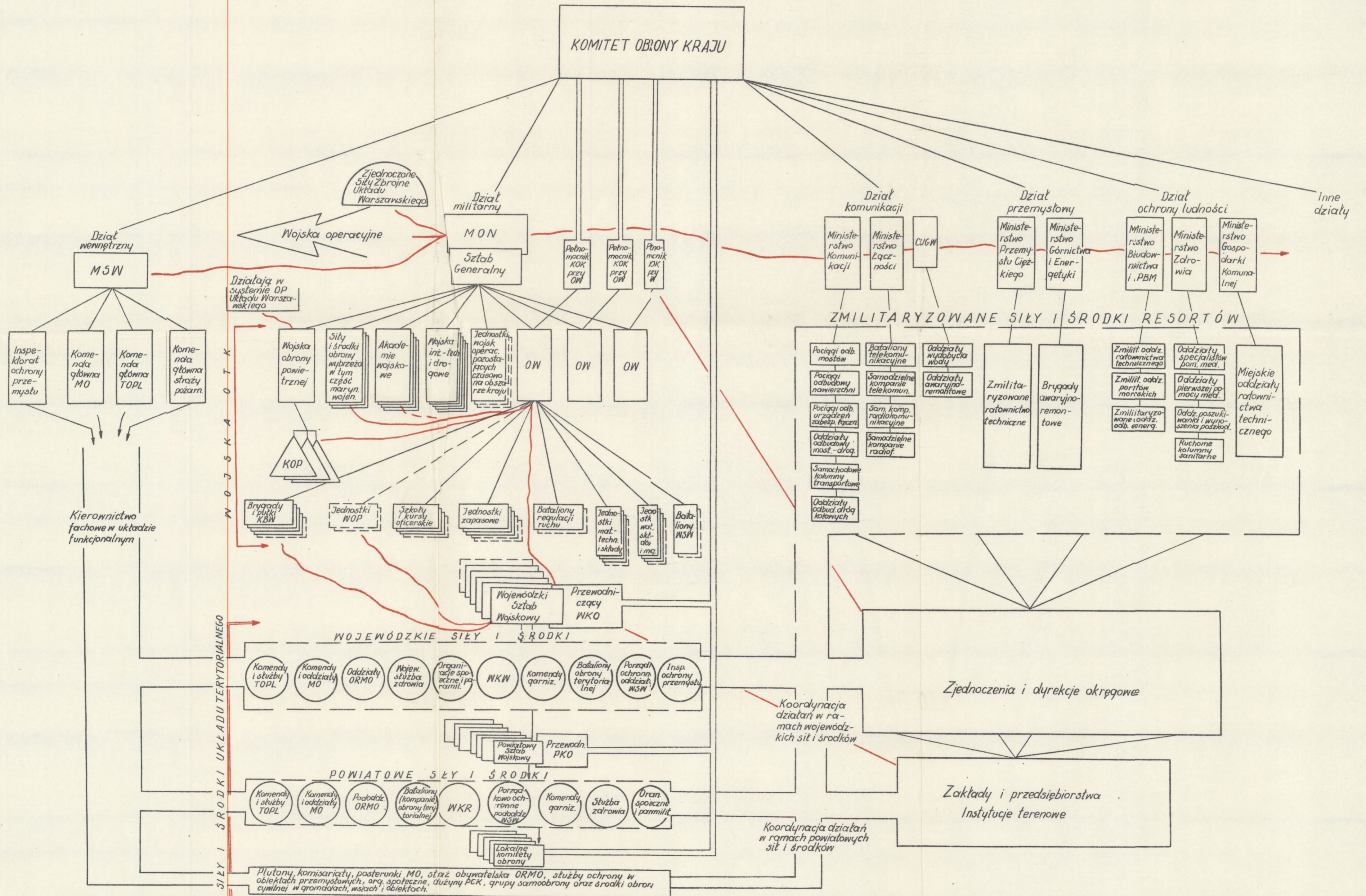
Załącznik nr 2



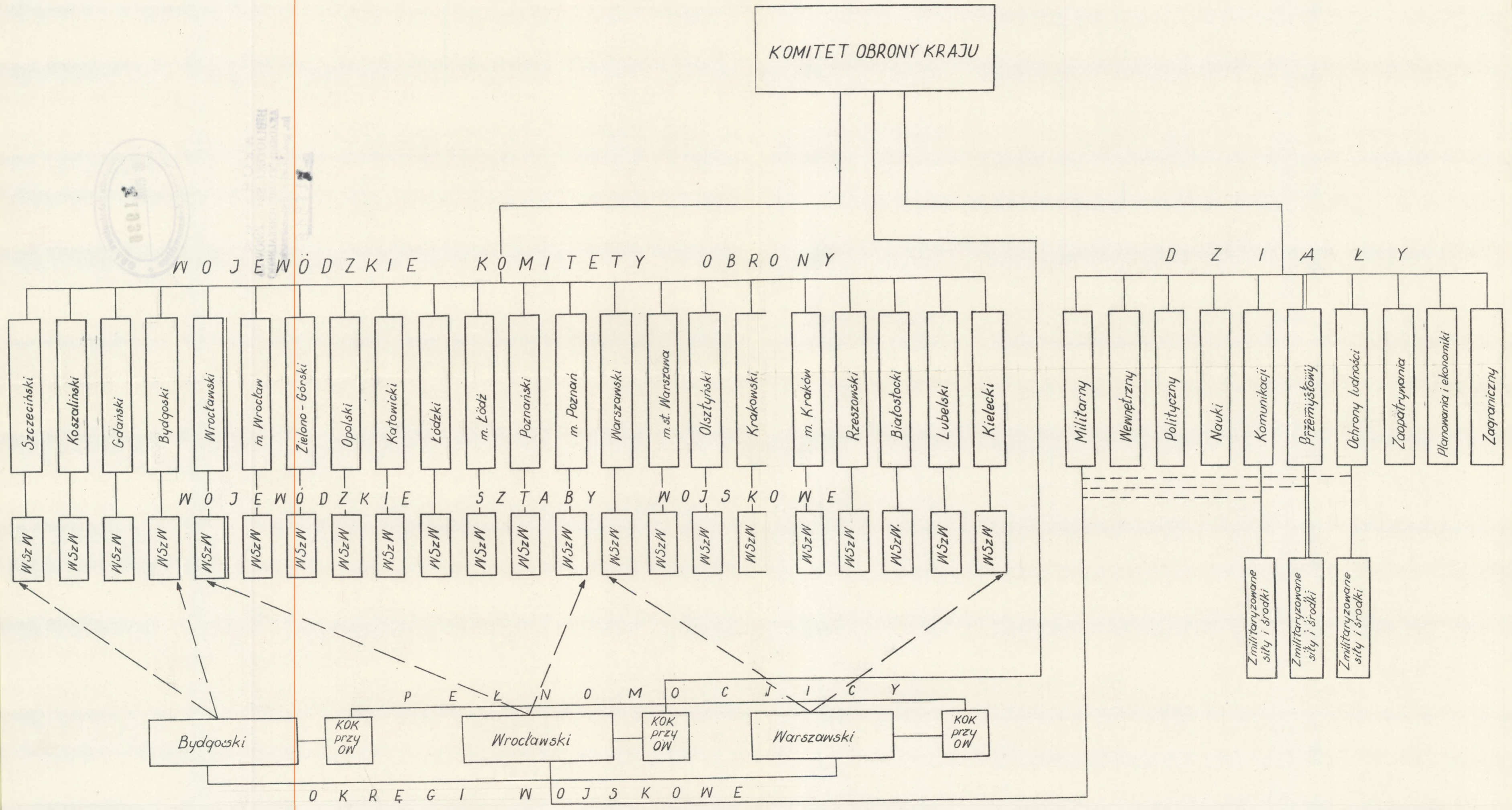
Uwaga: Wykonano na podstawie schematów nr 2 i 3 z Myśli wojskowej (tajnej) nr 3 z 1960r. str. 11 i 13

PODSTAWOWE ZAŁOŻENIA STRUKTURY ORGANIZACYJNEJ SYSTEMU OTK

Załącznik nr 3



STRUKTURA ORGANIZACYJNA BEZPOŚREDNIEGO KIEROWNICTWA KOK OBRONĄ TERYTORIUM KRAJU



Wykonano 250 egz.